



# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu. Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30. Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalteria 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 278.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 1 grudnia 1929 r.

Rok XXIII.

## Dwie opozycje.

**Kompromitujące towarzystwo.** Jesteśmy świadkami dziwnego zjawiska: w walce z obecnym rządem podały sobie ręce skrajna lewica i skrajna prawica. Odbywają się w kraju liczne zebrania, na których zgodnie obok siebie występują endecy i meryzcy socjalistyczni. Omawiają się na nich sprawy niby to ogół obchodzące, jak sprawę wolności słowa czyli cenzury, która już wszystkim dała się we znaki i nie ma podstawy prawnej, kwestję urzędniczą itd. Ludzie patrzą na to z zjawisko i dziwią się, a choć rozbujanie namiętności na chwilę zagłuszą odruchy przeciw tak dziwnemu sojuszwowi, to jednak kiwają głowami, że takie dziwne rzeczy w Polsce się dzieją. W następstwie mamy zamęt w pojęciach szerokich mas.

Nawet pisma endeckie, aż do zupełnego zaślepienia zaciętrzewione, odczuły potrzebę wytłumaczenia tego braterstwa broni. Jedno z nich zdobyło się na twierdzenie, że endecja „walkę prowadzi o program narodo-woy i katolicki tak z sanacją jak i z lewicą“. My zaś widzimy tylko walkę z sanacją, a nie spostrzegamy wcale walki z lewicą, z jej światopoglądem i jej wybrykami. O program narodo-woy i katolicki walczyć z socjalistami ręką w rękę — to widowisko bogów warte! Rozumiemy walkę z pewnymi posunięciami rządu, które istotnie na surową krytykę zasługują — ale prowadzić ją wspólnie ze zwolennikami przewrotu i sprawcami zbrodni krakowskiej (rzej ułanów), to już trochę za wiele dla ludzi, mających sumienie narodo-woe i katolickie. Czy endecy nie czują, jak ich to towarzystwo kompromituje?

Drugi rodzaj opozycji. Jestto opozycja rzeczowa, która zwraca się przeciw pewnym zjawiskom, mającym często charakter nadużyć i będącym w niezgodzie z prawem obowiązującym, uprawia przedewszystkiem Chrześc. Demokracja. Nie jest ona zwolenniczką gwałtownych porachunków i rozpętływania namiętności. Dla tego nie bierze udziału w rozmaitych demonstracjach, który to charakter mają liczne wiece i zebrania, urządzane przez endecję i socjalizm. Dla tego rząd główny stronnictwa w ostatnich swoich uchwałach (jedynie u nas skonfiskowanych) zalecał „porozumienie wszystkich stronnictw“ na gruncie sejmowym. Pragnie ono wogóle do tego gruntu ograniczyć walkę, a masy pozostawić w spokoju. Rozumie bowiem, że zbytnie ich rozbijanie mogłoby doprowadzić do wstrząsów wewnętrznych, które zawsze są dla kraju szkodliwe.

Złożenie podpisów pod wniosek o wotum nieufności dla rządu — wspólnie z lewicą i centrum, przez co powstała legenda o centrolewie — ten właśnie miało cel.

Fakt ten tłumaczy w sposób przekonywujący poseł chadecki na Sejm p. J. Puchałka, który w krakowskim

## P. P. S. w opałach.

Myśli o wszystkim naraz: o obaleniu rządu, pomocy dla bezrobotnych i o uratowaniu „Naprzodu“ krakowskiego.

Warszawa, 30. 11. (tel. wł.) Wczoraj obradował w sejmie klub parlamentarny P. P. S. Omawiano sytuację polityczną i na podstawie referatu p. Niedziałkowskiego postanowiono jednomyślnie podtrzymać poprzednie swoje stanowisko co do wniosku ustąpienia gabinetu p. Światalskiego. W programie prac parlamentarnych położono specjalny nacisk

na zagadnienie pomocy dla bezrobotnych.

W związku z rozłamem w krakowskiej P. P. S. tutejsze koła socjalistyczne zaprzeczają, jakoby w rękach byłego posła Bobrowskiego znajdowała się większość udziału „Naprzodu“. Dziennik ten rzekomo jest własnością stronnictwa.

## Morgan zmusi Niemców do zawarcia traktatu z Polską.

Young (agent Morgana) objął traktat swoim planem.

(Telefonom od własnego korespondenta).

Berlin, 30. 11. W poniedziałek wraca poseł Rauscher do Warszawy i będzie dalej prowadził rokowania o traktat handlowy, który, jak się Wasz korespondent dowiadauje z dobrze poinformowanego źródła, zapowiadają się pomyślnie mimo sprzeciwu większości stronnictw niemieckich.

Korespondent „Dziennika Bydgoskiego“ miał sposobność do przeprowadzenia szeregu rozmów z miarodajnymi osobistościami, które zgodnie oświadczyły, że poza wstrętami robionymi przez Niemców narodowych należy uważać opozycję innych stronnictw niemieckich tylko jako wystąpienie natury taktycznej. W rzeczywistości sprawa traktatu jest jakoby przesądzona, gdyż jest ściśle związana z planem Younga.

Pogląd ten znajduje swoje potwierdzenie w dzisiejszym artykule nacjonalistycznego posła, tajnego radcy Quaatza

umieszczonym w hugenbergowskim „Der Tag“. Dr. Quaatz woła na alarm z powodu grożącego Niemcom „Locarna Wschodu“, którym ma być traktat handlowy z Polską związany z planem Younga, a ten z kolei, jak wiadomo, obowiązuje Niemcy na 58 lat. B.

W Poznaniu rozpoczęły się obrady przedstawicieli polskiego i niemieckiego handlu i przemysłu. Przewodniczący niemieckiej delegacji dr. Grinda, prezes izby handlowej we Wrocławiu wyraził swoje przekonanie, że konferencja zbiera się pod pomyślnymi znakami, wobec tego, że rokowania o traktat handlowy między Polską a Niemcami poczyniły w ostatnich miesiącach znaczny krok naprzód, tak że należy się spodziewać jeszcze przed końcem roku bieżącego pomyślnego ich zakończenia.

## Rząd socjalistyczny w Anglii zachwiany.

Kiedy chodzi o zasady liberałowie głosują z konserwatystami

(Własna służba telegraf. „Dzien. Bydg.“)

Londyn, 30. 11. W dniu wczorajszym o mało co nie doszło do kryzysu rządowego przy głosowaniu w parlamencie nad ubezpieczeniem bezrobotnych. Partja liberalna żądała, aby udzielać wsparcia młodzieży poniżej lat 18 tylko wtedy, gdy uczęszcza na kursa dokształcające. Ten rozsądny wniosek spotkał się z opozycją rządowej partji pracy. Podczas głosowania połączyli

się głosy liberałów i konserwatystów, i tylko dzięki temu, że bardzo wiele posłów konserwatywnych było nieobecnych na sali, udało się rządowi uzyskać większość 70 głosów.

Jednocześnie daje się odczuć niezgodność w łonie partji pracy, której lewe skrzydło, kierowane przez posła Maxtona, wyłamuje się z pod dyscypliny partyjnej. TL

„Głosie Narodu“ zamieścił następujące uwagi:

„Niema powodów do uciechy z powodu wzrostu nastrojów opozycyjnych w kraju. Najmniej powodów do radości mają stronnictwa umiarkowane, które do szeregów opozycji zapędził rząd pomajowy. Stronnictwa te z przerażeniem patrzą na to, co się w kraju dzieje. Widzą z jednej strony spustoszenia materialne i moralne, jakie szerzy obóz sanacyjny, widzą również niebywały rozwój ugrupowań lewicowych. Znalazły się w położeniu niesłychanie trudnym. Holdując szczerze zasadom demokratycznym i rozumiejąc następstwa zniesienia, a choćby tylko zachwiania ustroju demokratycznego, nie mogą obojętnie patrzeć na podważanie tych podstaw państwa. Z drugiej zaś strony dokładnie zdają sobie sprawę z następstw, jakie przyniesie dalszy wzrost radykalizmu po wsiach i miastach. Zająęcie właściwego stanowiska w takiej sytuacji jest naprawdę bardzo trudne. Dla

tego to spotykamy u niektórych stronnictw umiarkowanych pewne wahanie, unikanie jasnego oświadczenia się i decyzji. Znalazły się wbrew swojej woli i chęci w położeniu, z którego widać tylko dwa wyjścia, a każde dla interesów państwa szkodliwe. Tolerowanie akcji sanacyjnej byłoby utrwalaniem systemu rządzenia, który państwu wyrządza szkody, bezwzględna zaś opozycja w stosunku do obozu sanacyjnego jest mimowolnym poparciem wszelkiego radykalizmu.

W takiej sytuacji muszą stronnictwa umiarkowane szukać trzeciego wyjścia. Polega ono na zastosowaniu odrębnej, własnej metody działania w walce z pomajowym systemem rządzenia. O ile na terenie Sejmu trzeba nieraz pójść razem ze stronnictwami lewicy, to w kraju jest to niepotrzebne i zbyt szkodliwe. Na zgromadzeniach i w prasie muszą ugrupowania umiarkowane jasno i otwarcie propagować własne programy, by w ten sposób odciąć się od stronnictw lewicy. Należy

wyraźnie rozróżnić, jakie są powody opozycji uprawianej przez lewicę, a czem kieruje się obóz umiarkowany, zwalczając obóz sanacyjny. Metoda własnej taktyki nie da wprawdzie stronnictwom umiarkowanym natychmiastowego efektu, ale zapewni im ostateczne zwycięstwo, bo w ich szeregach znajdują się ludzie uświadomieni w duchu umiarkowanym i katolickim.

Ze względu na konieczność obrania wskazanej powyżej drogi należy unikać wspólnych wystąpień z lewicą zwłaszcza, że takie wystąpienia umie lewica znakomicie wyzyskać na własną korzyść. Ludność, nawet politycznie wyrobiona, nie może zrozumieć potrzeby wspólnych wieców z lewicą, nie może też pochwalać reklamy, jaką tak często robi prasa umiarkowana różnym mero-woem z obozu lewicy. Nie należy zapominać o tem, że grupom umiarkowanym conajmniej tak samo grozi niebezpieczeństwo ze strony radykalizmu, jak i sanacji. Interes państwa nie leży w zwycięstwie jednej lub drugiej z tych grup politycznych, ale w zwycięstwie programów reprezentowanych przez obóz umiarkowany, zwłaszcza jego odłam chrześcijańsko-społeczny.“

Podkreślamy oburącz powyższe rozumne uwagi i pragnęlibyśmy szczerze, aby znalazły gdzie należy właściwy oddźwięk i posłuch. Zaciętrzewienie jednak tak zaślepiło ludzi we wszystkich prawie obozach, że nie ludzimy się, aby wielki odniosły sukces. Gdyby głosy takie częściej się pojawiały, kto wie, czy nie przywoływałyby do opamiętania partyjników. A opamiętanie wszechstronne jest konieczne, jeżeli chcemy kraj uchronić przed szkodliwymi wstrząsami.

Przeostroga przed „rozgrywką“.

Wśród myślących i dbających o dobro kraju obywateli zarysowuje się coraz wyraźniej powszechna niechęć do burd politycznych. Zdają sobie sprawę z tego, że nic dobrego z „rozgrywek“ i awantur wyniknąć nie może. Natomiast objawia się wszędzie pragnienie wewnętrznego pokoju i takiej przynajmniej zgody, jaka wogóle w obecnych warunkach jest możliwa. W kraju mniejsze zaciekwawienie budzi pytanie, kto w obecnej walce wygra, ile co z tego dla powszechności wyniknie. Wszelkie zamachy, skądkolwiekby pochodziły, napotkają na niechęć i opór. Kraj bowiem pragnie zachowania praworządności i ustalenia stosunków. Dla tego nawoływania pewnego odłamu prasy sanacyjnej do zamachu stanu budzą poważne zastrzeżenia. Przeciwny obywatel jako owa żaba w bajce woła coraz głośnie: dla was jestto igraszką, nam chodzi o życie.

Zapatriwaniom tym daje wyraz bratni nasz organ „Nowy Kurjer“ w Poznaniu, który pisze:

„Niema innej drogi jak porozumienie. Czy jest ono jednak możliwem? Proch, podłożony pod ustrój praworządny w dniu 31 października przez grupę ludzi, dających do dyktatury — jaka była w tem rola rządu, nie jest dotąd wyjaśnione — spalił na wolnym powietrzu. Obecnie panuje jeszcze atmosfera rozdraźnienia, powiększonego przez — utrzymanie zresztą w pewnych granicach — wystąpienia marszałka Daszyńskiego. Wyjaśniła się zato sytuacja na wypadek dyktatury; oznaczałaby ona skonsolidowanie całej opozycji pod jednym sztandarem — oczy-



wiście czysto negatywnym. Dyktatura — to droga powrotna do sejmowładztwa przedmajowego, do którego chyba lewicowcy wzdychają — albo do rzeczy jeszcze gorszych. Ale takiej rozgrywki nikt na serio w obozie opozycyjnym nie pragnie. Lewica nie czuje się na siłach — a prawica i centrum ze wstrętem tylko i z musu wzięłyby udział w takiej akcji do-rażnej, krzyżującej zasadnicze linie ideologii i interesów politycznych. Trzeba tylko pewnej dobrej woli ze strony „sanacji”, która przecież dziś w zasadniczych kwestiach idzie — mniej lub więcej konsekwentnie i wyraźnie — po linii umiarkowanej, ażeby umożliwić jakieś dogadanie się. Sanacja ma dziś w ręku władzę — z tem każdy się liczy. Ale utrzymać się przy niej dłużej na drodze legalnej, będzie jej trudno, chyba aż do — następnych wyborów, które, jakkolwiek będzie ordynacja, muszą się skończyć klęską. I opozycja jednak teraz niema nic do wygrania — musi więc zapomnieć o niejednym — nietyle dla własnych interesów — ile dla dobra państwa, któremu w przeciwnym razie zagrażają ciężkie wstrząsy o nieprzewidywanych następstwach.”

Oby słowa powyższe wzięły pod uwagę te czynniki, które najdalej w dniu 5 bm. staną przed pytaniem: **co dalej?**

Minister Car w swej mowie krakowskiej zapewniał, że o zamachu na ustrój demokratyczny niema mowy. Znaczący to, że rząd nie zamierza rozpędzić Sejmu i doprowadzić do „rozgrywki”.

Oby tak było!

Znawca kupuje  
**GRAMOFON**  
tylko we firmie  
**J. Dziembowski**  
Telefon 12-12. BYDGOSZCZ Dworcowa 1.  
Dogodne warunki spłaty. (32891)

## Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

**Parlament niemiecki a polsko-niemiecki układ likwidacyjny.** — **Sprawa flamandzka przyczyną przesilenia rządowego w Belgji.** — **Rokowania w Mandzurji.** — **Protest polski przeciw nagonce prasy niemieckiej.**

Komisja dla spraw zagranicznych parlamentu niemieckiego zajmowała się sprawą polsko-niemieckiej umowy likwidacyjnej. Większość mówców atakowała rząd za rzekome ustępowanie wobec Polski. Katolickie centrum wysłało ks. prałata Ulitzkę, zniemczonego Morawianina, który zionie nienawiścią do Polski i w ogóle głosi hasła ludożerczej etyki w polityce. Niech nam nie wytykają, że nie brak w Polsce kapitanów nacjonalistów. Owszem są. Byli w Polsce przykre okoliczności w okresie kultu Niewiadomskiego. Ale był to okres przejściowej zarazy moralnej, która przeleciała jak chmura szarańczy nad Polską. Oczywiście należy sobie uświadomić, że nacjonalizm niemiecki miał większe zasługi dla Niemców niż nacjonalizm polski dla Polaków. Nie zaznały Niemcy obcego panowania, ale trawiła je 30-letnia wojna, pokój Westfalski spowodował poniekąd rozbiór cesarstwa rzymskiego niemieckiej narodowości, gdyż władcy państw niemieckich nieczem niedawne emiry Afganistanu lub współczesne szejki Arabji czy maharadze kilkuset państw i państw indyjskich brali pensje od obcych dworów, wojska wynajmowali wrogim mocarstwom, z niemi wspólnie zwalczali cesarza we Wiedniu, zasiadali na tronach Anglii, Polski, Prus Książęcych, najeżdżali się wzajemnie, a markiz brandenburski Stary Fryc nawet własnej cesarskiej wojny w 7-letniej wojnie Śląsk. Największy geniusz Niemiec Goethe pędził żywot w Wejmarze, — było to miasto wielkości naszego Koronowa — w mieszkaniu, jakiego nie dają dziś pisarzom folwarczynom. Był ministrem wojny księstwa wejmarskiego. Było to 100 chłopów w razie wojny. Prezes Powstańców i Wojaków jednej dzielnicę bydgoskiej jest większym ministrem wojny niż był Goethe. Stary Fryc nie chciał mówić po niemiecku i nazwał język ten półbarbarzyńskim. Nas Polaków, wychowanych w szkole pruskiej,

celowo nie zapoznawano z tym smutnym okresem Niemiec, który przeszłości niemieckiej chluby nie przynosi. Z tego upadku wydzwignęli Niemcy poeci, filozofowie, uczeni. Uczonymi byli Stein, Gneisenau, Clausewitz, filozofowie w mundurze, prawdziwi twórcy odrodzenia militarne Niemiec. W Niemczech wielbi się prostaka Blüchera, który nawet ortograficznie pisać nie umiał. Kto sobie uświadomi stopień upodlenia politycznego Niemiec w 16, 17 i 18 wieku, ten zrozumieć może bezmierne przywiązanie Niemców do hasel nacjonalizmu, który obudził w nich ducha odporu i poprowadził na wyżyny międzyprzodujące narody w świecie. Łatwo być pacyfistą w Anglii, Stanach Zjednoczonych, nawet we Francji, ale aby w Niemczech otrząsnąć się z nacjonalizmu, wymaga większego wysiłku, niż n. p. urodziwszy się w Poznaniu, wychowany wśród endeków, zdobyć się na prawdziwie państwowy pogląd polityczny polski.

Jacy mali są owi podoficerowie nacjonalizmu pruskiego, którzy targują się o każdego kolonistę niemieckiego w Polsce. Jeśli w Polsce zapanuje prawdziwy duch polski, a nie po Niemczech przejęty nacjonalizm endeki, to i tak potomkowie tych kolonistów złączą się z narodem polskim. Słynny uczonej polski Oswald Balzer pochodzi z rodziny niemieckich kolonistów z pod Lwowa, tak samo malarz polski europejskiej sławy Fryderyk Pautsch. Taka asymilacja jest zgodna z pojęciem polskiego ducha narodowego, bo nawet Dmowski uznaje, że ludność wschodnich Niemiec rasowo nie różni się od Polaków. W Galicji spolszczyli się potomkowie urzędników austriackich, którzy byli moralnymi sprawcami rzezi 1846 r. My Polacy mamy wiarę w cudy. Prześladowcy dzieci polskich we Wrześni, propagatorzy wywłaszczenia Polaków, tępiciele mowy polskiej ojcami polskich malarzy, uczonych, filozofów — toć to najszlachetniejsza zemsta. Taka a nie inna jest ideologia założycieli Związku Obrony Kresów Zachodnich, przede wszystkim ś. p. dr. Teodora Tyc'a (Tietz zapewne pisało się dawniej to nazwisko). Obrona z polskiego punktu widzenia nie idzie tak daleko jak głosił Bernhardi, autor rozpraw filozoficznych o wojnie. Obrona w polityce nie przekracza granic, zakreślonych w obronie osobistej przez kodeks moralny chrześcijański. To są przyczyny, dla których tak „Dziennik Bydgoski” jak i Z. O. K. Z. nie urząda wielkich alarmów, jak decyzja, której światopogląd jest patentowanie pruski, a więc mocno ograniczony.

Duchowo istnieje pewna łączność między tematem powyższym, a sprawą flamandzką, która stała się powodem ustąpienia gabinetu Jaspara. Chodzi tu o uprawnienie języka flamandzkiego. Narod belgijski dzieli się bowiem na dwa szczepy: francuskich Wallonów i germańskich Flamandów. Ci ostatni wśród 8 milionów ludności stanowią większość, o czem przekonuje statystyka z 1920 r., gdzie 3.185.100 znało tylko język flamandzki, 967.813 oba języki krajowe, a tylko 2.850.825 język francuski. Francuscy Wallonowie mają przewagę majątkową, ilości ludzi wykształconych, obeznanych z praktyką w administracji, wojsku dyplomacji, handlu, ale i Flamandowie mają za sobą bogatą przeszłość i wysoki stan kultury. Domagają się flamandzkiego uniwersytetu w Gandawie, gdzie językiem wykładowym jest francuski, aczkolwiek miasto leży na obszarze czysto flamandzkim. Sprawa ta interesuje Europę. Flamandowie i Holendrzy są duchowo najbardziej zbliżeni do narodów zachodniej Europy. Gdyby te dwa szczepy mogły wznowić swe wpływy moralne na wielką część ludności w republice niemieckiej, tej zwłaszcza ludności, która mówi narzeczem „plattdeutsch”, to byłoby to najmilszym sposobem zniweczenia wpływów niszczyielskich ducha pruskiego. Rozwiązanie sprawy językowej w Kanadzie, gdzie mamy uniwersytety angielskie i francuskie, albo w Szwajcarii, gdzie są uniwersytety niemieckie i francuskie, należy tu wziąć pod uwagę. W Polsce przedrozbiorowej obowiązywał język polski w Koronie, na Litwie i Rusi językiem urzędowym był ruski. O tem nie wiedzą nasi endecy i bałamutne puszczają wiadomości, jakoby nie było ruskiego piśmiennictwa. A przecież pi-



**PEPEGE**

**DETALICZNIE**

<b>KALOSZE</b>	damskie na trykotowej podszewce . . . zł	<b>9,70</b>
	męskie „ „ „ „ . . . zł	<b>11,—</b>
<b>ŚNIEGOWCE</b>	damskie na podsz. ciepł., wierzch jersey czarny z aks. wylog. i kłamrą . . . zł	<b>15,50</b>
	niższe wycięte, wierzch z ga'ard. czarnej lub brązowej, z aks. wylog. i kłamrą zł	<b>18,—</b>
	wyższe wycięte, całe z gumy, szare, czarne lub beige z przesuwn. guzikami zatrząsk. zł	<b>20,—</b>
<b>BUTY</b>	czarne, szare lub beige z błyskawicznym zamknięciem . . . . . zł	<b>38,—</b>

**ŻĄDĄCIE WSZĘDZIE TYLKO MARKI „PEPEGE” Z PODKÓWĄ!**

śmiennictwo ruskie jest starsze niż polskie, które jednak jest najbujniejszym w słowiańszczyźnie.

Sprawa flamandzka łączy się także z żądaniem równouprawnienia dla Polaków i Litwinów w Prusach Wschodnich.

Z Mandzurji prasa przyniosła nowe wiadomości o zbrojnych utarczkach między oddziałami Czerwonej armji a załogami chińskimi. Był to rodzaj presji Moskwy na Chiny, aby przystąpiły do rokowań w sprawie kolei Wschodnio-Chińskiej. Była to handlowa koncesja rosyjska, którą Chińczycy odebrali sowieciom pod pozorem, że urzędy kolejowe obsadzone są agentami bolszewickimi, wnoszącymi niepokój w naród chiński. Ten sposób załatwienia nie znalazł poparcia u mocarstw kapitalistycznych, bo naprowadziłoby to z czasem podobne metody w koncesjach tychże mocarstw na terenie Chin. Zrozumiała to Moskwa, wywarła presję wojskową, na skutek czego wznowiono obecnie rokowania chińsko-sowieckie.

Na innym miejscu omawiamy zgon Clemencéau'a. Należy jeszcze wspo-

mnąć o wystąpieniu II Międzynarodówki przeciw rządowi polskiemu z odwołaniem się P. P. S. W związku z napastliwym tonem „Vorwaerts'a” poseł polski w Berlinie Knoll złożył protest piśmienny, mocny w tonie. Należy przypomnieć, że Polska nie zrobiła pierwszego kroku. Już ambasador amerykański White w swych pamiętnikach napiętnował napastliwy ton nietylko prasy niemieckiej, ale nawet ludzi z najwyższych sfer. Było to w okresie sporu niemiecko-amerykańskiego również o traktat handlowy, a dotyczyło m. in. owoców kalifornijskich. Jak dziś z Polską, tak 30 lat temu wysuwano względy sanitarno-weterynaryjne. Przeszudowanie odnośnych akt przez polskich urzędników dyplomatycznych w Berlinie i Waszyngtonie, dałoby interesujący wynik. Wogóle należałoby rozdzielić tematy słuchaczom kursów dziennikarskich i konsularno-dyplomatycznych. Powstałby w ten sposób polski zbiór znamienitych wypadków dyplomatycznych na wzór „Völkerrechtliche Fälle” Struppa. **A. P. B.**

## Niemcy nie chcą, ale muszą płacić za szkody wojenne!

(Telefonem od własnego korespondenta).

**Berlin, 30. 11.** W dniu wczorajszym odbyły się przy szczelnym zapewnieniu trybunach parlamentu obrady nad tzw. **ustawą wolnościową Hugenberga**, tj. projektem ustawy wniesionej przez nacjonalistów przeciwko planowi Younga. W związku z tem miał swój „wielki dzień” minister spraw zagranicznych Kurtius, który w długiej mowie ostro zaatakował demagogię Hugenberg'a i oświadczył, że oczywiście **narod niemiecki chciałby nie płacić szkód wojennych**, nie chodzi jednak o to, czy naród chce płacić, bo nikt wogóle dobrowolnie płacić nie chce, ale o to, czy naród może nie płacić. Jeżeli Hugenberg potrafi uzyskać od państw aljanskich możliwość zwolnienia Niemiec od odszkodowań, to stanie on się ojcem narodu. Póki jednak ogranicza się do zapytywania narodu o jego niemiarodajną wolę, cała afera jest śmieszna i doprowadzi jedynie do chaosu.

Bardzo złe wrażenie wywołał fakt, że **Hugenberg** po mowie Curtiusa spokojnie siedział na swoim miejscu i nie **zabrał głosu**, mimo ogólnego wołania w Reichstagu: **Hugenberg! Hugenberg!** Przywódców nacjonalistów zastąpili dwaj koledzy, mówcy drugiej kategorii, których parlament wogóle nie słuchał. Milczenie Hugenberg'a komentowane jest w niemieckich kołach politycznych w ten sposób, że wódz nie staje w pierw-

szej linii bojowej, ale kryje się ze swoimi żołnierzami. **B.**

\*

Na plenum Reichstagu wpłynęły dwa wnioski hr. Westarpa i hitleerowców, domagające się **odroczenia terminu plebiscytu**, wyznaczzonego przez rząd na dzień 22 grudnia. Minister Kurtius złożył oświadczenie, że rząd żąda odrzucenia projektu. Termin 22 grudnia powinien zostać utrzymany, ponieważ przesunięcie plebiscytu wprowadziłoby niepożądane obciążenie zewnętrzne i wewnętrzne politycznej sytuacji Niemiec.

**Oddanie pod sąd członków rządu Rzeszy**, którzy na pierwszej konferencji haskiej przyjęli zasadniczo plan Younga — jak chcą nacjonalistów — aby wysłać ich następnie do więzienia, nie jest patriotyzmem, lecz zamykaniem oczu na to, że Niemcy nie są w stanie narzucić jednostronnie swej woli innym państwom.

**Bukareszt, 30. 11. (Pat.)** W poniedziałek w ministerstwie spraw zagr. odbędzie się posiedzenie delegacji polskiej i rumuńskiej, na którym omawiana będzie sprawa otwarcia konwencji konsularnej oraz konwencji o pomocy prawnej w dziedzinie prawa cywilnego i karnego.



## Dawniej

była latarka kieszonkowa dość niewygodnym sprzętem



## Dzisiaj

w postaci patent. lampki

## Centra Mikro



staje się dzięki małym rozmiarom i lekkości wygodnym i niezajmującym wiele miejsca artykułem codziennej potrzeby.

## Centra Mikro

zmieści się wygodnie w każdej torebce, czy kieszonce kamizelki, podobnie jak inne stałe noszone drobiazgi.



(32778)

## Chińczycy składają broń.

Konsul generalny japoński w Mandżuli Tanaka, występując jako pośrednik, skłonił miejscowe oddziały chińskie do złożenia broni, przeszkadzając w ten sposób dalszemu rozlewowi krwi, gdyż na skutek oskrzydłającego ruchu wojsk sowieckich odwrót Chińczyków był odcięty.

Sintair i Steeman.

12

## Trzynaste uderzenie północy.

(Przedruk wzbroniony.)

(Ciąg dalszy).

— Ha, ha. Renard, stary przyjacielu. Ten detektyw to niedoługa. Nie zauważył tego, a szkoda, słowo daję, wielka szkoda. Ale kuzyn Eugenjusz wszystko widzi. Musi widzieć wszystko, a jeśli czegoś nie dojrzy, Renard widzi za niego.

Crochet nachylił się nad krzesłem i wyciągnął z wielką ostrożnością małą kawałek materiału, który dostał się między źle wbity gwóźdź i skórę siedzenia.

— Ta drobnostka mogłaby drogo kosztować pana, który siedział na tem krześle. Ach, gdybym mógł być przedstawiony kiedyś spodniom, które zgubiły tę małą cząsteczkę samych siebie, znalazłbym może prędko rozwiązanie tej dziwnej zagadki, gdyż był przecież jakiś właściciel tych spodni, a ten właściciel posiadał pewnie rewolwer. Ha! ha! Renard!

— Och, ty pesymisto! Ale i tym razem masz rację. Możliwe, że to Meriadek siedział na tem krześle. Możemy się przekonać, a jeżeli to nie on, możemy wynioskować z tego bardzo wiele.

Crochet przeszedł się kilka razy po pokoju. Potem ukląkł na dywanie i badał oddzielnie każdy kwadrat posadzki.

## Półowiczne drogi.

Nasz świat kupiecki stoi znów w oczekiwaniu zmian podatkowych.

Zinian podatkowych, które mu szereg razy zapowiadano ze strony rządowej, a których następnie nie przeprowadzono.

Przyznać kaze obiektywna ścisłość, że ostatnim razem nie z winy rządu załamał się rządowy projekt reformy podatkowej b. ministra Czechowicza, ile z winy sejmu, a ściślej mówiąc, jego opozycji, której być trzeba w chwili, gdy setki tysięcy kupców, rzemieślników i przemysłowców — za nimi zaś miliony konsumentów — czekało niecierpliwie na niżki podatku obrotowego, wpleść między momenty gospodarcze drzazgi polityczne, które w następstwie obaliły Czechowicza i rozsadziły rząd.

Nie wiemy, czy panowie, którzy w takiej chwili bawili się w partyjne rzucając kłód pod nogi ministra skarbu i ówczesnego rządu, zdawali sobie sprawę z gospodarczych skutków swych ataków opozycyjnych i rozbicie przez siebie ówczesnego rządu Bartla. Otóż skutek był ten, że przygotowany projekt reformy podatku przemysłowego (obrotowego) został tem samem pogrzebany, a sfery handlowe tak kupieckie jak przemysłowe i rzemieślnicze duszą się nadal pod ciężarem podatku obrotowego, ciężarem, który w międzyczasie zachwiał szeregiem warsztatów pracy, o ile ich nie załamał — a wszystko w tej przyczyry, że w naszym państwowym życiu, polityka partyjna i ambicje partyjne górują nad potrzebami życia gospodarczego, że w kołach tych partyjnych momenty gospodarcze nie biorą w rachubę. Jestto zło, ba więcej niż zło, jestto tragizm naszego życia państwowego. I zasłużyłby się wielce ten, ktoby zdołał przemienić to „zwycięstwo i ataki partyjne“ w liczby i cyfry strat, które życie gospodarcze Polski, a więc cała ponosi Polska.

Tych kilka uwag ogólnych wysuwając przejdźmy do tematu samego.

Otóż po upadku gabinetu Bartla nowy gabinet premiera Świtalskiego — ministrem skarbu jest p. Matuszewski — nie orjentował się ani znał się — jak sam z rozbijającą otwartością przyznawał — na zagadnieniach gospodarczych, skarbowych, finansowych, a już najmniej na podatkowych.

Sytuacja takiej nieznamomości i poduczania się trwała kilka miesięcy. Ile w tym kierunku ma zasługi Naczelnia Rada Zrzeszeń Kupiectwa i pokrewne jej związki, nie chcemy tu szczegółowo wymienić, stwierdzając jedynie, że wiele wysiłków koła te, reprezentujące kupiectwo, skierowały na ułatwienie



## Mydło ELIDA Favorit

pp. ministrom zrozumienia aktualnych państwowych zagadnień gospodarczych. Czy nauka ta wydała pozytywne i zadowalające skutki? — zobaczymy.

Jak wiadomo, b. minister Czechowicz wnosił o równoczesną obniżkę podatku obrotowego, tak w hurcie, jak w detalu i to w hurcie na 1/2%, a w detalu na 1%. Szedł tedy min. Czechowicz po linii żądań kupiectwa, które — pragnąc w zasadzie słusznie zniesienia całej u-

stawy — godziło się już na tą niżkę podatku powyższego o połowę, widząc w tej obniżce pierwszy krok ku spełnieniu swych postulatów.

Tymczasem obecny rząd w projekcie swym, rozesyłanym poszczególnym iz-bom przemysłowo - handlowym do zapinowania, odszedł od projektu ministra Czechowicza i wysunął swą oryginalną — o ile tak ją określić można — koncepcję, dzieląc obniżenie podatku o-

wagi do listu, coż takiego chciał mieć? A jeśli to nie on wołał? Jeśli to ktoś inny, powiesz. Któż to ten inny? Do-wiemy się piesku! dowiemy! Chcemy się dowiedzieć!

— Mogło się zdarzyć, mówisz, że Landry wyszedł kilka minut przed zbrodnią. Akurat tyle czasu ile trzeba, aby powiedzieć dwa słowa temu poczciwemu panu Valby. Mój piesku, zbaczasz z właściwej drogi. Czyżbyś przypuszczał, że Valby był aktorem w tym ponurym dramacie? Był tylko statystą, niczem więcej. A zresztą daj mi święty spokój z twemi insynuacjami, które mącą tylko wątek moich myśli.

Cisza przez kilka minut, poczem Crochet, udobruchany, zwrócił się do Renarda po raz ostatni.

— Widzisz starszku, najlepiej byłoby spotkać samego Landry'ego. Potem jestem pewien wszystko poszłoby jak po maśle...

W ten sposób sędzia śledczy, prokurator, Miette i Crochet doszli do tego samego wniosku: odnaleźć Landry'ego, który bez wątpienia miał klucz do rozwiązania zagadki.

Crochet, przypomniałszy sobie nagle, że jest kuzynem Eugenjuszem i że kuzyn Eugenjusz zaniedbuje trochę kuzynkę Elzę, schował starannie do portfelu kawałek materiału i ogniwo łańcuszka, znalezione w gabinecie i wyszedł z Renardem z pokoju, odkładając na później dalszy ciąg badań.

## VIII.

### Sosthene Piment.

Justyn Miette wybrał sobie w Ixelles mały domek, który urządził i umebło-

wał według własnego, może niezbyt wykwintnego gustu.

Surowe i chłodne wnętrza wywoływało u klientów detektywa wrażenie, iż mieszka tu człowiek poważny, miłośnik spokoju i długich rozmyślań. Gdy zostawał w domu, siadywał zwykle przy olbrzymim biurku zasypanem mnóstwem książek i papierów. Na kominku stała porcelanowa figurka. W bibliotece wystawiono rządkiem kilkanaście segregatorów, których kolejnych numerów nie można było odczytać z powodu grubej warstwy kurzu. Między małym stolikiem od maszyny do pisania a mahoniową szafką, przeznaczoną do ukrywania różnych przedmiotów, mogących rzucić jakieś światło na przeprowadzane badania, wisiał duży portret Gregoire'a, którego ulubionym uczniem był właśnie Miette. Przeróżne fotografie pokrywały ściany: podobizny słynnych morderców, modnych oszustów, dżentelmanów-włamywaczy, kasiarzy, obrazy pokoi, w których rozlano krew, ścian, za którymi coś się rozegrało, sympatyczne fizjognomie zaszytletowanych ofiar, uduszonych, powieszonych lub otrutych. Wreszcie na malej etażerze leżało kilkanaście książek, których tytuły przytaczamy: „Podręcznik doskonałego policjanta“, „Podręcznik doskonałego mordercy“...

Miette wrócił do domu z ulicy Zielonego Strzelca, gdzie zrobił spostrzeżenia i asystował przy pierwszych badaniach. Detektyw rzucił kapelusz i pałto na krzesło, przysunął fotel do biurka i usiadł wygodnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Tylko Chlorodont

najlepsza pasta do zębów, przez miliony codziennie w użyciu, uważana jest za najdoskonalszy środek do pielęgnowania zębów i jamy ustnej. Specjalne zalety:

1. usuwa szpecący osad nazębny
2. ożywi zęby alabastrowo białymi
3. oddala nieprzyjemny zapach ust

27194

Żądajcie tedy tylko **Chlorodont**.

brobowego na dwa czasokresy, a mianowicie:

1) Zapowiada zniesienie podatku obrotowego od hurtu z 1% na 1/2% już od 1 kwietnia 1930, podczas gdy

2) zniesienie tegoż podatku od detalu z 2% na 1% przesuwa dopiero na 1-go kwietnia 1931, czyli oddala dla handlu detalicznego ważną tę ulgę — licząc od chwili obecnej — o blisko 1 1/2 roku!

Jak widzimy tedy obecny projekt rządowy — będący w istocie swej — projektem Ministerstwa Skarbu, a więc p. min. Matuszewskiego — jest zasadniczym pogorszeniem projektu b. min. Czechowicza, tembardziej, że ustosunkowuje się wobec kupiectwa dualistycznie (dwojako) to znaczy inaczej traktuje hurt, a inaczej — i to gorzej — detal.

Ale nie dość na tem. Ministerstwo Skarbu z p. min. Matuszewskim dalszą wytwarza niespodziankę.

Otóż zapowiadając rzekomą reformę niższą podatku obrotowego, a więc rzekomą ulgę dla handlu, a więc ku-

piectwa, równocześnie w tym samym projekcie nowy wprowadza ciężar podatkowy, zapowiadając nowy podatek od importu tak zwany podatek wyrównawczy.

I nie dziw, że w tych warunkach wzrastało w całym polskim życiu handlowym, a przedewszystkiem kupieckim. Z zasadniczych względów — trudno zrozumieć motywy rządu, który jedną ręką zapowiada ulgi podatkowe, a drugą ręką — i to w tej samej ustawie! — je poważnie niweluje nowym obciążeniem podatkowym.

To też wobec takiego projektu reformowego, który coś daje, a równocześnie odbiera, świat gospodarczy — handlowy — przedewszystkiem zaś cała nasza dzielnica — izba poznańska, bydgoska i pomorska — wypowiedział się negatywnie, nie mogąc uznać racjonalności nowego obciążenia, traktowanego z równoczesną rzekomą niższą, do tego w niejednorodnym czasie mająca być przeprowadzoną.

## Pokłosie z prasy polsko-amerykańskiej.

Kto był większym Amerykaninem — Washington czy Pułaski? — Kości musi mieć niedźwiedzie, kto się bije z Polakiem. — Żydzi na gwałt chcą być rodakami!

Jeden z najdoleńszych dziennikarzy polskich w krainie dolara, **Józef Kozak**, który przed wojną pracował u Paryskiego w Toledo (Paryski to dawniejszy telegrafista ze Skierniewic, który w Ameryce stał się wydawcą jednego z największych dzienników) a potem tułał się po różnych redakcjach w Detroit, Buffalo itd. znalazł obecnie stały kącik w „Dzienniku Związkowym w Chicago. Kozak jest pisarzem bardzo spostrzegawczym. Nic nie ujdzie jego uwagi. Cieszy go naprzykład niewymownie, że Polacy zyskują coraz większą satysfakcję u „rdzennych“ Amerykanów i przytacza na to dowody. Do polskiej delegacji burmistrz miasta Baltimore miał powiedzieć, że Pułaski był lepszym Amerykaninem, niż Washington. Dlaczego? Bo Washington walczył tylko za kraj własny, a Pułaski walczył i zginął za kraj obcy... Czterej radni Polacy w zarządzie miasta Chicago zabiegają o postawienie pomnika Pułaskiego w jednym z parków chicagowskich. Ponieważ radni ci są tego samego „koloru“ co pan burmistrz (republikanie), projekt ma widoki urzeczywistnienia... na koszt miasta. Trzeba bowiem o tem wiedzieć, że Polacy płacą w Chicago jedną czwartą część wszystkich podatków! Kozak przypomina, że Polonja clevelandzka, liczebnie nie dorównująca chicagowskiej, umiała pozyskać nie tylko gubernatora Coopera, ale całą prasę anglo-amerykańską dla projektu postawienia pomnika Pułaskiego z funduszy miejskich. Niestety, stutysięczna Polonja clevelandzka za bardzo partyjnie jest rozproszkowana, bo nie ma w radzie miejskiej ani jednego przedstawiciela.

Furorę wśród Amerykanów zawsze jeszcze robi nasz... **Zbyszko Cyganiewicz**. Dzienniki donoszą, że w Bostonie zmarł po 10 dniach choroby zapaśnik Archie Sohekien, który w Hamilton, Ontario porwał się na Zbyszka Cyganiewicza. Zbyszko położył go w 20 minut, a potem ze stłuczonego kolana rozwinęła się w pobitym gangrena i śmierć przedwczesna. Miał za kruche kości na zbyszkową „pieszczotę“...

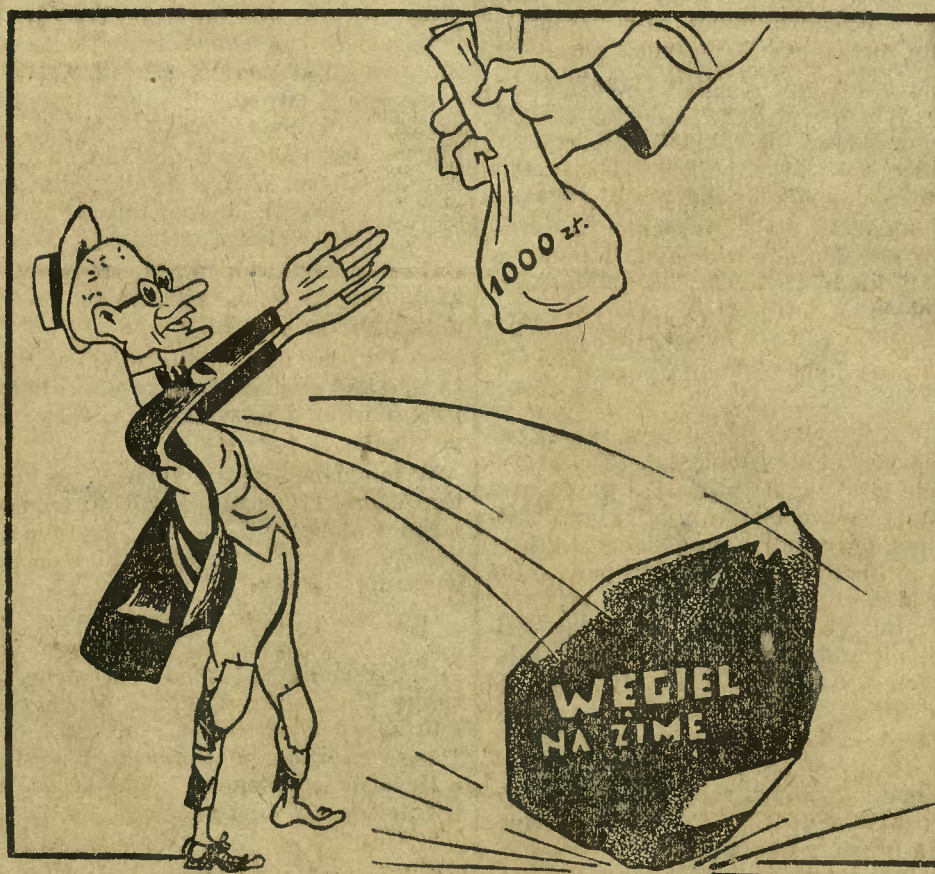
Z innych nowinek godne są zanotowania następujące: W muzeum miejskim w Newarku (New Jersey) w pięciu salach urządzono **wystawę sztuki polskiej**. Endecy bojkotują tę wystawę, ponieważ... u wejścia do głównej sali Amerykanie zawieszili ogromny portret Józefa Piłsudskiego. — W Chicago utworzył się komitet mający za zadanie stworzenie stałego teatru polskiego. Projekt nie jest nowy, bo już w roku 1913 profesor Zwierzchowski i redaktor Kowalczyk na łamach milwauckiego „Kurjera Polskiego (Michała Kruski z Siabomierza pod Zniniem) dużo pisali o potrzebie stałej sceny polskiej w Stanach Zjednoczonych. Artystów wówczas zamierzano sprowadzić z Poznania. Marzenia zamie-

niają się już w czyn: dyrekcję Teatru Polskiego w Chicago powierzono **Romanowi Gantkowskiemu**, synowi znanego lekarza poznańskiego.

Polska zaczyna być modna zaiste. Dawniej, gdy milioner jaki umarł, a zrobił coś wielkiego, notowano, że pochodził zwykle — z Rosji. Dziś, gdy zmarły niedawno w Nowym Jorku kapitalista Hubert zapisał 8 milionów na cele dobroczynne, prasa stwierdzała łaskawie, że filantrop nazywał się po ojcu **Horowitz** i że pochodził — z Polski.

Żydzi za granicą nietylko się do Polski przyznają, ale mają wszędzie duże wpływy w konsulatach Rzeczypospolitej. Poza głównym naszym palestyńcem, konsulem Zbyszewskim, sympatje żydostwa posiadał w zupełności **konsul Marynowski w Nowym Jorku**. Przeniesiony ostatnio do Buffalo, zyskał przed wyjazdem z Nowego Jorku oznakę popularności, zdaje się nienotowaną jeszcze w tutejszej historii konsularnej. Oto organizacja tamtejszych żydów z Polski, pod przewodnictwem **milionera Wintera**, ustępującego konsula uczciła bankietem w uznaniu jego **pracy nad polsko-żydowskim zbliżeniem**. Uwagi chyba zbyt techniczne.

## Taki kamień spadłby z serca urzędnika państwowego,



gdyby mu rząd dał zaliczkę na zimę!

## Rezolucje sejmiku

### Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych.

Na sejmiku Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Toruniu, którego dokładny przebieg opisaliśmy w numerach poprzednich, przyjęto różne rezolucje, z których podajemy najważniejsze. Zainteresują one nietylko koła spółdzielcze, lecz także szerokie koła obywatelskie, które winny poprzeć ruch spółdzielczy, a przedewszystkiem banki ludowe, gdyż tym sposobem w niemałym stopniu przyczynią się do złagodzenia przesilenia gospodarczego. Oto najważniejsze, proponowane przez poszczególne komisje rezolucje uchwalone jednogłośnie przez sejmik.

#### O krzewieniu zmysłu oszczędnościowego wśród młodzieży.

W młodzieży, jako dorastającym przyszłemu pokoleniu, wolnym od zgubnych doświadczeń wojennych i inflacyjnych, Sejmik widzi ośrodek, z którego wyjść musi prawdziwe odrodzenie ruchu oszczędnościowego.

Dlatego krzewienie zmysłu oszczędnościowego wśród młodzieży, a przedewszystkiem przyciągnięcie jej do czynnego składania choć drobnych tylko oszczędności, jest najważniejszym zadaniem, jakie do spełnienia mają w chwili obecnej Spółdzielnie Kredytowe około młodego pokolenia.

Z tego założenia wychodząc, Sejmik aprobuje podjętą przez Patronat akcję wciągnięcia do współpracy około zbierania i składania w Spółdzielniach oszczędności szkół i organizacji młodzieży i zaleca, aby wszystkie Spółdzielnie w akcji tej czynny brały udział i ustaliły stawki procentowe, równające się oprocentowaniu wkładów z najdłuższymi wypowiedzeniem.

#### Mleczarnie spółdzielcze i eksport masła.

Biorąc pod uwagę powszechnie stwierdzony fakt dodatniego wpływu racjonalnie zorganizowanego mleczarstwa spółdzielczego na rozwój i rentowność rolnictwa w szczególności hodowli, jak również na stan coraz pomyślniej rozwijającego się eksportu masła, Sejmik uznaje konieczność tworzenia w dalszym ciągu dużych mleczarni parowych oraz modernizowania i doskonalenia urządzeń technicznych mleczarni już istniejących.

Ponieważ akcja tworzenia nowych i modernizacja starych mleczarni wymaga tanich, długoterminowych kredytów inwestycyjnych, przeto Sejmik zwraca się do władz i państwowych instytucji finansowych o powiększenie kredytów przeznaczonych na przemysł mleczarski oraz o zmianę warunków kredytowych w tym kierunku, aby mleczarnie spółdzielcze, mające odpowiednie widoki normalnego rozwoju, mogły z nich korzystać w rozmiarach koniecznych dla urządzenia mleczarni wedle obecnych wymagań techniki mleczarskiej.

Jednocześnie Sejmik stwierdza, że podstawą finansową spółdzielni mleczarskich winny stanowić kapitały własne t. j. udziały członków i rezerwy.

#### Organizacja zbiorniczej przy mleczarniach spółdzielczych.

Widząc dodatni wpływ spółdzielczego eksportu jaj na rozwój i rentowność rolnictwa, a zwłaszcza hodowli kur, Sejmik ponownie wzywa związkowe mleczarnie do organizowania zbiorniczej, urządzonych i prowadzonych w ścisłym porozumieniu handlowym z wyznaczoną przez Patronat centralą handlową.

#### Spółdzielnie kredytowe wobec zagadnienia kredytów w Polsce.

Sejmik stwierdza, że pożyczki na zastaw rolniczy, oparte na rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 22. 3. 1928 roku o rejestrowym zastawie rolniczym, jak również pożyczki zabezpieczone fidejucjarnym przewłaszczeniem produktów rolnych kalkulujące się za drogo przy mniejszych kwotach ze względu na koszty szacowania i dlatego przy określonym naogół minimum pożyczki dla małorolnych praktycznie są niedostępne, skutkiem czego udzielany w tej formie kredyt nie może zaspokoić potrzeb kredytowych przeważnej części członków rolników Spółdzielni Kredytowych.

Zważywszy ponadto, że zastaw wyżej wymieniony daje zabezpieczenie tylko przy absolutnej uczciwości dłużnika i wymaga pilniejszej kontroli niż inne zabezpieczenia, Sejmik poleca:

1) aby rozprawdaniem kredytów na zastaw rolniczy, udzielanych przez instytucje państwowe, podejmowały się tylko Spółdzielnie większe, porozumiewając się jednocześnie z najbliższym „Rolnikiem“ co do oceny, pilnowania i realizacji zastawów,

2) aby Spółdzielnie, przejmując za rozprawdane kredyty żyro, udzielały tych pożyczek tylko rolnikom majątkowo pewnym, dającym gwarancję punktualnej spłaty kredytu,

3) aby Spółdzielnie z reguły obok zastawu domagały się żyra osób odpowiedzialnych majątkowo.

#### O handlu paszami i o konieczności zupełnej koncentracji ich zakupu.

Wobec pojawienia się w handlu pasz bezwartościowych, często fałszowanych przez domieszkę pasz o niskiej wartości i wręcz dla organizmu zwierzęcego szkodliwych, oraz wobec stwierdzonych wypadków zakupywania przez spółdzielnie nadmiernych ilości pasz, co w okresie wielkiej fluktuacji cen spowodować może nieprzewidziane straty, Sejmik, mając na uwadze interesy rolnictwa i spółdzielni, postanawia, że „Rolniki“ obowiązane są wszystkie pasze treściwe zakupywać wyłącznie w Centrali Rolników, za wyjątkiem osp i kuchów nabywanych w drodze kupna lub zamiany w okolicznych młynach i olejarniach.





## Zamiast Kroniki Niedzielnej.

## Uroczysta akademja na intencję naprawy Konstytucji.

Bydgoszcz, 29 listopada.

Panowie ministrowie rozjechali się po kraju, aby i w najdalszych zakątkach Rzeczypospolitej urządzać wiece na korzyść zmiany Konstytucji w duchu rządowego projektu. Nazywają oni wprowadzenie te wiece odczytami albo konferencjami politycznymi, co bardzo nobliwie brzmi, ale istoty rzeczy nie zmienia. Nieuprzedzony obserwator widzi w tych rozjazdach tylko propagandowe wiece, a prelegenci robią wrażenie płatnych agitatorów obozu rządowego.

Rzecz dobra, ale metody złe. Znajdzie się na taki ministerjalny wiec co lepsza gawiedź. Prelegent gada jak nakręcona wiecznie na tę samą nutę katarynka, jakiś prorządowiec po skończonej konferencji dziękuje mu za fatygę i za „oświecenie mas”, poczem augurowie, którzy brali udział w konferencji, idą na bankiet urządzony na cześć prelegenta, który to bankiet jest jeszcze najistotniejszym punktem tej całej aranżacji, i cieszy się zwykle rzetelnym uznaniem i aprobatą uczestników, o ile hultaj restaurator całego towarzystwa nie oszukał, i za drogie pieniądze nie dał im podłego jedzenia. Co się podobno przy takich okazjach aż nazbyt często trafia.

Ten proceder, który ja nazywam bardzo marnym, należy zreformować, a przede wszystkim przystosować więcej do gustu i do potrzeb publiczności. Wiece są anachronizmem. Natomiast wchodzi teraz w modę Akademje i to Uroczyste Akademje. Tego powinni się trzymać panowie emisariusze obecnego rządu. Uroczysta Akademja — to inaczej brzmi, i w ogóle ma inny wygląd, niż odczyt albo prelekcja.

Naturalnie takiej Uroczystej Akademji jeden minister nie da rady. Cały gabinet w komplecie musiałby odbywać to tournée po kraju, najlepiej w propagandowym autobusie z doczepką wozu ciężarowego na dekoracje i rekwizyta. Do tej imprezy dużą uwagę.

Nie odbywać Akademji w gmachach teatralnych, bo to także traci staroświecczyznę. Rzecz ta najlepiej uda się w kinie. Zlecać się ludzie już dla samego terenu. Przyjdzie profesor i dyrektor i kucharka i każdy bezrobotny hołodryga, bo w kinie czują się oni jak u siebie w domu. Tylko nie należy pobierać wstępu 2 zł od osoby, jak to uczynił nieszczęsny pan Car w Krakowie. Słusznie też prasa opozycyjna domaga się teraz od niego, aby się wyrachował z pobranych wstępów. Jeszcze słuszniej twierdzi pan Car, że „Kurjer Poznański” albo „Gazeta Warszawska” nie są dla niego miarodajne, i że rachunek złoży tylko przed N. I. K. P. (Najwyższa Izba Kontroli Państwa).

Chodziłoby dalej o arangement, o program takiej Akademji. Tylko naiwny czytelnik spodziewa się, że wszyscy ministrowie, jak są, będą gadali na jeden i ten sam temat. Jakieżby to było nudne i (z przeproszeniem) grupie. Ludziska ledwo ze jednego ministra do końca dosłuchać mogą, a dopiero tuzin takich gadających panów. Patriotyzm jest piękną rzeczą, ale nie można go łączyć z żądaniem, aby ludzie obędu dostawali.

Program Akademji musi być urozmaicony (dlatego domagam się całego gabinetowego zespołu) i naturalnie musi być dostosowany do jądra rzeczy, czyli do Konstytucji. Najpraktyczniejszą poglądową lekcją takiej Akademji jest afisz, który ułożyłem, a który pro bono obozu Sanacji poniżej zamieszczam

## UROCZYSTA AKADEMJA

na cześć rządowego projektu Naprawy Konstytucji odbędzie się w kinie „Papuga” w niedzielę dnia 1 grudnia zaraz po dwunastówce przy łaskawym współudziale całego gabinetu.

## Program:

- 1) Zespół orkiestralny odegra prelude z opery Pucciniego „Pajace”.
- 2) Deklamacja: „Ciemno wszędzie, głucho wszędzie”. Fragment z „Dziadów”. Wygłosi minister oświaty Czerwiński.
- 3) Śpiew solo: „Jedź do Krety! jedź do Krety!” Arja z „Pięknej Heleny” Offen-

bacha. Odśpiewa minister spraw zagranicznych Zaleski. Przy fortepianie generał Wieniawa Długoszewski.

4) Prelekcja: „Konieczność naprawy Konstytucji według projektu rządowego”. Wygłosi premier Świtalski. Przerzeczna świetlna z wytwórni belwederkiej według pomysłu marszałka Piłsudskiego.

5) Choreografia. „Taniec apaszów” kompozycji B. Berliota. Wykonają minister skarbu Matuszewski i minister sprawiedliwości Car.

6) Akrobatyka. Salto mortale z aeroplanu Wykona minister spraw wewnętrznych Składkowski.

7) Technika. Hocki-Klocki. Zdemonstruje minister robót publicznych Mrazczewski.

8) Eksport - import, czyli Kogel - mogel. Akt żonglersko - kuglarski. Wykona minister handlu i przemysłu Kwiatkowski.

9) Z ekonomji społecznej: Kasza jako pasza ludowa. Odczyt ministra rolnictwa Niezabytowskiego.

10) Z ogrodnictwa państwowego: „Taryfy wysokopiennie, ich hodowla i eksploatacja”. Wygłosi minister kolei Kühn.

11) Tresura żółwi i ślimaków. Pokaz ministra poczt i telegrafów Boernera.

12) „Bezdomni i bezrobotni”. Chór mieszany pod batutą ministra Opieki Społecznej Prystora.

Na zakończenie komedia M. Bałuckiego „Głowy do pozłoty”, wykonana przez cały ensemble gabinetowy.

Wstęp wolny. — Laski i parasole należy zostawić w garderobie. — Lekarz dyżurny obecny podczas przedstawienia. — Podczas antraktów bufet pod zarządem pułk. Sławka. Specjalność: buljon na kościach.

Sądzę, że tak zorganizowana Akademja powinna mieć wielkie powodzenie. W każdym razie krytyka więcej zajmowałaby się taką Akademją niż konstytucyjnymi prelekcjami.

St. Brandowski.

## Na pograniczu nic nowego...

Katowice, 29. 11. (tel. wł.) Policja katowicka aresztowała na granicy 5 znanych przemytników i włamywaczy, poszukiwanych od dawna przez władze niemieckie za szereg włamań i rabunków na terenie niemieckim. Przy aresztowanych znaleziono dużo biżuterji, przemyczonego towaru i narzędzi zbrodni. Złoczyńcy odpowiadają będą przed sądem polskim.

## Bankrutstwa w Warszawie.

Przeżywamy już od dłuższego czasu kryzys finansowy, który jest powodem likwidacji starych i poważnych firm. Po zbankrutowaniu w r. ub. starej firmy księgarskiej „Wende” oraz r. b. restauracji „Empire”, „Stecki i Berkowski” (Trębacka 1), oraz „Cafe Bristol”, w tych dniach zamknięte zostały dwie poważne, istniejące od przeszło pół wieku firmy: „Emil Zindel”, magazyn towarów bławatnych na ul. Marszałkowskiej 100, oraz „Jan Hilker”, magazyn towarów żelaznych na ul. Miodowej 2.

## Interesująca wiadomość dla p. t. Odbiorców Radionu

Nadzwyczajny popyt, jakim się cieszy wyrobiony przez nas Radion, oraz stale wzrastające zapotrzebowanie na ten idealny środek samopiorący skłaniają nas do coraz to nowych wysiłków mających wyłącznie na celu zadowolenie naszych p. t. Odbiorców. Sz Pań Gospodyń oraz wszystkich naszych zwolenników.

Skład chemiczny Radionu nie daje się przy obecnym stanie wiedzy ulepszyć, natomiast dzięki wyzyskaniu najnowszych zdobyczy techniki udało się nam udoskonalić zewnętrzne opakowanie.

Nie bacząc na połączone z tem znaczne koszty postanowiliśmy przy pomocy najnowszych maszyn i urządzeń

## zmienić dotychczasowe opakowanie.

Obecnie zatem zaopatrujemy naszych p. t. Odbiorców wyłącznie w towar w nowem opakowaniu. P. t. Sprzedawcy po wyczerpaniu posiadanych przez nich starych zapasów będą sprzedawali Radion jedynie w nowem opakowaniu.

W porównaniu ze starem

## nowe opakowanie posiada następujące zalety:

→ tłoczone→ tłoczone

- 1) Zamiast dotychczasowego klejonego opakowania papierowego — mocne kartonowe pudełko.
  - 2) Specjalna torebka wewnątrz kartonu zapobiega rozsypaniu się zawartości.
  - 3) Promienie słoneczne oraz napis „Radion” są tłoczone — przez co podrobienie jest znacznie utrudnione.
- Jesteśmy przekonani, że wszyscy nasi zwolennicy przyjmą z zadowoleniem wiadomość o zmianie opakowania i polecając się nadal łask. względem pozostajemy

z poważaniem

Przemysł Tłuszczowy SCHICHT S. A.

## Śmiertelna jazda samochodem do Renu.

Straszna mgła powodem śmierci 3 osób.

Niezwykły wypadek wydarzył się niedaleko miejscowości Bingen, położonej nad Renem. Trzech lekarzy-dentystów nocą 20 bm. wracało samochodem z konferencji lekarskiej do domu i w

drodze zaginęli w tajemniczy zupełnie sposób. Od kilku dni czyniono poszukiwania za zaginionymi lekarzami-dentystami niejakimś dr. Salomonem dr. Meyerem i panną dr. Heinzmann z Koblencki oraz samochodem. Poszukiwania te były daremne.

Dopiero po tygodniu pewien człowiek jadący łodzią na Renie, potknął wiosem o jakąś twardą masę, która pobudziła jego ciekawość. Jak się później wykazało, było to owe auto poszukiwane od dłuższego czasu. Zaalarmowana policja rzeczna wydobyla samochód z rzeki, przyczem widzem przedstawił się straszny obraz.

W limuzynie leżały martwe ciała trzech poszukiwanych lekarzy. Z powodu ciężkiej mgły samochód odbiegł od szosy, kierownik stracił orientację i znalazł się w bocznej uliczce, która prowadziła do Renu. Śmiertelna jazda do rzeki pociągnęła więc za sobą trzy ofiary.

## Nieszczęście kopalniane w Westfalji.

Z Hamborn w Westfalji donoszą, iż w kopalni Fryderyka Thysena wydarzyła się poważna katastrofa. Jedna ze sztolni zalana została wodą, przyczem 4 górników poniosło śmierć na miejscu, 7-miu zaś odniosło ciężkie rany.

## Popłoch we Filharmonji



na wiadomość o zamierzonym odczycie premiera Świtalskiego.



## Adwent.

Minał listopad, miesiąc umarłych, szary, pośpawy, jakimś cmentarnym tchnieniem owiany. Już widzimy srebrzystym szronem, niby koronką najcudniejszą spowite drzewa. Już widzimy o świetle jarzące okna kościołów... „Rorate coeli”... „Niebioso, roś spuszczajcie zgóry”.

Adwent, pamiątka odległej przeszłości, okres tęsknoty wieków dawnych. Rok rocznie go przeżywamy... a raczej przeżywać winniśmy. Istnieją bowiem dwa adwenty: jeden obchodzimy, drugi zaś przeżywamy. Pierwszy jest obchodem pamiątkowym przejętego wdzięcznością chrześcijaństwa, które wzywa się w nadzieję dawnych tysiącleci. W drugim adwencie upływa nasze własne życie, jeśli chcemy sprostać zadaniu wielkiej przyszłości.

Adwent miniony musi nam przypominać ten adwent obecny! Jak ludzkość przedchrystusowa, podobnie i my żyjemy w pomroce serca, rozumu i życia. I my również wszyscy szukamy wyzwolenia, Pana oczekujemy... A On ku nam idzie! „Pan ku nam idzie, a my jesteśmy w podróży, której celem jedynym On właśnie!... „Jesteśmy w podróży, szukamy tego, co lepsze, tęsknimy za wybawieniem...” A jednak, gdy głębiej wnikiemy w życie nasze, czy jako jednostek, czy jako narodu, uderzyć nas musi przerażająca krótkowzroczność tego „szukania, co lepsze”.

W naszym życiu współczesnym daje się zauważyć objaw smutny, a powszechny. Ma się czas na wszystko, na pracę, studia, różne obowiązki konieczne, i urojone, na przyjemności godziwe i niedozwolone, — ale rzadko, albo nigdy nie ma się go dla Boga. Troska o sprawy doczesne tak zawładnęła światem, że Bogu ofiarujemy ledwie okrucy z tego, co czasem zostanie. Spychamy Go na plan ostatni, uważając to za rzecz naturalną. Wystarczy trochę zdrowego rozsądku, by zrozumieć, że wyznaczenie szarego końca temu, co sprawą jest najdonioślejszej wagi, traktowanie podstawy życia i celu jego, jako zbytecznego nieraz dodatku — wypacza i przewraca cały porządek bytu naszego. Cel środkiem być nie może.

Dawny adwent minal, teraźniejszy ciągle trwa i w duszy każdej z osobna się powtarza. Prorocy przepowiadali przyjście Mesjasza, — w dawniejszym adwencie lud Izraelski czekał Go z gorączkowym wezrach i pokucie upragnieniem... W adwencie dzisiejszym On jest ciągle z nami, ale miejmy odwagę powiedzieć sobie... „spowszedniał nam!”... Mamy Go wszędzie, i w najuboższym kościełku. Daleko szukać Go nie trzeba, nieskończoną ilość razy wstępuje na Ołtarze, przychodzi do serc naszych, tak często zimnych, obojętnych, grzechem skażonych... Spowszedniał nam, nie oglądamy Go w glosji Taboru ani Kalwarji majestacie. Dziś kryje Go przed oczami naszymi Hostja biała.

A jednak! Jak w adwencie dawnym czekał lud Izraelski Chrystusa, tak w naszym adwencie życiowym my też mamy czekać Chrystusa—Króla, który pragnie dusz naszych, pragnie zawiadnąć niemi i rodzinami i narodem całym. Mamy „wejść w siebie”

by „wyjść z siebie”. — „Wejść w siebie”, a więc starać się o coraz lepsze poznanie duszy własnej i narodu. Mamy „wyjść z siebie” przez życie czynu, pełne wiary, nadziei i miłości t. zn. mamy ducha hartować, serca oczyszczać i urabiać wolę, by móc pracować dla bliźnich w imię miłości Chrystusowej, pokonywać trudności wszelkie z pomocą ducha i podniesionym czołem, wreszcie zdobywać tę wielką filozofię życiową, która każe „dawać wiele, a wzamian żądać jak najmniej”.

Tak życiem rozmyślenia i czynu swój adwent wypełniwszy, sięgnęlibyśmy po serca chwijnych, zgorzkniałych i małodusznych, — a choć sami z siebie słabi, mocą ducha potężni, umielibyśmy stać się wałem obronnym przed falą złego, która świat dziś zalewa.

Tak pojęty i odczuty adwent życiowy stanie się na wieczność nieskończonym hymnem **chwaly Bogu na wysokości i pokojem przyobiecany ludzom dobrej woli.**

## Z cyklu tradycji polskich.

### Adwent za czasów naszych przodków.

Za dawnych czasów adwent nazywał się „czterdziestnicą”, ponieważ trwał, podobnie jak wielki post 40 dni, a zaczynał się na drugi dzień po św. Marcinie. Stąd to właśnie powstał zwyczaj uczowania na gęsi pieczonę, jako w ostatnim dniu przed postem. A że w polskim klimacie jest to zazwyczaj początek zimy, więc z kęci gęsi czyniono wróżby, jaka będzie zima.

W wiekach średnich w Krakowie wygrywała podczas adwentu kapela hejnały na instrumentach dętych. Hejnały te grano z wieży kościoła Marjackiego od północy aż do świtu.

Z dawnych melodj hejnałowych dwie tylko dochowały się do naszych czasów w pieśniach ludowych, śpiewanych w czasie adwentu. Tak przynajmniej twierdzi znany archeolog muzyczny Aleksander Poliński.

Na Mazowszu i Podlasiu przez cały adwent rano i wieczorem wyszedłszy przed dom młodzi chłopcy grają na „ligawkach” (jeden z najstarszych instrumentów muzycznych w Polsce, wykonany z drzewa wierzbowego, o znacznej długości). Tętno proste, tęskne i rzewne, które w ciche i mroźne wieczory słychać na kilka kilometrów. Ma to przypominać Sąd ostateczny, do którego pobudkę zagra kiedyś Michał Archanioł, a który to sąd, jak sobie to lud nasz tłumaczy ma odbyć się właśnie w czasie adwentu.

W dawnej Polsce okres adwentowy obchodzono ściślej i surowiej, niż w innych krajach katolickich, podobnie zresztą jak i wielki post przedwielkanocny.

Przez cały adwent jedynie dwa lub trzy razy w tygodniu jadano mięso, a byli nawet i tacy, co w tym okresie zupełnie od mięsnych potraw się wstrzymywali, jadając tylko nabiał i owoce.

W ostatnich dniach przed Bożym Narodzeniem podwajano jeszcze tę surowość, bo wstrzymywano się nawet od pokarmów pożywniejszych, jadając tylko chleb, polewkę, suszone owoce, w najlepszym razie wędzoną

## Z cyklu tradycji kościelnych.

### Okres pokuty i umartwienia.

Na dzień 1 grudnia przypada w tym roku pierwsza niedziela adwentowa. Słowo „adwent” pochodzi z łacińskiego od słowa „adventus”, co znaczy: przyjście. Dorozumieć się trzeba, że „przyjście Zbawiciela”.

Historja wiary św. zna okres, w którym świat cały był pod wrażeniem tęsknego oczekiwania. Ludzkość pogrążona była w błędach pogaństwa, zepsucie szerzyło się w wyższych warstwach, a upadające niewolnictwo ciążyło na rzeszach pracujących. Wśród ludzi zanikła wiara w życie przysię i nikt też nie dążył do udoskonalenia duszy, natomiast używanie życia i rozpusta były najwyższym prawem.

Taki stan nie mógł zadowolić ducha ludzkości i dlatego — może nawet bezwiednie — ludzie tęsknili za objawieniem prawdy, wyczekiwali przyjścia na świat Zbawiciela. Ten właśnie okres oczekiwania przy-

pomina nam Kościół przez obchodzenie adwentu.

Oto niektóre właściwości tego poważnego i przeznaczanego do pokuty okresu adwentowego: We wszystkie niedziele adwentowe kapłan odprawia msze świętą w ornacie koloru fioletowego, który oznacza pokutę, zaś we mszy opuszcza hymn radosny „Gloria in excelsis”.

Nie wolno też w tym czasie wyprawiać wesel, ani zabaw wszelakich; oprócz piątków także i środy mają obowiązek postu, a cały czas adwentu przeznaczony jest na rozmyślenia pokutne i umartwienia cielesne. Prawie we wszystkich stronach naszego kraju jest chwalebny zwyczaj, że w tym okresie, podobnie jak na Wielkanoc każdy prawie idzie do spowiedzi, zaś po wsiach nikt nie usłyszy w czasie adwentu wesołej muzyki.

W Polsce od niepamiętnych czasów na uczczenie N. Marji Panny przez cały adwent przed świtem bywa odprawiana msza, zwana „roratami” od początkowych słów mszy „rorate coeli desuper” (spuście roś niebios). Podczas tej mszy pali się na ołtarzu siedem świec, z tych siódma jest wyższa nad inne. Jest ona symbolem N. Marji Panny, która z powodu macierzyństwa Bożego została wyniesiona ponad aniołów i ludzi.

Zwyczaj palenia siedmiu świec podczas roraty wprowadzony został podobno w Kościele polskim za czasów Bolesława Wstydliwego. Król ten będąc obecnym w kościele, przychodził do ołtarza i stawiając świecę na najwyższym lichtarzu mówił: „gotów jestem na sąd Boski”, drugą z kolei świecę w imieniu duchowieństwa stawał biskup, mówiąc te same co król słowa, trzecią — senator, czwartą — ziemianin czyli szlachcic, piątą — żołnierz, szóstą — mieszczanin, siódmą — wieśniak.

Wyznanie gotowości do Sądu ostatecznego czynione było z tego jakoby powodu, że z Narodzeniem Chrystusa łączy się w adwencie zapowiedź Jego drugiego przyjścia przy końcu świata na Sąd ostateczny.

Dodać jeszcze należy, że w pierwszą niedzielę adwentu rozpoczyna się rok kościelny.

Tak tedy czas adwentowy przeznaczony jest na to, aby ludzie oderwawszy się od zabaw i uciech światowych, mieli czas do zastanowienia się nad sobą, skupili się duchowo i przygotowali na Narodzenie Chrystusa.

## Dział społeczny.

### Nędza w Warszawie.

Kto z prowincji przyjeżdża do Warszawy, tego uderza przede wszystkim wielka ilość żebraków, sterczących niemal przy każdym narożniku i wyciągających dłoń po jałmużnę. Niejednemu się zdaje, że to skutek nieuregulowanych stosunków społecznych, braku ustawy o walce z żebractwem i włóczęgostwem, jakiegoś zamilowania do „lekkiego” zarobkowania drogą żebractwa. Jak się jednak okazuje, źródło tego objawu, kompromitującego nas znacznie w oczach gości zagranicznych, leży w ogóle w układzie stosunków gospodarczych stolicy. Bardzo cenne wiadomości, wyjaśniające położenie, podaje książeczka p. F. Piltza, zatytułowana „Dochody mieszkańców Warszawy”.

Z tej to książki dowiadujemy się, że na milion ludności zarabia w Warszawie bądź to w przedsiębiorstwach własnych bądź też przez pracę najemną około 400.000 osób. W tej liczbie osób zarobkowujących jest 47 tysięcy niepełnoletnich, liczących mniej niż lat 19 i przeszło 26.000 osób, liczących ponad lat 60.

Ogólny dochód owych 400 tysięcy zarobkowujących wynosi zaledwie 1 miliard złotych. Na głowę mieszkańca Warszawy przypada więc dochód brutto w sumie 176 dolarów, podczas kiedy w Berlinie na głowę mieszkańca przypada dochód 230 dolarów, w Kopenhadze (stolicy Danji) 250 dolarów a w Oslo (Norwegia) 360 dolarów rocznie.

Z 400.000 zarobkowujących w Warszawie przeszło 40.000 osób zarabia poniżej 600 zł rocznie, 252.000 osób zarabia poniżej 2.500 zł. Ponad 2½ do 5 tysięcy

złotych zarabia 17%, a powyżej 5.000 tylko 10% ludności.

Każdy przynajmniej, że w dzisiejszych warunkach zarobkiem miesięcznym w wysokości 200 zł nikt nie jest w stanie utrzymać się godziwie. A ludzi pracy, zarabiających zaledwie 200 zł miesięcznie i mniej jest 25% ludności.

Po zaznajomieniu się z temi liczbami, nie można się już dziwić temu, że w stolicy państwa nastroje są radykalne. Czyż sfery rządowe tej nędzy nie widzą?

## Podatek „kawalerski” ściąga się od duchowieństwa.

Pewien ksiądz z Małopolski, od którego zażądano placenia podatku „kawalerskiego”, napisał w tej sprawie list do prasy. Po zamieszczeniu odnośnego listu w „Głosie Narodu” zabrał głos na łamach tego pisma inny ksiądz z prowincji, który stwierdza, że ściąganie wspomnianego podatku z księży nie jest wcale rzadkością. Podobno czyni się to na rozkaz z góry.

„Sami ministrowie — pisze ów ksiądz — nie są zgodni co do słuszności tego 20% dodatku.

Poprzedni minister skarbu upoważnił ks. senatora Nowakowskiego do ogłoszenia publicznego, że ściąganie takiego podatku z księży jest niesłusznym i nakazał donosić ministerjum nazwiska urzędników, ściągających takie podatki, a obecny minister p. Matuzewski w piśmie z dnia 11. 7. 1929 r. l. D. V. 2113 2 29, wystosowanym do sekretarjatu Episkopatu Polskiego komunikuje, że ministerstwo skarbu po szczegółowym rozważeniu sprawy, oraz po zasięgnięciu opinji Prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej przyszło

do wniosku, że jednak przepis art. 26 ustawy o państwowym podatku dochodowym, traktujący o zwycze podatku dla osób nieżonatych i niezamężnych, winien mieć zastosowanie i do osób stanu duchownego”.

A przecież rząd uznaje Kościół i jego prawa, a karze podatkami urzędników tego Kościoła, żyjących stosownie do przepisów kościelnych w bezestwie! Ciężko dziś księżom w Polsce. — Gnębi się nas ściąganiem podatków drogowych, powiatowych i gminnych, od których zwalniała nas austriacka ustawa gminna z 12. 8. 1866 § 83. Prawda, że XV. artykuł Konkordatu pozwala nakładać te podatki na księży, ale może to uczynić tylko sejm, jako władza ustawodawcza, a nie województwa lub powiaty. Dopóki sejm nie zniesie ustawy z 12. 8. 1866 roku, samowolne pobieranie tych podatków jest bezprawnem.

**Uw. red.** Podatki od księży się ściągają, ale czy rząd pomyślał o przyspieszeniu sprawy uregulowania dochodów księży.



**PRZODUJĄCE ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW**

ODOL C<sup>4</sup> S. A. LWÓW



# Bez silnego i trwałego rządu nie stworzymy nigdy systemu państwowego wychowania publicznego.

(Druga część odczytu ministra Czerwińskiego, wygłoszonego w Wilnie).

**Młodzieży polskiej nie wolno posadzać o brak ideałów. — Barwne „dekle“ akademickie bez wahania ona zamieni na szare rogatywki, gdy Ojczyzna zawoła...**

**Zwierzęcy nacjonalizm jest szkodliwy. — Harcerstwo nie może służyć partjom.**

Zapewne niejednym z nas staje zdumiony, patrząc na najbardziej **rzucający się w oczy typ młodzieńca polskiego**, wychowanego już w gimnazjum Polski Niepodległej i wstępującego do szkoły wyższej.

Widziałem osoby — powiada minister Czerwiński — które patrząc na te jaskrawe „dekle“ i „bandy“ albo czytając czy słysząc o zdarzających się coraz częściej na naszych wszechnicach „krawalach“ niemieckich — pytały z przerażeniem:

— Jakże to? Więc poto trzeba było odzyskania niepodległości, poto trzeba było spolszczenia szkolnictwa na całym obszarze ziem naszych, aby wzorem dla polskiego studenta stał się **bursz niemiecki?**

Nie należy oskarżać o to młodzieży. Nie należy również zbyt wierzyc tym, którzy dzisiejszej młodzieży zarzucają zmaterializowanie, brak ideałów i t. p. grzechy.

Zapewne, że młodzież ta ma nieco inny, niż my mieliśmy stosunek do życia i jego spraw, ale to jest przecież naturalny porządek rzeczy i w tem niema nic dziwnego.

Jesteśmy przekonani, że ta pomawiana o brak ideałów młodzież w chwili grożącego Polsce niebezpieczeństwa **bez wahania zamieniłaby owe barwne „dekle“ na szare rogatywki** i poszłaby złożyć swoje młode życie na ołtarzu ojczyzny, tak samo, jak szła młodzież nasza w czasie walk o niepodległość państwa i o jego granice.

Więc nie o brak ideałów tu chodzi, i nie o obojętność wobec niebezpieczeństwa, któreby groziło ojczyźnie, tylko o to, aby ta młodzież wiedziała, **gdzie to niebezpieczeństwo naprawdę jest** i jak z niem walczyć należy. A tego jej właśnie w szkole nie powiedziano, bo byłaby to „polityka“. Wszyscy doskonale pamiętamy, jak w czasach niewoli młodzież polska poza szkołą oficjalną stworzyła sobie drugą szkołę w postaci t. zw. kółek i różnych organizacji ideowych. Ta druga szkoła była właśnie **szkołą życia obywatelskiego**. Dzięki jej młodzież nasza owych czasów wstępowała w to życie tak dobrze umysłowo i uczuciowo do niego przygotowana, jak chyba żadna inna młodzież na świecie.

Wówczas „burszenszafty“ niemieckie nie mogły nam doprawdy niczem imponować!

Dziś w ojczyźnie niepodległej nie powinniśmy żądać od młodzieży, aby stwarzała sobie taką **poboczną szkołę**, którą my przechodziliśmy. Ale zato wszystkie potrzeby młodzieży z tej dziedziny powinna i to znacznie lepiej zaspokoić ta pierwsza, polska przecież i państwowa lub dla państwa i narodu pracująca szkoła.

Tymczasem na skutek owego hasła o niewprowadzaniu rzekomej „polityki“ do szkoły **młodzież nasza nie otrzymuje w szkole prawie żadnego solidniejszego przygotowania do oceny tych zjawisk życia społecznego i politycznego**, przez któremi po wyjściu ze szkoły staje i na które pragnie reagować.

Czyż można się dziwić, że znaczna część tej młodzieży rozumuje w tych sprawach kategorjami wulgarnie prostymi i że reaguje w sposób najprymitywniejszy, jaki można sobie wyobrazić?

Czyż można się dziwić, że do pojęć części tej młodzieży najłatwiej przemawia **zoologiczny (zwierzęcy) nacjonalizm**, owa jedna z najniższych, ale i jedna z najprostszych reakcyj społecznych człowieka?

Czyż można się dziwić, że młodzież ta nie rozumie, iż dla **rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce** Ojczyzna wymaga od tej młodzieży innego rodzaju wysiłku, niż fizycznej przewagi nad pilnie się uczącą studenterją żydowską?

Patrząc na te nieprawdopodobne nastroje wśród części naszej młodzieży akademickiej, niektórzy politycy prawicowi widzą w tem **renesans (odrodzenie) nacjonalizmu** i już naprzód śpiewają hymny triumfalne, wierząc, że **przyszłość do nich należy...**

— Przyszłość? Ja tę przyszłość widzę inaczej, powiada min. Czerwiński. Nie zapominajmy, że w tym samym czasie, kiedy wśród młodzieży naszych szkół akademickich próbuje święcić triumfy nacjonalizm, w tym samym czasie na szerokich obszarach Polski, **w cieniu kominów fabrycznych i szybów górniczych, w cieniu sadów wiosek naszych, rośnie także nowe pokolenie polskie!**

A co będzie, gdy te dwie warstwy jednego pokolenia, ta ze szkołą akademicką i ta ze szkołą powszechną spotkają się kiedyś i nie znajdą **wspólnego języka**, by się porozumieć?

Nie znajdą wspólnego języka, bo nikt ich tego języka nie nauczył w szkole...

Łudzi się ten, kto sądzi, że w XX w. wystarczy mieć w ręku **większość inteligencji zawodowej**, aby mieć w ręku wszystkie warstwy narodu. W w. XX. warstwy, idące od kominów fabrycznych i sadów wioskowych potrafią już mieć własnych przywódców, a w najlepszym razie całkowicie im wystarczy skromna mniejszość inteligencji zawo-

dowej. Nasz wschodni sąsiad cośby mógł o tem powiedzieć...

I dlatego owego **wspólnego języka i owego wspólnego „credo“ państwowego trzeba uczyć**. Trzeba go uczyć i w szkole powszechnej i w gimnazjach i w akademii.

Tego wspólnego języka niema jeszcze dzisiaj społeczeństwo polskie, niema go i parlament.

Może go znaleźć tylko poczuwający się do odpowiedzialności za całość państwa i operujący jednakowymi kategorjami ideowymi rząd Rzeczypospolitej. A parlament powinien mieć na tyle poczucia odpowiedzialności za państwo, by czuł, że mu **nie wolno w tej pracy rządowi przeszkadzać**.

Dziś w parlamencie naszym panują inne pojęcia.

Dziś, gdy minister oświaty uderzy w jedną szkołę, będącą ghettem szowinizmu i nietolerancji, polityk z prawicy krzyknie mu oburzony: „Wara ci od tego, ty masz tylko sprawdzić czy dobrze tam ucą „accusativus c. infinitivus““.

Dziś gdy minister oświaty uderzy w nauczyciela, znanego ze swych skłonności komunistycznych, liberalny polityk z lewicy postawi ministra w stan oskarżenia za zamach na prawa obywatelskie nauczyciela.

Omówiwszy następnie niepokojące

objawy wśród **harcerstwa** jak tworzenie odrębnych ośrodków „czerwonych“, żydowskich i ukraińskich harcerzy, co jest równoznaczne z wbijaniem klinów w podstawy naszego państwa, wytoczył p. minister szczegółowo różne inne troski i kłopoty swojego działu i zakończył swój odczyt wileński następującym apelem do społeczeństwa:

Oto do jakich konsekwencji doprowadza zasada dawania rządowi jak najmniejszej władzy, trwałości i siły!

Musimy to sobie powiedzieć jasno i otwarcie: **bez silnego i trwałego rządu nie stworzymy nigdy systemu państwowego wychowania publicznego**. Możemy mieć wtedy oświatę, ale tej oświacie jednolitego ducha państwowego braknie. Co więcej, jeżeliby miało nie dojść do rewizji konstytucji, i gdyby pod względem siły i trwałości rządu miały znów zaprowadzić stosunki z okresem przedmajowego, to z nieubłaganą konsekwencją **musielibyśmy dojść do anarchji w wychowaniu publicznym**.

Bo gdybyśmy nawet mieli piękny urząd szkolny, piękne budynki a w tych budynkach piękne lekcje i wykłady, na cóżby się to zdało, gdyby równocześnie na duszach naszej młodzieży **żerowały wszystkie ideje i doktryny z wyjątkiem jednej: ideał wyrwanej i ofiarnej pracy dla zachowania państwa**.

## Występ Switalskiego w Filharmoniji.



— Grał na basach takim smyczkiem i z takim efektem.

## Menonici niemieccy z Rosji mają osiąść na pograniczu.

Na skutek protestu rządu niemieckiego sowiecki komisarz zagraniczny Litwinow zezwolił **4 000 kolonistom niemieckim, koczującym pod Moskwą, na wyjazd do Niemiec**. Koloniści ci, jak donosiliśmy, mają znaleźć tymczasowe pomieszczenie w dawniejszym obozie dla jeńców wojennych w Hamersztynie.

Poważny dziennik angielski „Manchester Guardian“ podsuwa Niemcom myśl **skolonizowania pogranicza Polski menonitami z Rosji**, ponieważ pokojowość tej sekty wzmocniłaby nastrój po-

kojowy pogranicza polsko-niemieckiego.

Sekta religijna menonitów, założona 400 lat temu we Fryzji przez proboszcza Menno, zakazuje prowadzenia wojny i procesów, składania przysięg itd. Surowa karność i moralność menonitów oparta jest na wykładzie ewangelji, a zwłaszcza kazania na górze. Zatarwiali grzesznicy bywają wydalani ze zboru menonitów.

Militarne Prusy nie będą z menonitów miały dużej pociechy!

## Co za zemsta!

**Pokasani przez pszczoły, wysadzili ul w powietrze.**

W ogrodzie szkolnym we wsi Radosiostrze powiatu rybnickiego wysadzono za pomocą dynamitu ul z pszczołami.

Schwytani sprawcy oświadczyli, że czynu tego dokonali ze zemsty, gdyż poprzedniego dnia pokasały ich pszczoły.

Jestto bardzo niezwykła zemsta podobna do tej, o której opowiada nam historia o Xerksie, który kazał przeciągnąć przez Helespont łańcuchy i chłostać nieposłuszne morze, ośmielające się burzyć i pnieć.

Po tylu wiekach zostało jeszcze przecież coś z kultury kamienia ciosanego.

## Rozwiązanie rady miejskiej we Lwowie unieważniono.

Warszawa, 29. 11. (tel. wł.) Wczoraj ogłoszony został wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawie rozwiązania przez lwowski urząd wojewódzki rady miejskiej we Lwowie. Trybunał postanowił orzeczenie to uchylić ze względów formalnych, a to ponieważ wojewoda lwowski rozwiązując radę miejską uznał swoje orzeczenie za ostateczne w tej sprawie i nie przesiłał rekursu do ministerstwa spraw wewnętrznych. We Lwowie wyrok ten wywarł wielkie wrażenie.

## Z Rosji sowieckiej.

Z Moskwy donoszą: W dniu 29. bm. rozpocząć się mają obrady komitetu wykonawczego Z. S. R. R. Porządek dnia przewiduje m. in. ekspozycję prezesa rządu centralnego Rykowa oraz ekspozycję Litwinowa o międzynarodowej sytuacji.

Kapitulacja grupy opozycyjnej Bucharina i Rykowa pociągnie za sobą zmiany na naczelnych stanowiskach w rządzie sowieckim. Urząd przewodniczącego w radzie komisarzy ludowych związany ma zostać ściśle z grupą Stalina.

„Urlop“ Cziczerina.

Zastępca komisarsza ludowego Karachan odbył dłuższą konferencję z przebywającym w Wiesbaden Cziczerinem. Urlop Cziczerina przedłużony został na czas nieograniczony.



## Drugi odczyt profesora W. Lutosławskiego.

**Po dziękowaniu dla „Dziennika Bydgoskiego”. — Pogarda dla „Kurjera Poznańskiego”. — Jak Król Dawid gardził wrogami prawdy. — Tłumienie prawdy to grzech przeciw Duchowi św. — Nie tylko cenzura, ale kije dla przeciwników prawdy. — Platon a zamach stanu. — Film dźwiękowy.**

Mimo że w czwartek była premiera w Teatrze Miejskim i to z obsadą najlepszych artystów z rzadko występującą a tak podziwianą Antoniną Podgóorską na czele — dla jej nieskazitelnej dykcji, barwy głosu i wybornej mimiki — drugi odczyt prof. W. Lutosławskiego w sali Resursy Kupieckiej zgromadził trzykrotnie więcej publiczności niż pierwszy odczyt, poniedziałkowy. Prof. W. Lutosławski przypisał to zapowiedziom, umieszczonym i ułożonym w redakcji „Dziennika Bydgoskiego”, wyrażając przed zgromadzoną publicznością swoje podziękowanie. Sprawozdawca „Dz. Bydg.”, siedząc blisko stołu, gdzie wyłożone były do sprzedaży dzieła mistrza, słyszał, jak uroczyste mecenasowe, doktorowe, inżynierowe i radzynie dopytywały się szczególnie o 1-szy tom „Eleusis” (prawiący o wyższości duszy kobiety). Książkę tę wymieniliśmy w „Dz. Bydg.”, zapowiadając odczyt. Jest to wskazówka dla panów księgarzy, że warto wyłożyć w oknie wystawnym dzieła mistrza, gdy ogłasza swój przyjazd. Sprzedano broszur po 1, 2 i 3 zł za sumę przeszło 100 zł, a przecież na pierwszym wieczorze także kupowano. Dom Książki Polskiej zrobiłby interes na wznowieniu dzieł filozofa, zwłaszcza na I tomie „Eleusis”. (10.000 studentek — 70.000 dziewcząt w szkołach średnich). Polska Utopia (Ludzkość Odrodzona) przy 220.000 dzieciach w szkołach średnich, biorąc pod uwagę tylko starszą młodzież, mogłaby rozejść się w nakładzie 10.000.

Dzienniki amerykańskie wymieniają wszystkich bez wyjątku uczestników nawet jakiegos rodzinnego obchodu imieninowego. Temwięcej należałoby ogłosić spis słuchaczy bydgoskiego odczytu o filozofii. Niestety nie wyłożono spisu. Ale nie traćmy nadziei, że „Dz. Bydg.” w swym fenomenalnym rozpędzie osiągnie ten szczyt służby informacyjnej, a wówczas ku zmartwieniu „Gazety Bydgoskiej” pobuduje własny drapacz chmur nad Brdą, co ułatwi dowóz papieru rotacyjnego i czernidła drukarskiego skutkami — najtańszy przewóz. — Późniejsze pokolenie w takim spisie szukać będzie swych ojców i matek, na dowód, że pragnienie wiedzy sięga w tak odległe czasy. Ileż daliśmy za to, gdyby można ustalić nazwiska Polek, które przychodziły do uniwersytetu wileńskiego słuchać wykładów Lelewela? (Sądzę, że frekwencja w teatrze podniosłaby się, gdyby ogłosić nazwiska abonentów stałych miejsc w łóżkach czy krzesłach. Można by zacząć od miesięcznych abonentów i tych ogłosić.)

Prof. W. Lutosławski, dziękując „Dz. Bydg.” za skuteczną zapowiedź, wyraził pogardę dla „Kurjera Poznańskiego”, który odmówił nie tylko bezpłatnej wzmianki w dziale redakcyjnym, ale nawet płatnego ogłoszenia w dziale

anonsów. Zranił ten wyraz pogardy pewne osoby, które w kartkach przesłanych mistrzowi stawiały pytania, jak może pogodzić nienawiść do narodowego obozu ze swym stanowiskiem filozofa bezstronnego i oczekującego wiecznej szczęśliwości z powodu opanowania żądz. Ktoś inny, zaciekawiony tą ostrą postawą filozofa wobec pisma, mniającego się być „tą” trąbą opinii wielkopolskiej, odważnie zapytał, co sądzi mistrz o pomysłach zamachu stanu jako środka do wprowadzenia lepszego ustroju w Polsce! — Trzeba było widzieć, jak prof. Lutosławski zerwał się z krzesła i podszedł nad sam brzeg sceny: „Chcecie wiedzieć, co to jest pogarda?” — woła głosem podniesionym, z wyrazem ognia w oczach i ożywienia w obliczu. — „Przeczytajcie Psalm Dawida, jak on nienawidził złych ludzi”.

Chcąc ułatwić czytelnikowi cytujemy w przekładzie Kochanowskiego:

Szczęśliwy, który nie był między złymi w radzie  
 Ani stóp swoich torem grzesznych kładzie,  
 Ani siadł na stolicy, gdzie tacy siadają  
 Co się z nauki zdrowej radzi naśmiewają;

(Zli.)  
 ....przed sądem być muszą pohańbieni...  
 Pan bowiem sprawiedliwych na wszelki czas

[broni,  
 A przewrotne zle ludzkie cicha pomsta goni.  
 ...Ich rozumowi śmieje się głupiemu

Bóg...  
 — mówi do sprawiedliwego

## Pojąć nie mogę...

Gdy zapaliwszy przeszłości pochodnię  
 Przez nasze dawne kroczę Termopile;  
 Gdy widzę wszystkie popielone zbrodnie  
 Oni na Polsce i męczeństwa tyle,

Dziw mnie ogarnia i pojąć nie mogę,  
 Że nasza dusza aż tak była harda  
 I kalwaryjską przemierzyła drogę  
 Siłna, zwycięska — jak natchnienie harda.

Dzisiaj — po latach — gdy oglądam zbliżka  
 Partyj, partyjek wszeteczną obłudę,  
 Miał prostej drogi ścieżkę wężowiska  
 Przedajność uczuć, nieróbstwo i znużę.

Dziw mnie ogarnia i pojąć nie mogę  
 Na pękające patrząc się ogniwa —  
 Że brat dla hrata ma uczucia wrogie,  
 Chociaż jest Polska wysniona i żywa...

Pomorze, w listopadzie 1929 r.

M. Szurlo-Gorze!ak.

## Remark.

autor „Im Westen nichts Neues”.  
(Odwrotna strona medalu).

Książka Remarka osiągnęła niebawym rekord. Rozsprzedano w samych Niemczech przeszło milion egzemplarzy. Przetłumaczona na wszystkie nieomal kulturalne języki świata jest czytana, albowiem

„przemawia przez ból ludzi zamienionych przez wojnę w zwierzęta”, a najlepszą gwarancją jej prawdziwości jest fakt, że była napisana

„przez żołnierza, który sam wszystko to przeżył i pokazał, jak psychika człowieka przekształca się może w ogień granatów”.

Dlatego też warto bliżej zainteresować się osobą autora, gdyż pozwoli nam to nieco więcej sceptycznie zapatrywać się na „prawdy” ujawnione w jego dziele.

Postuchajmy tedy, co pisze o Remarku niemieckie czasopismo „Die Tat”:

Remark posiadał dosyć środków po temu, by po wojnie przedsięwziąć dalekie podróże. Był na wschodzie, w Indjach, poznał międzynarodowe życie i stał się za jednym zamachem światowcem.

„Jego zawód: szarmancki, wytworny, pełen umysłowych zalet światowiec. Jego zainteresowania: świat koni i samochodów. Jego obowiązki: zarabiać dużo pieniędzy, by być w możności prowadzenia życia na odpowiedniej stopie.

Rozwiązanie tych trzech problemów w obliczu twardej rzeczywistości: redaktor gazetki sportowej!”

„A później pacyfistyczna powieść z czasów wojny!  
 Ale to nie wszystko. Otóż Remark pisał książki już przedtem. Między innymi leżą przed nami jego „dziełka” p. t.: „O kunszcie mieszania kosztownych trunków” i „Przewodnik dla dekadentów”.

Tyle „Die Tat”. Nie wdaje się ona w ocenę tych „prac” Remarka, natomiast znany niemiecki pisarz Paweł Oskar Heyse, poświęca im trochę uwagi. Oto kilka wyjątków z „Przewodnika dla dekadentów”:

„Zgłębił swoją psychę, byś snadnie mógł poznać, czy posiada ona zarodki soczystych, wysokopiennych pędów, czy też podłoże jej trąci klechę. Kultuwuj to pierwsze, wytrzeb to drugie...”

albo:

„Wieczorem na ulicy chwycić k.... Bierzesz ją z sobą, wywołujesz młodzieńcze sentymenty dawno minionych lat, otaczasz nimi zdumiona prostytutkę niby płaszczem brokatowym i od zmierzchu aż do błysku pierwszej gwiazdy igraj z nią nabożnie. Albo z gryzłką zagłębiaj się w tajniki filozofji Platona... Albo też może się zdarzyć, że wraz z roztargnionem podziękowaniem wsuniesz pod kołderkę drobny banknot rozpieszczonej i z trudem zdobytej damie, gdy o świecie będziesz opuszczał jej sypialnię. Jeśli zaś masz talent, wypiszesz zapewne na giętkich jej plecach kilka strofek nabożnych wierszyków...”

...Przez opium, haszysz, przejdź do kokainy. Morfiny nie radzę. Dobra dla dyletantów...”

„Laskę żelazną będziesz miał nad nimi,  
 A który twego głosu nie posłucha,  
 Jako skorupa, jako ziemia sucha  
 Będzie się padał przed rękami twemi itd.

Te kilka wierszy przytoczonych przez nas — ani sprawozdawca, ani większość słuchaczy i czytelników nie ma w pamięci utrwalonych psalmów Dawida — dają miarę byskawicznej trafności odpowiedzi prof. Lutosławskiego. — „Lat 50 strawiłem na zgłębianiu prawdy, a „Kurjer Poznański” chcąc tamę postawić prawdziwie? Dławienie prawdy to grzech przeciw Duchowi św.” — Sala zawtórowała oklaskami.

Prasa nacjonalistyczna użala się na cenzurę polityczną, domaga się nie wolności, ale swawoli słowa, bezgranicznej możności miotania obelg i oszczerstw na przeciwników politycznych — a sama stosuje cenzurę najgłupszą wobec filozofa.

Niemiecki wydawca V-tomowego zarysu filozofii Ueberwega poprosił prof. Lutosławskiego o napisanie rozdziału o filozofii polskiej. Jest tam zawarte jedno twierdzenie, że Niemcy nie są narodem. I niemiecki wydawca nie stawiał żadnych trudności o to zdanie polskiemu filozofowi, który przecież wogóle Niemcom nie pochwlebia, raczej stale głosi ich niższość.

Trzeba wiedzieć, że naczelny redaktor „Kurjera Poznańskiego” dr. Marian Seyda przed 30 laty w 1899 r. przez prof. Lutosławskiego został przyjęty do Ligi Narodowej, z której powstała Narodowa Demokracja. Prof. Lutosławski wychował swych młodszych braci, którzy energię swą poświęcili pracy dla stronnictwa endeckiego, jak dwaj rozstrzelani przez bolszewików oraz sp. ks. dr. Marjan Lutosławski. Córka prof. Lutosławskiego jest żoną dr. Czesława Meissnera, lekarza poznańskiego i przywódcy endeckiego. Dlaczego więc bojkotują endeckę mistrza? Ponieważ po wypadkach majowych prof. Lutosławski umieścił artykuł w warszawskiej „Gazecie Porannej” p. t. „Upadek wielkiego stronnictwa”, gdzie obiektywnie wykazał w nieuctwie wodzów endeckiej przyuczynie upadku. Każdy rozumny człowiek byłby

rad za dobrą wskazówką i posłuchał jej. Głupi mści się nisko. A Lutosławski powtórzył prawdę, zawartą w Rzeczypospolitej Platona (tom V rozdz. XVIII):

„Siła i użycie gwałtu jest wskazane — mówił prof. Lutosławski — gdy przemówienie do władz rozumu wobec niskiego poziomu inteligencji nie daje wyniku. Platon radził stosować kij, wobec tych, których władze umysłu (inteligencja) są w zaniku.

Czytelnik filozoficzny wykształcony niech nie oczekuje od sprawozdawcy rozbioru, krytyki czy pochwały światopoglądu prof. Lutosławskiego. Tu chodzi jedynie o stwierdzenie, że odczyty prof. Lutosławskiego budzą entuzjazm dla prawdy i nauki filozoficznej u ludzi, którym się pozatem nawet nie śniło o filozofach. Wśród robotników polskich na wychodźstwie w westfalsko-nadreńskim rozeszło się kilkaset egzemplarzy dzieła „Ludzkość Odrodzona”. Ile ta książka przyczyniła się do podniesienia ducha narodowego, może ocenić ten, kto zna siłę ksiąg żydowskich dla żydów, żyjących w rozproszeniu.

Prof. Lutosławski, gdy ma setki słuchaczy przed sobą i jest tak nastrojony duchowo jak to było w czwartek, mówi tak norywająco, wyraz twarzy ma tak natchniony, że w podobnej chwili należałoby zrobić film dźwiękowy. Każdej chwili poprzez wieki przyszłe moglibyśmy wyczarować sobie wykład o nieśmiertelności duszy np.: Na zachodzie od dawna mają na płytach utrwalone mowy swych wielkich ludzi. W Polsce w razie o tem się pisze. Ale ani głos ani gra wirtuosa Paderewskiego nie są utrwalone na płytach. Tem mniej głos innych mężów współczesnych.

Aby przekonać nacjonalistów o partyjnym niezainteresowaniu prof. Lutosławskiego, stwierdzamy, że krytycznie pisał o marszałku Piłsudskim w dziale: „O bogactwie narodowym”. (b)

## Nagroda literacka Ministerstwa Ośw. i Wych.

W miesiącu grudniu zostanie przyznana 5-ta z kolei doroczna nagroda literacka ministerstwa W. R. i O. P. Nagroda ta, utworzona w r. 1924, udzielana jest, jak wiadomo, za najwybitniejsze dzieło literackie, opublikowane w okresie trzech lat ostatnich. Pierwszym jej laureatem (1925 r.) był Stefan Żeromski za „Wiatr od morza”, drugim (1926 r.) Kornel Makuszyński za „Pieśń o Ojczyźnie”, trzecim (1927 r.) Leopold Staff za „Ucho igielne”, czwartym (1928 r.) Juliusz Kaden-Bandrowski za nowelę „W cieniu zapomnianej olszyny”. Wysokość nagrody wynosi obecnie zł 15.000.

Dnia 1 grudnia odbędzie się posiedzenie sądu konkursowego. Na pierwszym posiedzeniu członkowie sądu proponują utwory do nagrody, nad którymi później odbywa się dyskusja. O ile ktoś z członków sądu nie zna któregoś ze zgłoszonych utworów, posiedzenie się odkłada. Jeżeli jednak tego rodzaju wypadek nie zajdzie, już na pierwszym posiedzeniu może być przyznana nagroda.

Nie nadają się niestety niektóre wyjątki z „Przewodnika” do powtórzenia, mimo, iż wiek XX. jest wielce tolerancyjny. Jeśli jednak przeczytamy jedną z recept Remarka, gdzie uczy: „profanować z miną świętoszka”, a rzeczy „święte plugawić gestem profana” — to możemy tylko żałować, że p. Remarkue nie zamieścił „Przewodnika” jako przedmowy do swojej książki o wojnie.

Niemniej interesujące szczegóły o Remarku — tak bowiem brzmi jego prawdziwe nazwisko — podaje nam protokół jego przesłuchania sądowego, oraz czasopisma niemieckiego „Związku Oficerów”.

Jak się z tego okazuje, Paweł Eryk Remark był na froncie, a raczej w pasie przedfrontowym, wraz z uzupełnieniem rekrutów, zaledwo kilka tygodni. Zraniony pociskiem lotniczym, czy też odłamkiem granatu dalekonośnego działa, został przewieziony do lazaretu, gdzie przebywał do końca wojny i gdzie też czerpał prawdopodobnie tematy do swojej książki wojny. Niemniej rewelacyjnym jest fakt pojawienia się Remarka po rewolucji w mundurze lejtnanta pruskiego, z dwoma odznaczeniami: „Żelazny Krzyż” i order „Fryderyka Augusta” — oba I-ej klasy. Okazuje się, że tak mundur, jak i krzyże były przez Remarka bezprawnie noszone, a pociągnięty swego czasu za to do odpowiedzialności, tłumaczył się, że stopień i „Krzyż Żelazny” zostały mu nadane przez „Radę Żołnierską”, natomiast nie mógł dać żadnych wyjaśnień co do drugiego odznaczenia. Dochodzenia wykazały, że nie figuruje w spisach odznaczonych krzyżem „Fryderyka Augusta”.

Najbardziej jednak dziwnym jest fakt, że z przesłuchania b. oficerów, podoficerów i szeregowych dawnego 91-go pułku piecho-

ty wynika, że dosłownie żaden z nich nie znał Remarka, ba! nie słyszał nawet o nim!

A więc całkiem poprostu Erich Maria Remarkue to zwyczajny businessman i nadzwyczajny psycholog, który wyczuł doskonale, na czym może zrobić miliony. Oszust, przybrał minę świętoszka w myśl swoich recept. „Markirant” — przyobekł się w szaty bohatera, by pod płaszczykiem idei pacyfistycznych, zrobić z żołnierza całego świata ofiarę, a z najświętszych hasel narodowościowych — psi pomiot. Zasugerował masę i podając im z całą ohydą finenzją rzekome przeżycia swoje na froncie, kazał wierzyć w ich prawdziwość i kreować się na bohatera-ofiarę.

Książka Remarka zatrąwa, a jak trucizna działa, o tem mogliśmy się niedawno przekonać, czytając potworny wiersz Tuwima w „Robotniku”. Trzeba tedy jak najszybciej zastosować odtrutkę, gdyż tezy głoszone przez Remarka godzą równie dobrze w żołnierza polskiego, jak i niemieckiego. Sądzę, że najlepszą odtrutką byłoby podanie do wiadomości szerszego ogółu „Przewodnika Dla Dekadentów”, zaopatrzonego w jak najdokładniejszą biografję autora.

Jan Gintel, kpt.

(Od redakcji: Rewelacje powyższe o autorze głośnej książki „Im Westen nichts Neues”, przetłumaczonej na wszystkie prawie języki, nie zmieniają faktu, że Remark musi być doskonałym znawcą duszy żołnierza frontowego. Nikt bodaj dotąd nie odmalował tak doskonale nastrojów ducha u ofiar wojny, jakimi przecież są żołnierze na froncie, jak ten dekadent czyli człowiek moralnie upadły. Nie dorównywa mu nawet francuski komunista Barbusse w swem dziele „Le feu”, u którego tendencje komunistyczne są nazbyt wyraźne.)



## Listy z Paryża.

## Jerzy Clemenceau.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego“.)

Paryż, 26 listopada.

Wczoraj w południe, kiedy w Paryżu i we wszystkich miastach Francji grzmiały armaty, oddając 101 strzałów na cześć „ojca zwycięstwa”, Jerzy Clemenceau został pochowany w osadzie Le-Colombier, w Wandeeji, w majątku rodzinnym, obok grobu ojca. Zgodnie z wyraźnym życzeniem wielkiego i hardego starca, pogrzebanie zwłok odbyło się tylko w obecności najbliższej rodziny, paru najbliższych znajomych (m. in. pisał Jerzego Mandel'a i gen. Mordacq'a) dwu służących i ogrodnika zmarłego. Żadnych mów, ani ceremonii religijnej. Tylko wiatr z oceanu idący zawodził w konarach samotnej jodły nad dwoma grobami rosnącej swoją monotonną pieśń żalobną.

Jednocześnie w Izbie Posłów odbyło się krótkie, ale istotnie wzruszające posiedzenie na cześć wielkiego Francuza. Przewodniczący Fernand Bouisson, socjalista, złożył hołd temu, co „nigdy nie ugiął swej woli przed siłami wrogiemi lub przeważającymi”, co za życia „przeszedł do historii i legendy”. P. Andrzej Tardieu, premier, dawny współpracownik Jerzego Clemenceau, uczynił aluzję do roli swego b. szefa na Konferencji Pokojowej i z odwagą stwierdził, że „nikt lepiejby od niego interesów Francji nie obronił”. Coprawda nie słyszał tych słów p. Briand, jedyny z ministrów, który w uroczystym posiedzeniu Izby nie wziął udziału... Wszyscy postawili się w obu przemówieniach stojąc, poczem na znak żałoby posiedzenie odłożono do jutra.

Aby dać ludności Paryża, a przede wszystkim b. wojskowym możliwość uczczenia pamięci Jerzego Clemenceau, rząd postanowił, że w najbliższą niedzielę odbędzie się defilada przed Łukiem Triumfalnym.

Ostatnie chwile Clemenceau były wstrząsające piękne. Konał długo, cierpiąc. Zgaśł w niedzielę (24 listopada), o godz. 1.45 w nocy, ale już w piątek wieczorem stracił przytomność. Przedtem jednak zdarzyło się coś nieprzewidzianego. Clemenceau otworzył oczy i powiódł wzrokiem po pokoju, w którym było parę osób z rodziny, paru znajomych i dwu służących. Wzrok umiarkowanego zatrzymał się na Albercie, starym i wiernym słudze męża stanu; jego wargi się poruszyły, jakby o coś prosił. Albert się zbliżył. Wówczas Clemenceau znalazł w sobie jeszcze tyle sił, że wziął w swe dłonie rękę Alberta i podniósł ją do swych ust... Po chwili ta sama scena powtórzyła się z Brabant'em, starym

sofoferem, który w czasie wojny woził Jerzego Clemenceau na front, a potem nigdy go nie opuszczał. Obaj służący padli szlochając na kolana przed lożem starca.

Taki był ostatni akt woli tego, którego „Tygrysem” zwano.

Co za bogate i bujne życie miał ten człowiek! Co za charakter! Te same dzienniki, te same partje potępiały go dziś, a popierały i za szefa uważały jutro. I odwrotnie. Jego własni wyborcy z departamentu Var woleli w roku 1893 mieć za posła niejakiego Jourdan'a, którego nazwisko nikomu dziś nie jest znane. Déroulède, założyciel Ligi Patriotów, nazwał Clemenceau „zdrajcą i angielskim sługą”; Barrès w odrażających barwach go odmalował w swej książce „Leurs Figures” (Ich twarze)... Był to okres afery panamskiej, fałszywych dokumentów Norton'a i sprawy Dreyfusa. Clemenceau był zdecydowanym „dreyfussardem”, wierzył w niewinność kapitana-żyda i domagał się rewizji procesu. Postawił na swoim, stał się znów popularnym, wrócił do Parlamentu, a w roku 1906 stworzył pierwszy swój gabinet. Portfel wojny

powierzył gen. Piccart'owi, który został przez generalicję usunięty z wojska za to, że był obrońcą tezy niewinności Dreyfusa...

Jako premier i minister spraw wewnętrznych walczył energicznie Clemenceau z falą strajków rewolucyjnych, wzniesionych przez socjalistów, a kiedy w Narbonne jeden z manifestantów został przez policję zabity, Gustaw Hervé, wówczas redaktor naczelny „Guerre sociale” wywiesił na wielkich bulwarach portret Clemenceau z napisem: „Assassin” (zbrodniarz).

Jeszcze w czasie wojny monarchistów z „Action Française” oświadczyli się niemal codziennie ze swą „pogardą” dla Clemenceau za to, że w czasie swych rządów zredukował kredyty wojskowe do 100 milionów do 66; później, jako premierowi, udzielili mu całkowitego poparcia. Hervé stał się patriotą i zagroził „clemensistą”, a Barrès skreślił rozdział o Clemenceau w następnych wydaniach „Leurs Figures”... Natomiast na lewicy tracili stary „Tygrys” teren coraz bardziej.

Książkę trzeba było napisać, aby opowiedzieć to życie pełne sprzeczności. Ani na to chwila, ani miejsce. Zakończmy garść tych luźnych uwag stwierdzeniem, że Polska miała w Clemenceau w całym tego słowa wielkiego przyjaciela. Dzięki niemu zdołał Dmowski na dobrą drogę wprowadzić sprawę armii

## Ministrowie rozjechali się po kraju z odczytami o Konstytucji.



Podróżują na takich hulaj-nogach!

## Przegląd kobiecy.

Nieludzki wyzysk pracujących kobiet. — Jakże są następstwa? — Walka o minimum egzystencji. — Pod pręgierz opinii publicznej. — Manekiny paryskie — Święto „Katarzynek”.

Bydgoszcz, dn. 28. 11.

Wielkiego rozgłosu nabrała sprawa niesłychanego wyzysku pracownic zakładu umundurowania w Poznaniu, która to sprawę poruszył bratni organ „Dziennika Bydgoskiego” poznański „Nowy Kurjer”.

W redakcji tego pisma zjawili się pracownicy powyższego zakładu, które przedstawiły kwity wypłat z ostatniego tygodnia. Stwierdzono niezbitcie, iż przeciętny zarobek tygodniowy wynosił 14.66 zł. Najniższa suma wypłaty wynosiła 50 gr, najwyższa 23.87 zł. Tak „wysokich” wypłat była tylko jedna, siedm pracownic zarobiło po 19 zł z groszami, a reszta 65 poniżej 19 zł.

Jak wiązimy jest to nieludzki wyzysk. Jakże są następstwa takiego stanu rzeczy, pisze „Nowy Kurjer”, o tem pouczyła nas rozmowa z owymi pracownicami. Były wśród nich także, które pochodziły niegdyś z warstwy dobrze sytuowanej. Jedna z nich p. K. była niegdyś na froncie, jako sanitariuszka Czerwonego Krzyża; dziś jest zromatyzowana. Za jej zasługi daje się jej pracę w owych zakładach i zarobek „sowi-

ty” — zarabia aż 50 zł. miesięcznie i jeszcze grozi jej się wypowiedzeniem, gdyż pracuje „nie dość szybko.” Oto druga pracownica, trzydziestoletnia ma już suchoty. Ta pierwsza p. K. otrzymuje obiady z „Caritasu”, druga mieszka na łasce, gdyż za 50 zł miesięcznie nikt wikt i mieszkania sobie zapewnić nie może.

O podobnym wyzysku, których jest bez liku, a nawet i w Bydgoszczy — donoszą ze Świącian. W Świącianach, jak i w wielu innych miasteczkach kresowych rozwinięty jest przemysł walonkarski. Polega on na produkcji t. zw. walonków, t. j. butów wojskowych, używanych podczas zimy. Wojtek wytwarza się przez ubijanie mokrej wełny drewnianymi walkami w bardzo wysokiej temperaturze. Kurz z ubijanej wełny przenika w wielkiej ilości do dróg oddechowych, powodując chorobę płuc. Ubijanie wołoku płatne jest na akord i przy pracy, trwającej od wczesnego rana do wieczora zarobić można 2 zł dziennie. Za kilkadziesiąt złotych miesięcznie traci więc kobieta zdrowie i życie w ciągu bardzo krótkiego okresu.

Te dwa przykłady bezprzykładnego wprost wyzysku, nie do pomyslenia w Polsce w XX wieku — wołają o pomstę do nieba. Najprostsza sprawiedliwość wymaga, by każda pracę opłacono w odpowiednim stosunku do włożonego w nią nakładu wysiłku i każdy, kto pracuje winien mieć zabezpieczone minimum egzystencji. O taką ustawę o pla-

cach minimalnych walczyć należy, bo dotychczas jedyną bronią przeciw nieludzkim wyzyskiwaczom jest prasa, która piętnuje wyzysk taki narówni ze zbrodnią. Tylko organizacja zawodowa może stanąć w obronie jednostki skrzywdzonej — a tej pracujące kobiety nie mają.

Dziś, gdy setki i tysiące kobiet uczęszczają na uniwersytet — jak bajkę z tysiąca i jednej nocy czyta się prawdziwą opowieść Marcina Opata o przeświadczeniach młodej dziewczyny, która przed 500 laty chciała uzyskać dyplom lekarski.

Około 1400 r. zjawił się na uniwersytecie Jagiellońskim pewien smukły młodzieniec, który dzięki niezwykłej pilności bliskim był otrzymania stopnia lekarskiego. Aż tu pewnego dnia na zebraniu u bogatego mieszczanina Kalthębriga ktoś zdradził tajemnicę, iż owym przystojnym chłopcem jest biogłowa. Gdy się zapytano, dlaczego to uczyniła, odpowiedziała, że przebrała się za chłopca z miłości dla nauki. W owych czasach przywdzianie przez kobietę męskiego stroju było najcięższym z przestępstw, jakie niewiasta mogła popełnić. Wydano jednak „pobłażliwy” wyrok i odesłano dziewczynę do klasztoru, gdzie zrobiła karierę, bowiem otrzymała wysoką nominację na przełożoną klasztoru.

W stolicy mody t. j. w Paryżu do bardzo intratnych stanowisk należy po-

## Zdobrych najlepsze

32037



FABRYKA ELEMENTÓW I BATERJI „BATRA” Poznań ul. Patr. Jackowskiego nr. 5-7.

polskiej we Francji, dzięki niemu na Konferencji Pokojowej delegacja polska mogła dużo uratować z „najazdu” Lloyd George'a na nasze z Niemcami granice. Clemenceau bronił również polskiego punktu widzenia w sprawie wschodniej Małopolski. W roku 1918, kiedy armja polska we Francji była bez wodza, Clemenceau myślał o ułatwieniu ucieczki Piłsudskiego z Magdeburga i o powierzeniu mu dowództwa. Niestety, to się nie udało.

Kazimierz Smogorzewski.

## Rosja otrzyma alfabet łaciński.

Komisariat Ludowy Oświaty Publicznej Z. S. R. R. powołał specjalną komisję dla zbadania kwestji zastosowania do pisma rosyjskiego międzynarodowego alfabetu łacińskiego. Ta sama komisja rozpatrzy również zastosowanie alfabetu łacińskiego do pisma mongolskiego, burjackiego i kałmyckiego. Dwie inne komisje mają się zająć zbadaniem projektu reformy ortografji oraz przestankowania języka rosyjskiego. Projektowana jest również rewizja ortografji hebrajskiej.

## Ministerstwo kultury zamiast departamentu.

Pisma warszawskie notują pogłoskę, jakoby obecny departament kultury i sztuki przy ministerstwie wyznał religijnych i oświaty społecznej miał zostać zamieniony na osobne „ministerstwo kultury i sztuki”. Ministrem miałby zostać poseł Józef Targowski z B. B.

sad t. zw. manekina. Manekin paryski zarabia od 200 do 700 zł.

Aby uzyskać tę posadę nie wystarczy mieć piękną twarz i zgrabną figurę, przede wszystkim trzeba umieć chodzić. Nauka specjalnego dystyngowanego chodzenia trwa długo. Aspirantki z zachwytem przypatrują się, jak prawdziwe manekiny chodzą.

Pozatem posiadają one „coś”, które sprawia, że suknia w gruncie rzeczy zwyczajna wygląda bardzo sztywnie i zostaje sprzedana za duże pieniądze.

Kandydatek na owe stanowiska jest cała armja, składająca się z Paryżanek, Polek, Angielek, Amerykanek i rosyjskich księżniczek. Amatek jest tak wiele już choćby dlatego, że posiada ta stwarza doskonałą okazję zaprezentowania się, zwrócenia na siebie uwagi i szybkiego wyjścia z zamęży. Jeżeli już mowa o Paryżu i jego osobliwościach życia kobiecego warto wspomnieć o dniu 25 bm., który jest poświęcony czci św. Katarzyny, która jest patronką modystek paryskich i szwaczek. W dniu tym od południa wszystkie magazyny zwalniają swe pracownice. Pracownice rozbrzmiewają muzyką i weselem; podaje się wino i ciastka. Dziewczęta do lat 25-ciu przywdziewają fantastyczne kostjmy i czepeczki. Wieczorem wielkie bulwary zapęłniają „Katarzynki”, wszędzie wnosząc radość i wesele.

Piękny to zwyczaj...

Jaja.





# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



## „Obywatelka ziemiska z pod Kościerzyny“

zdemaskowana jako główna sekretarka polskiej partii komunistycznej, **Jadwiga hrabina Janiszewska-Olszewska**, uchodząca w Warszawie za nauczycielkę prywatną, o której aresztowaniu przed kilku dniami pisaliśmy, pochodzi z powiatu hrubieszowskiego, z pogranicza Wołynia. — Tyle dla wyjaśnienia tym, którzy zapytywali, czy to Polka z Pomorza.

**TRZECIEWIEC.** Staraniem zarządu Tow. Powst. i Wojaków i jego niestrudzonego prezesa p. Ostrowskiego, obchodzone bardzo uroczyste rocznicę 11-lecia niepodległości. W godzinach rannych wszyscy członkowie Tow. Powst. i Woj. i młodzież P. W. stawili się na Strzelnicę w Trzęsaczu, gdzie w obecności zast. kom. Okręgu Tow. Pow. i Woj. p. Pałaszewskiego rozpoczęło strzelanie. Osiągnięte wyniki były nadszpodziewanie dobre. Po skończonym strzelaniu wszyscy powrócili do Trzeciewca, gdzie w sali prezesa Ostrowskiego odbyło się uroczyste zebranie. Powitał zebranych prezes p. Ostrowski, przemówienie okolicznościowe wygłosił p. Cegielski, nauczyciel z Włuk, poczem p. Pałaszewski, jako sekr. Komitetu Odznaczeń przy Związku Oficerów Rezerwy, w obecności p. Tokarskiego i prezesa Ostrowskiego udekorował sześciu druhów, którzy brali udział w walkach 1918-1921, medalem „Polska Swemu Obroncy”. Odznaczeni zostali pp.: Grabowicz, nauczyciel z Trzeciewca, Krzyżanowski L. i Maks. z Trzeciewca, Sobaciński z Dobcza, Gorolewski z Włuk, Reszkowski z Trzeciewca. W końcu p. Pałaszewski wręczył nagrody za strzelanie nast. druhom: Tobolewskiemu, K. Siekierkowskiemu, Pałaszewskiemu, L. Krzyżanowskiemu, M. Tobolewskiemu i Grabowiczowi. Na zakończenie odbyła się skromna kolacja.

**DOBRCZ.** Osobiste. W ub. tygodniu został pobłogosławiony związek małżeński p. Genowefy Koszuckiej, córki właściciela ziemskiego z p. Teofilem Aroczynskim, posiadzielcem z Wudzyńca. Ślubu udzielił nowożeńcom ks. dziekan Jaruszewski. Chór miejscowy wykonał udatne pienia weselne.

**BOŻEJEWICE.** Pożar. W Bożejewicach, powiatu żnińskiego spalił się stóg zboża, własność sołtysa p. Dziennika.

## Białośliwie.

Z posiedzenia Rady Gminnej. W dniu 23 bm. odbyło się zebranie Rady Gminnej, pod przewodnictwem sołtysa p. Jana Poserta.

Az 4 listy do Sejmiku Powiatowego. W dn. 8 grudnia odbędą się wybory do Sejmiku Powiatowego. W okręgu Białośliwie zgłoszono aż 3 listy polskie i 1 niemiecką. Człowym kandydatem 1. listy jest p. Stefan Drożdżyński, kierownik Rolnika i prezes Tow. Kupców i Przemysłowców. 2-jej listy N. P. R. p. Rozpłoch, robotnik, 3-jej listy p. Alojzy Kraska.

Nieszczęście przy pracy. Stolarz Szulc, zatrudniony w warsztatach kolejowych, doznał ciężkiego okaleczenia prawej ręki.

Kradzież z włamaniem. Jacys niewykryci dotychczas sprawcy dokonali włamania do szalasu klubu sportowego „Stella”, mieszczącego się na bosku i wykradli pilki nożne, ubioraki ćwiczebne i rozmaite drobne rzeczy. Również wybito wszystkie szyby z okien i zniszczono dach.

Zebranie zarządu Tow. Powst. i Woj. odbędzie się w niedzielę dnia 1 grudnia, w lokalu p. Andrzejczaka, o godz. 5 po poł.

Zebranie zarządu klubu sportowego „Stella” odbędzie się w niedzielę dnia 1 grudnia o godzinie 1 w południe u p. Sewińskiego.

## Szubin.

Ze Stow. Młodzieży Polskiej. Uroczysta akad. mja ku uczczeniu św. Stanisława Kostki odbyła się dnia 24 bm. w sali hotelu Centralnego, którą zajął ks. prob. Zieliński, poczem Tow. śpiewu „Halka” odśpiewała pod dyr. p. Kałamaży pieśń „Gaude mater Polonia”. Słowo wstępne wygłosił ks. proboszcz, a referat o celach i dążeniach młodzieży prof. Gromadeccki. Bardzo udatnie deklamował wiersz „Młodości moja” p. Teofil Ciesielski. W dalszym ciągu uroczystości odegrał kilka utworów na skrzypce p. dyr. Perl przy akompaniamencie p. Małkówny. Obywatelstwo bardzo licznie przybyło na powyższą akademię.

N. we linie autobusowe. Od pewnego czasu kursuje autobus p. Frackowiaka na linii Znin - Szubin - Bydgoszcz przez Rynarzewo oraz drugi przez Znin - Szubin - Samokłęski - Tur - Bydgoszcz.

## Z Inowrocławia.

Wystawa obrazów. Z końcem listopada w auli szkoły wydziałowej męskiej otwarta została wystawa obrazów artystów polskich. Nadesłano ogółem ok. setki obrazów, które są tworem pędzla 36 artystów malarzy. Wśród nazwisk reprezentowanych malarzy figurują: St. Bagiewski, Tad. Ciesielski, Ap. Kędziński, Józef Rapacki, Wł. Skoczylas i wiele innych. Z Warszawy przybył specjalnie znany krytyk i prelegent, p. Miecz. Małczyński, który w zajmującej, a przystępnej formie objaśniał przybawającym wycieczkom młodzieży szkolnej treść i wartość obrazów. Wystawa otwarta jest w godz. od 10 do 19 codziennie.

Ze statystyki miejskiej. Jak podaje nr. 18 „Oreodownika Urzędowego”, miasto nasze, liczące niespełna 30 tys. mieszkańców, posiada aż 95 restauracji, oprócz 16 kawiarni i cukierń. Dobroczynne przedstawienie szkolne. Niedziela 1 grudnia będzie dniem przedstawień dobroczynnych szkolnych w miejscowych żeńskich szkołach średnich. Tak więc gimnazjum żeńskie im. M. Konopnickiej urządza loterię fantową i przedstawienie kółka francuskiego

pp. Nagórska — przewodnicząca, Komorowska zastępczyni, Ogrzewalska — sekretarka, Cizmowska — zast. i t. d. Nowemu Kołu życzymy pomyślnego rozwoju.

**NAKŁO.** Zebranie Tow. Przemysłowego odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 grudnia o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Dąbrowskiego. Na porządku obrad, kwestja uczczenia długoletnich i gorliwych członków dyplomami zasługi. Uprawnienia członków i gości o łaskawie przybycie.

**PANIGRÓDZ.** Wybory do Rady Parafjalnej. Z biegiem czasu zdekompletowana Rada Parafjalna wkrótce ustąpi nowej. Listy wyborcze wyłożono na przeciąg 2 tygodni. Uprawnieni do wyborów są wszyscy członkowie gminy płci męskiej, którzy są samodzielnymi i pełnoletni, a ponadto już rok zamieszkuja w gminie i ponoszą świadczenia na rzecz kościoła.

## Znin.

Zebranie L. O. P. P. W ub. piątek zwołał komitet powiatowy L. O. P. P. zebranie konstytucyjne, by utworzyć lokalne koło na miasto Znin. Zebranie zajął i przewodniczył starosta Szczerbiński, objaśniając w swym przemówieniu cele i zadania L. O. P. P., zaś zast. sekr. powiat, p. Zwolenkiewicz podał nazwiska już zapisanych członków. W skład zarządu koła weszli pp.: Julian Smorowski prezes, Józef Kopeczyński zast. prezesa, Bartusch, nauczyciel — sekretar, Majchrzak, sekr. poczty — skarbnik; jako ławnicy: adwokat Rozradowski i Roman Nowak.

Rada Miejska odbyła swe posiedzenie w ub. sobotę. Burmistrz Bukowski, który ma wakacje, zastępował członek Magistratu p. Bykowski. Na wstępie przewodniczący p. Nagórski przeczytał nagły wniosek r. Braciszewskiego o przyznanie gratyfikacji gwiazdkowej wszystkim pracownikom miejskim. Uchwalono pobierać 25% dodatku od podatku przemysłowego. Podwyższeniu ceny za gaz z 35 na 40 groszy, większość radnych się sprzeciwiała. Bardzo ostro krytykował gospodarke gazowni r. Braciszewski. Radny Prus stawia pytanie pod adresem Magistratu, dlaczego nie ściągają jeszcze zaległości od czterech lat, na co otrzymał odpowiedź, że niektórzy popłacili, zaś innym udzielono prolongaty. Również projekt podwyższenia uboju w rzeźni po dłuższej dyskusji został odroczony do kwietnia przyszłego roku. Wniosek o podwyższenie ceny za wodę również upadł a statut miejskich wodociągów odesłano do komisji, celem ponownego rozpatrzenia. W końcu uchwalono wszystkim pracownikom miejskim gratyfikację gwiazdkową i to 45% zasadniczej pensji miesięcznej. Na tem porządek obrad został wyczerpany.

Kurs obrony przeciwgazowej. Z inicjatywy powiat. komitetu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej odbędzie się w Zninie kurs obrony przeciwgazowej. Uroczyste otwarcie kursu nastąpi dnia 2 grudnia o godz. 19,30, w szkole wydziałowej. Dotychczas zgłosiło się przeszło 30 kandydatów, dalsze zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Powiat. L. O. P. P., mieszczący się w Starostwie, oraz przy rozpoczęciu kursu.

## Gostyczyn.

Kurs rolniczo-oświatowy. Dzięki staraniom prezesa miejsc. Kółka Rolniczego p. Roszczyńskiego, odbył się tu trzydniowy kurs rolniczo-oświatowy. Wykłady odbywały się w sali p. Komorowskiego. W ciągu tych trzech dni zapisało powyżej 160 słuchaczy. Społeczeństwo z wdzięcznością przyjęło tę owację oświatową P. T. R.

Utworzenie Koła Gospodyń Wiejskich. W Gostyczynie zostało utworzone Koło Gospodyń Wiejskich, do którego zadeklarowała swe przystąpienie poważna liczba kobiet. Zarząd Koła ukonstytuował się w nast. składzie:

z żywym obrazem ku czci Joanny d'Arc, a do obchód przeznaczony zostaje na Tow. Czerw. Krzyża dla młodzieży, zwi. na Sekcję Obrony Kraju oraz na Sekcję Pomocy Koleżeńkiej. Również i państw. seminarjum żeńskie urządza przedstawienie amatorskie oraz deklamacje, dochód zaś przeznaczają na Samopomoc Koleżeńską przy seminarjum.

Widowska. W niedzielę 1 grudnia grono amatorów ma odegrać na scenie „Parku Miejskiego” baśń dramatyczną p. t. „Niegodziwa macocha”. Przed przedstawieniem tem odbędzie się także widowisko dla dzieci o godz. 16.

„Apollo” wyświetla dramat p. t. „Nie zdradzaj!”. „Pałac” daje film p. t. „Manolescu włamywacz”. „Stylowy” oprócz występów humorysty Orlicza oraz tancerzy na estradzie, ma na ekranie dramat p. t. „Ostrożnie z kobietą”. W sobotę zaś po południu kino to daje ciekawe przedstawienie naukowe dla młodzieży szkolnej, z większym filmem geograficznym: „Wyprawa do Afryki”. „Żak” pokazuje dramat „Pies z Baskerville” i komedję „Więcej pary”.

## Golańcz.

Kradzież roweru. W dwójnasób „ogolony” został młody rolnik z Morakówka, p. Dobrzykowski, który w ub. sobotę, gołąc się, swój prawie nowy „Brennabor” pozostawił w sieni u fryzjera p. Rychlickiego, bez opieki. Złodziej wykorzystał stosowny moment, i niepostrzeżenie umknął z rowerem.

Odra i dyfterja. Obecna mglista pogoda tworzy podatny grunt dla zarazków chorobotwórczych. Graszująca tu i w okolicy odra, rozszerza się coraz bardziej, a obecnie pojawia się wśród dzieci daleko niebezpieczniejsza dyfterja czyli błonica.

Z życia nauczycielskiego. W ub. wtorek odbyła się w Chojnie konferencja nauczycieli tuł. rejonu. Miejsc. nauczycielka, p. Urbańska, przeprowadziła lekcję pokazową z dziedziny ćwiczeń ortograficznych, a kierownik szkoły p. Duczmal, wygłosił referat „O traktowaniu uczniów, wykazujących szczególne uzdolnienie”. Nader interesujący referat wywołał żywą dyskusję, w toku której ubolewano, że często dzieci o wybitnych zdolnościach umysłowych nie mają możności do dalszego rozwoju swego talentu, bądź to dla braku środków, bądź też z powodu obojętności rodziców.

## Mogilno.

Stow. Młodych Polek urządza w niedzielę, dn. 1 grudnia w salce parafjalnej p. Kasprowskiego, o godz. 4,30 po poł. uroczyste zebranie ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego. W programie są przewidziane dwa referaty oraz kilka deklamacyj.

Jarmarki na rok 1930 w powiecie mogileńskim. Pan wojewoda poznański zatwierdził decyzją z dnia 2. 10. br. jarmarki w powiecie tuł, jak nast.: Mogilno: 21 stycznia na konie i bydło, 11 marca ogólny, 6 maja na konie i bydło, 8 lipca ogólny, 19 sierpnia na konie i bydło, 16 września ogólny, 21 października na konie i bydło, 16 grudnia ogólny. Trzemeszno: ogólne — 18 lutego, 1 kwietnia, 17 czerwca, 12 sierpnia, 14 października, 9 grudnia. Pakość: ogólne — 28 stycznia, 25 marca, 20 maja, 15 lipca, 28 października, 10 grudnia. Łebice: ogólne — 4 lutego, 8 kwietnia, 3 czerwca, 5 sierpnia, 2 października, 2 grudnia.

## Gniezno.

Kradzieże. Jakiś nieznany sprawca skradł z torebki Różewskiej Józefie 10 zł. Przewzimano niej. Janowską Marię ze Stolna, która pewnemu żydkowi skradła zegarek. Za uprawianie gry oszukańczo-hazardowej osadzono w areszcie niej. Szymka Wiktora z Bydgoszczy. Przytrzymał Kosiela Wacława i Jankowską Józefę z Poznania, za dokonanie kradzieży w składzie p. Kwiatkowskiej przy ul. Chrobrego i w składzie p. Malczewskiego przy ul. Mieczysława. Śliwińskiemu Janowi z ul. Witkowskiej skradziono 4 kury, p. Jankowiakowej, zam, przy ul. Grzybowo 5, skradziono z mieszkania 30 zł.

Karambol autobusu z wozem. Na moście kolejowym nastąpiło zderzenie autobusu Gniezno - Kiszkowo z wozem p. Kulińskiego Władysława z ul. Warszawskiej, przyczem tak autobus jak i zaprzęg Kulińskiego zostały znacznie uszkodzone.

Powiatowe zebranie osadników odbędzie się w niedzielę, dnia 8 grudnia br. o godz. 12 w poł., w sali hotelu Europejskiego.

## Jarocin.

Świątokradzka kradzież. W Kruchcie kościoła jakiś osobnik rozbił skarbonkę z ofiarą pieniężną.

Wypadek z rewolwerem. W dniu 20 bm. tut. poster. P. P. został powiadomiony przez strażnika, iż na torze został postrzelony niej. Jan Wasiele z Gminy. Urzędnik Pol. P. przeprowadził dochodzenia na miejscu, a rannego oddano pod opiekę lekarską. W toku dochodzeń stwierdzono, że Wasiele nie został postrzelony, lecz zranił się sam przez nieumiejętną manipulację z rewolwerem.

## Rogoźno.

Zamknięcie szkoły. Wobec szerzenia się odry między dziećmi szkolnymi w Młynkowie starosta Witkowski zarządził czasowe zamknięcie szkoły.

Z ruchu Powstańców. Miesięczne zebranie Tow. Powst. i Woj. odbędzie się we wtorek, dn. 3 grudnia, w lokalu zebrań p. Wieczorka. Na porządku dziennym sprawa obchodu powstania w Rogoźnie.

Miesięczne zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 1 grudnia o godz. 12,15, w salce obrad p. Wieczorka. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy.

Z kwesty ulicznej. Ogólny zbiór z urzędowej kwesty ulicznej, z okazji święta młodzieży, wyniósł 128,05 zł. Kwotę tę przeznaczono na zakup książek do biblioteki.

WAWELNO. Ku czci św. Cecylii. Dzięki inicjatywie organisty p. Nowaka, obchodziło tut. Kółko Śpiewackie dzień św. Cecylii, jako patronki muzyki kościelnej, bardzo uroczyste. Wieczorem urządził chór kościelny, w sali p. St. Krzyżaniaka, zabawę, połączoną z popisami chóru i występami scenicznymi. Program wypełniły śpiewy cztero-głosowe z towarzyszeniem własnej orkiestry, i różne inne produkcje, stosowne do uroczystości. Liczne zgromadzona publiczność oklaskami obdarzała poszczególne występy chóru.

## Rojewo.

Zebranie przedwyborcze N. P. R. W ub. niedzielę odbyło się zebranie przedwyborcze N. P. R. do sejmiku powiatowego. Referat wygłosił p. Kaźmierczak.

W rocznicę założenia Tow. śpiewu Chopin. W niedzielę, dnia 24. bm. ruchliwe tow. śpiewu „Chopin” obchodziło rocznicę swego założenia. Dnia tego odbył się wieczorek taneczny, połączony z popisami śpiewaczami pod batutą gorliwego dyrygenta, p. Rom. Zielińskiego. Chór oklaskiwano owacyjnie.

Baczność, Powstańcy i Wojacy. W niedzielę dnia 1 grudnia o godz. 2 po poł. w lokalu skarbnika p. Zielińskiego, odbędzie się miesięczne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków.

## Oszczędności

okowane w bankach, są podstawą, dobrobytu całego kraju, banki bowiem rozpożyczają je na cele produktywne.

Dopomożesz rozwojowi kraju jeśli nie będziesz przetrzymywał pieniędzy w domu, lecz ulokujesz je w znanych sobie i majątkowo odpowiedzialnych Bankach Ludowych.

Suma wkładów, złożonych w Bankach Ludowych zachodnich województw wzrosła już do

ca. 50 milionów zł.

Wkłady poczyniły od 1.— zł przyjmują:

Bank Bydgoski	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Golańcz
Bank Ludowy	Inowrocław
Bank Ludowy	Jabłonowo
Bank Ludowy	Janówiec
Bank Kredytowy	Koronowo
Bank Ludowy	Łobżenica
Bank Kredytowy	Nakło
Bank Ludowy	Szubin
Bank Ludowy	Zblewo
Bank Kredytowy	Znin



# Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 6 bm. włącznie apteka pod Lwem, Rynek Nowomiejski.

## Z TEATRU POMORSKIEGO.

Dziś 30. 11. po cenach znacznie niższych arcyzabawna farsa Wincentego Kapackiego (syna) p. t. „W czepku urodzony”.

Dnia 1 grudnia br. o godz. 16. przeżabawna operetka egzotyczna Lincke’go p. t. „Gri-Gri”. Wieczorem o godz. 20. drugi raz komedia w 4 aktach Wiśniowskiego p. t. „Pieśń nad pieśniami”.

Pan wojewoda urządza. Wojewoda pomorski p. Lamot, który bawił na kilkodniowym urlopie, powrócił już do Torunia i objął urzędowanie.

Ile ludności liczy Toruń? Stan ludności miasta Torunia obecnie wynosi, jak się dowiadujemy, 54.977 osób, w tem 2.812 Niemców i 767 żydów.

Pierwszy popis uczniów Konserwatorium Muzycznego w Toruniu odbędzie się dnia 4 bm. w auli gimnazjum państwowego. Na program złoży się: gra na fortepianie, skrzypcach oraz śpiew solo i gymnastyka rytmiczna.

Właściciele nieruchomości będą radzić. Dn. 1 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w sali „Dworu Artusa” nadzwyczajny zjazd delegatów Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości na Pomorzu. Zjazd zapowiada się licznie.

Egzamin na ogładaczy mięsa. Dnia 22 ubm. odbył się w Rzeźni Miejskiej w Toruniu egzamin kandydatów na ogładaczy zwierząt i mięsa, którzy odbyli kurs teoretyczny i praktyczny. Egzamin złożyli pp.: Jan Kikalski z Grzywny, pow. toruński, Kamiński Leon z Anielewa, pow. brodnicki, Kopystecki St. z Lekart, pow. brodnicki, Wilamowski Bron. z pow. wąbrzeskiego i Juljan Lenthold z Niezawki, pow. toruński. Kurs prowadził dr. Bałtowski. Komisję egzaminacyjną tworzyli pp.: inspektor weterynaryj, radca Ziegert F., powiatowy lekarz weterynaryj ze Świecia, Sobolewski G. i dyrektor Rzeźni Miejskiej z Grudziądza p. Czerwinski.

Walne zebranie Komitetu Pomocy Młodzieży Akademickiej. Walne zebranie Komitetu Pomocy Młodzieży Akademickiej odbędzie się dnia 30. ubm. o godz. 18. w sali posiedzeń Starostwa Krajowego, przy ul. Mostowej 13. W razie nieobecności potrzebnej liczby członków, zebranie odbędzie się w pół godziny później.

Kino „Pan” wyświetla nadzwyczaj wesołą komedię p. t. „Nieznosna Fili”, ponadto walki zapasnicze atletów.

Podziękowanie. Zarząd „Rodziny Policyjnej” i „Biblioteki P. P. w Toruniu” składa tą drogą jak najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do urządzenia imprez w dniu 3 i 9 listopada br. na docenód „Gwiazdki”, która odbędzie się w dniu 22 grudnia 1929 r. dla sierot po funkcjonariuszach Policji Państw. Przedewszystkiem przesyła się staropolskie „Bóg zapłać”; właścicielowi kino-teatrów „Pan” i „Słońce” p. Dworkowskieru i kierownikowi kina „Pan” p. Kosidowskieru za bezpłatne użyczenie sal kino-teatrów „Pan” i „Słońce” oraz filmów, prasie za ogłoszenie komunikatów, wreszcie kupiectwu toruńskiemu za dostarczenie fantów do loterii fantowej i bufetu na zabawę w dniu 9 listopada br.

Uczestnicy, którzy zapisali się na kurs stolarski bajcowania i politurowania, zebrać się mają dnia 2 grudnia o godz. 5 po poł. w sali „Gospody Cechów Zjednoczonych” przy ul. Sukiennej.

Otwarcie pokoi do śniadań. Dnia 2 grudnia o godz. 10 przed południem odbędzie się otwarcie pokoi do śniadań w dotychczasowym lokalu restauracyjnym firmy St. Strzelecki przy ul. Szerokiej, który został gruntownie odnowiony. Lokal ten nowoczesnie urządzone będzie niezawodnie miejscem zebrań, tak dla miejscowych jak i przyjezdnych gości. Szczegóły w ogłoszeniu dzisiejszego „Dziennika”.

Wystawa Huculsko - Zakopiańska przepięknych ręcznych wyrobów karpackiego zdobnictwa ludowego zostanie otwarta w Toruniu dnia 30. bm. w salach Strzelnicy przy ulicy Przedzamcze I. p. Wystawa ta jako zbiorowa składa się z kilku działów najrozmaitszych ręcznych wyrobów, wchodzących w zakres zdobnictwa ludowego. Na szczególną uwagę zasługują bogate w wyborze i mięt zestawieniu barw wyroby tkacko-kilimiarские o bardzo ładnych wzorach wschodnich. Dziesiątki i setki różnorodnych prac ręcznych z zakresu rzeźbiarstwa z różnych okolic Podkarpacia, zmuszanej w wykonaniu inkrustacji huculskiej i wyroby ze sukna i skóry — o swojskich motywach Podhalańskich, ceramika pokucka — oraz bardzo wiele drobiazgowych miłych i pięknych bawią oko widza, nie pozwalają oderwać się od podziwiania i oglądania. Wystawa potrwa do 10 grudnia włącznie i można ją zwiedzać od 9 rana do 7.30 wieczór.

Do abonentów „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu. Szanownym abonentem „Dzien. Bydg.” przypominamy o odnowieniu prenumeraty na miesiąc grudzień, którą uiszczyć można w filii „Dziennika” przy ulicy Mostowej 17, lub agenturach wyszczególnionych poniżej.

Przy tej sposobności donosimy, iż każdy prenumeratorem otrzyma na gwiazdkę, jak roku zeszłego, piękny i ciekawy kalendarz książkowy z ilustracjami. Prosimy więc czytelników opowiedzieć to swoim sąsiadom i znajomym i zachęcić ich do zapisania „Dziennika”, przynoszącego codziennie świeże i ciekawe wiadomości.

Agentury nasze rozmieszczone są: W śródmieściu: 1) p. Rejmonia, ul. Warszawska 8, 2) p. Habicha, ul. Prosta 35, 3) p. Króla, ul. Warszawska 8.

Na Przedmieściu Bydgoskim u pp.: Szulca, ul. Mickiewicza 59, 2) Werycha, Mickiewicza nr. 92, 3) w spółdzielni 8 pac. Binki, Mickiewicza, 4) Kamińskiego, Sienkiewicza 29, 5) Witkowskiej, ul. Kochanowskiego, 6) Michałka, Rybaki, 7) Wierchowskiego, ul. Bydgoska (kiosk), 8) Wiśniowskiej, ul. Mickiewicza (skład narozny).

Na przedmieściu Mokre u pp.: 1) Lanieckiej, ul. Wodna 29, 2) Hoffmanna, ul. Kościuszki 77, 3) Białasa, ul. Podgórną, 4) Morkowskiego, ul. Wodna, 5) Słomińskiego, ul. Sobieskiego 4 róg Jana Olszbrachta.

Na Podgórzu u pp.: 1) Kruszyńskiego, ul. Główna 12, 2) Leiera, ul. Parkowa 27, 3) Bielickiej, ul. Piaski, 4) Strybickiego, ul. Główna nr. 15.

Na Rudaku: w Spółdzielni Centralnej Szkoły Strzelniczej.

## Jak wygląda statek „Pomorze”?

Nabyty przez Wojewódzki Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości (Wojew. Komitet Floty Narodowej), statek szkolny „Pomorze”, został zbudowany w roku 1909 przez znaną niemiecką stocznnię „Blohm u. Voss” w Hamburgu, jako statek szkolny niemieckiej marynarki handlowej i otrzymał nazwę „Prinz Eitel Friedrich”. W czasie wojny światowej został wzięty do niewoli amerykańskiej, potem na podstawie Traktatu Wersalskiego przypadł na własność rządu francuskiego. Rząd francuski sprzedał go wielkiemu przemysłowcowi bar. de Forrest, który przemianował „Prinza” na „Colbert”.

„Prinz Eitel Friedrich” — „Colbert” a obecnie „Pomorze”, jest to duży trójmasztowy żaglowiec, długości 70 m., szer. 12 m., o wyporności około 2.600 ton, o trzech pokładach, zbudowany niezwykle trwale i solidnie (zgodnie orzekły wszystkie komisje techniczne) tak, że nie był zupełnie przez Niemców ubezpieczony, gdyż mnóstwo grodzi wodoszczelnych i ich rozkład wyklucza prawie możliwość zatopienia statku przy najbardziej niepomysłnych warunkach awarii.

„Pomorze” może pomieścić obok załogi i personelu instrukcyjnego — 193 uczniów („Lwów” około 60), rozkład pomieszczeń czyni żądostek najbardziej nowoczesnym wymaganiom szkolenia.

Cena nabycia statku wynosi 7.000 funtów szterlingów, co stanowi w przeliczeniu na złote około 311.000 zł. Urządzenie kabin, pewne przeróbki techniczne, zaopatrzenie w nowy zupełnie sprzęt żeglarsko-naukowy, kosztować będzie dalszych 1.200.000 do 1.300.000 zł. Plan prac technicznych i nadzór fachowy nad nimi wykonuje Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Kwotę powyższą zobowiązał się pokryć Wojewódzki Komitet Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości, realizując swoją uchwałę z dn. 26 października 1928 roku. — Nie wątpimy, że całe społeczeństwo pomorskie jak najgoręcej poprze akcję Komitetu — nie szczerząc na ten cel dobrowolnych dalszych ofiar. Statek „Pomorze”, to duma Ziemi Pomorskiej!

## Chelmża.

Z żałobnej karty. W ub. dniach zmarł s. p. Stanisław Kozłowski. We wtorek po południu o godz. 16 odbyła się ekspozycja zwłok z domu żałoby do kościoła pokatedralnego, którą prowadził ks. prałat Szydlik, w asyście księży: prof. Bamickiego i wik. Gabrycha i Manthey’a oraz przy udziale Bractw Kurkowych z Torunia i Chelmży. Dnia 27 bm. po żałobnym nabożeństwie ruszył kondukt żałobny na cmentarz. Nad grobem przemówił prezes Związku cechów rzeźnickich, p. Szczepański z Torunia.

W czwartek dn. 28 bm. odbyła się ekspozycja zwłok s. p. St. Wasiańskiego z domu żałoby do tut. kościoła, prowadzona przez ks. prałata Szydlika w asyście księży: wik. Gabrycha i Manthey’a. Trumnę niesli Kupecy Samodzielni. Po nabożeństwie żałobnym ruszył kondukt żałobny na cmentarz. Nad grobem p. radca M. Nowicki i p. prezes Kupców Samodzielnych J. Czerwiński złożyli wieńce.

Kino „Krystal” wyświetla wspaniały film p. t. „Deszcz róż Św. Teresy od Dzieciątka Jezus”.

Kino „Stylowe” wyświetla wspaniały obraz p. t. „Pan Tadeusz”.

# Dziesięciolecie Tow. Kupców Samodzielnych w Tuchli.

W ub. środę dnia 27 bm. urządzono uroczysty obchód 10-lecia istnienia Tow. Kupców Samodzielnych. Rano została odprawiona w miejsc. kościele parafjalnym Msza św. za zmarłych członków. Wieczorem o godz. 6 odbyło się w sali „Browadu”, niezwykle pięknie udekorowanej przez p. Szulczyńskiego, właśc. zakładów ogrodniczych i kupca p. Fr. Wienczkowskiego, uroczyste posiedzenie, które zagał prezes p. Janeczkowski. M. in. byli obecni pp. w zastępstwie starosty asesor Patyna, burmistrz Saganowski, komendant P. P. Szurka, insp. szkolny Zdek, naczelnik sądu dr. Grafe, kier. szkoły wydz. i doksz. Ossowski, dyr. seminarjum Adamowicz, naczelnik Urzędu Skarbowego Grabowski, naczelnik poczty Orlikowski, por. Kamiński, radca Heinke oraz poseł Mazur z Grudziądza, jak również przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego” i „Głosu Tucholskiego”.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. radcę Heinkego, a nast. prezes p. Janeczkowski zdał obszernie sprawozdanie z 10-letniej pracy Tow., zaś sekretarz p. Lewandowski odczytał protokół z założenia Towarzystwa.

W imieniu Zw. Towarzystw Kupieckich na Pomorzu przemawiał poseł p. Mazur z Grudziądza i radca Heinke.

Ostatnią część programu stanowił wspaniały bal-raut. Goście w miłej atmosferze, przy dźwiękach świetnie zgranej i lubianej tu orkiestry Kadry Marynarki ze Świecia, bawili się do późnej godziny.

Towarzystwu Kupców Samodzielnych w Tuchli ślemy życzenia jak najowocniejszej pracy i pomyslnego rozwoju w przyszłości.

**MIEDZYCHÓD.** Jarmark kramny, na bydło, konie i trzodę chlewną odbędzie się w Międzychodzie we wtorek, dnia 3 grudnia. Spęd świąt jest dozwolony.

**LASIN.** Osobiste. Odbył się tu ślub p. Szarańskiego Dionizego, zegarmistrza z p. Walerją Ulińską. Aktu ślubnego dokonał ks. prof. Szarański z Torunia, w asyście ks. Łąpki z Bydgoszczy. Gości podejmowali rodzice panny młodej. Młodej parze „Szczęść Boże”.

# Z Grudziądza.

## Kalendarzyk teatralny.

Sobota: „Cnotliwa Zuzanna”, ceny niższe. Niedziela po poł. o godz. 4 „Lizistrata”, cena najniższa; wieczorem o godz. 8 „Ptasznik z Tyrolu”, ceny niższe.

Goście rumuńscy w Grudziądzu. W dniu 27 ubm. bawili w Grudziądzu goście rumuńscy — członkowie izb przemysłowo-handlowych rumuńskich. Inicjatywę do zwiedzenia Polski dała Izba Przemysłowo-Handlowa w Bukareszcie. W towarzystwie władz izb i pp. przemysłowców z Rumunii był i dziennikarz red. „Adwetułu”. Gości podejmowała Pon. Izba Przemysłowo-Handlowa w Grudziądzu. Po południu zwiedzono zakłady fabryczne „Unię”, „Herefeld i Victorius” oraz „Pepege”. O godz. 15-ej odbyło się posiedzenie wspólne w sali Rady Miejskiej. Obrady zagał prezes Izby Przem. Handlowej p. dyr. Kołudzki, który powitał serdecznie miłych gości. Jako drugi wygłosił piękne przemówienie prezydent miasta p. Włoddek, witając Rumunów w imieniu p. wojewody pomorskiego i miasta. W odpowiedzi na te przemówienia odpowiedział przewodniczący wycieczki, dziękując serdecznie za gościnne przyjęcie, przyczem wznosił okrzyk na cześć Polski, który z zapalem powtórzono. Nie możemy dać obszerniejszego sprawozdania, bo na to zebranie zaproszenia nie odebraliśmy. Dla czego prasę pominięto — nie wiemy.

Tajemnicze strzały do samochodu. Dnia 27 ubm. wieczorem, w chwili, gdy auto, służące do przewożenia artykułów spożywczych z Grudziądza do Gdańska, zbliżało się do Grudziądza, nieznanemu narazie sprawcy oddali dwa strzały sewolwerowe w stronę auta. Na szczęście jednak nikt z podróżnych nie odniósł szwanku. Przypuszczalnym powodem tego zajścia jest to, że okoliczni mieszkańcy, nie mogąc tolerować wywozu prowiantów do Gdańska, stosują pewnego rodzaju samoobronę, chcąc widocznie w sposób tak łobuzerski zapobiec wywożeniu żywności na terytorium wolnego miasta.

Apel do wysłużonych kawalerzystów i miłośników sportu konnego. Niema chyba Polaka, któryby się nie cieszył z sukcesów, jakie jęzda nasza polska odniosła na drugiej półkuli, zdobywając najwyższą nagrodę, bo puhar narodów na własność. Mając to uznanie całego świata za sobą, że „jęzda polska jest najlepszą

w świecie”, trzeba nam, starym kawalerzystom pielęgnować ten szlachetny i wzniosły sport konny. „Sokół” w Grudziądzu zorganizował t. zw. „Jazdę Sokola”. Jest wielu młodzieńców, którzy na przyszłość chcą być czynni w kawalerji; siedzą oni dobrze w siodle i przy obchodach, defiladach chlubnie się spieszali. Brak nam tylko tych wytrawnych, wysłużonych kawalerzystów, brak nam obywateli, którzy z zamiłowaniem by pielęgnowali ten piękny sport konny. Zanosimy więc serdeczny apel do byłych kawalerzystów, oficerów, podoficerów i szeregowych, aby wstąpili do „Sokoła” V. i z zapalem pielęgnowali to, co przez służbę wojskową w kawalerji naszej się nauczyli i, by tem samym dobry przykład dali naszej młodzieży. Zgłoszenia na członków przyjmuje wiceprezes „Sokoła” V. (Jazdy Konnej) p. A. Szumski, Magistrat, lub też prezes okręgu III „Dziennik Bydgoski”, tel. 294.

„Gryf” wyświetla wspaniały film z za kulis dworu francuskiego oraz rządów szaleńca na tronie, jednego z carów, p. t. „Marquis D’eon”.

„Orzeł” wyświetla najwspanialsze i najnowsze arcydzieło p. t. „Bezbożne dziewczę”.

„Apollo” wyświetla w filmie „Riff i Raff jako lotnicy”. Niezrównana para komików amerykańskich bije wszystkie rekordy pomyslowością komicznych sytuacji. W drugiej części programu również pogodny obraz „Ostatni dzień kawalera”.

MNISZEK. Wieczornica ku czci powstania listopadowego. Tow. gimn. „Sokół” w Mniszku urządza w niedzielę, dnia 1 grudnia w sali p. Skowrona uroczyste wieczorek poświęcony czci powstania listopadowego. Program jest nast.: o godz. 16: zagajanie przez prezesa, dalej wykład, deklamacja, a w II części odegrana zostanie sztuczka „W górę serca”. Szan. Obywatelstwo m. Grudziądza i okolicy a specjalnie bratnie gniazda „Sokole” jak najprzejmiej się zaprasza. Czysty zysk z tej wieczornicy przeznaczają się na budowę boiska.

Koło Przyjaciół Harcerstwa urządza w niedzielę 1 grudnia w auli gimnazjum klasycznego o godz. 16 „Andrzejski” dla obu huców harcerskich.

Sekcja finansowa przy N. O. K. przypomina, że 30. bm. w górnych salach „Wielkopolanki” urządza doroczną herbatkę połączoną z dancingiem i atrakcjami, odpowiednimi na św. Andrzeja. Początek o godz. 8 wieczorem. Wstęp tylko za zaproszeniami.

# NA GWIAZDKE

najmilszym podarkiem jest książeczka oszczędnościowa

## Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu.

Tem miłszy będzie ten podarek dla dziecka, jeśli rodzice zobowiążą się wpłacać stale na tę książeczkę pewną umówioną sumę miesięcznie.

	Wpłacając miesięcznie			
	wkładkę 10 złotych	25 złotych	50 złotych	100 złotych
<b>o t r z y m a s z</b>				
po 5 latach	772,25	1.980,70	3.861,45	7.722,90
„ 10 „	2.016,05	5.040,15	10.080,35	20.160,70
„ 20 „	7.245,20	18.113,10	36.226,15	72.452,35
„ 30 „	20.808,30	52.020,80	104.021,60	208.083,25

Oprocentowanie od wkładów w stałych (posagowych) wynosi 10% bez potrącenia podatku skarbowego — czyli 11,1% brutto.

Wkłady posagowi biorą również udział w premjowaniu wkładów.

Oszczędzaj zatem stale

## w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu

P. K. O. Poznań nr. 206780. (26197) P. K. O. Warszawa nr. 170.215



# KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 30 listopada 1929 r.

## KALENDARZYK.

Dziś: Andrzeja ap., Konstancji.  
Jutro: Eligjusza, Arnolda.  
Wschód słońca: godz. 7,48.  
Zachód słońca: godz. 15,49.

## DYŻUR APTEK:

Od poniedziałku dnia 25 bm. do poniedziałku 2 grudnia dyżurują:

- 1) **Apteka Pod Aniołem**, ul. Gdańska.
- 2) **Apteka Władysława Kułaja**, ul. Długa.
- 3) **Apteka Pod Łabędziem**, ul. Gdańska.

— **Muzeum miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w niedzielę od godz. 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa jesienna artystów z Pomorza i Nadnotecia.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz trzeci „Wiatr od pół”, sztuka J. Wiśniowskiego.

W niedzielę po południu po raz ostatni w bieżącym sezonie wspaniale wystawiony dramat historyczny Rydla „Złote więzy”; wieczorem zaś ciesząca się ciągle niebywałym powodzeniem operetka „Ziemia uśmiechu”.

## DANIA DARLING.

W poniedziałek jedyny występ światowego fenomenu 7-letniej tancerki Dani Darling. Pokup na bilety olbrzymi.

— **Osobiste.** W Bydgoszczy bawi cenniona wiele w szerokich kołach obywatelstwa naszego p. **Elżbieta Kapturkiewiczowa**. Nazwisko to znane jest wszystkim w Bydgoszczy od całego szeregu lat. Jak wiadomo, pp. Kapturkiewiczowie nie tak dawno pożegnali nasze miasto, z którym tak serdecznie wzięli się połączyć i wyjechali do Ameryki, gdzie współpracują nad szerzeniem oświaty i utrzymaniem polskości wśród naszej emigracji.

Pani Kapturkiewiczowa przyjechała do Polski na krótki czas. Korzystając z tej okazji Sokół Żeński uprosił ją, aby zezwoliła swe obrazy wystawić na pierwszej wystawie Sokola Żeńskiego w Bydgoszczy. Znawcy i miłośnicy prawdziwego piękna i sztuki, którzy tłumnie zwiedzają wystawę, specjalnie zainteresowali się obrazami malarki p. Kapturkiewiczowej nie szczędząc słów uznania dla jej prac.

Panią Kapturkiewiczową serdecznie witamy w naszej Bydgoszczy.

— **Osobiste.** Dyrektor oddziału Banku Polskiego p. St. Woda wyjechał na urlop wypoczynkowy.

— **Osobiste.** Dyrektor Miejskiej Szkoły Handlowej i Doksztalającej Szkoły Kupieckiej, Józef Witek, został ustanowiony rzeczoznawcą sądowym z dziedziny księgowości, spraw bankowych i techniki handlu na okręg Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z siedzibą w Bydgoszczy.

— **Nowe bilety bankowe.** Począwszy od 30 listopada br. Bank Polski puścił w obieg bilety bankowe 20-złotowe, opatrzone podpisem prezesa Banku Polskiego dra Władysława Wróblewskiego oraz datą 1 września 1929 r. Poza tymi szczegółami nowe bilety nie różnią się niczym od znajdujących się obecnie w obiegu.

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa obrazów Zrzeszenia Artystów Plastyków z Warszawy.

— **Tramwaje bydgoskie** przewożą rocznie około 9 milionów pasażerów. Najwięcej pasażerów przewieziono w miesiącu maju (na majówkę?), bo 750 tysięcy. Dobrym miesiącem dla tramwajów bydgoskich był także miesiąc sierpień (regaty wioślarskie). Biletów sprzedano w sierpniu 718 tysięcy.

# Wielka Bydgoszcz w cyfrach.

Miasto Bydgoszcz z przedmieściami liczy według najnowszego spisu ludności (bez wojska) **117 570 mieszkańców**. Razem z wojskiem będzie przeszło 120 000.

Według narodowości jest 106 323 Polaków, **8 946 Niemców**, 1 628 żydów i 673 innych, przeważnie Rosjan.

Według wyznania: katolików 104 174, ewangelików 11 391, izraelitów 1 628, prawosławnych 377.

Liczba kobiet w Bydgoszczy przewyższa liczbę mężczyzn o 1 600 głów, co znowu nie przedstawia się tak groźnie.

Porównując statystykę narodowościową ze statystyką wyznaniową dojdziemy do ciekawych wniosków. Oto **2 445 ewangelików**

— **Z Muzeum Miejskiego.** Po zamknięciu wystawy Związku Plastyków Pomorskich, którą wysłano do Torunia, czyni się przygotowania do nowej wystawy Zrzeszenia Plastyków warszawskich. Wystawy tego młodego towarzystwa, znanego od kilku lat w Polsce ze swych artystycznych pokazów, obfitują zawsze w cenniejsze utwory pendzla i dłuta, cieszą się więc zasłużonym powodzeniem. Na wystawie obecnej reprezentowane będzie malarstwo pejzażowe, głównie morza, figuralne oraz kwiaty. Obfity i urozmaicony przegląd tej pierwszej w Bydgoszczy wystawy warszawskiego zrzeszenia będzie dla naszych miłośników sztuki oraz szerszej publiczności miłą atrakcją ze świata niecodziennych artystycznych wrażeń. Otwarcie nastąpi w niedzielę, dnia 1 grudnia o godz. 12.30 w południe.

— **Z „Rodziny Wojskowej”.** Sekcja kulturalno-oświatowa „Rodziny Wojsk.” rozpoczyna cykl odczytów popularno-naukowych dla szerszych warstw inteligencji naszego miasta. Pierwszy, niezmiernie ciekawy, ozdobiony wielu przezroczami odczyt na temat „Zabobny, czary i medycyna” — wygłosi znany w Bydgoszczy p. dr. St. Świątecki. Opierając się na bogatym materiale wiedzy lekarskiej, która w ostatnich dziesięciokilku latach tak wspaniale się rozwinęła,

zalicza się do narodowości polskiej. Ani jeden izraelita nie podał się za Polaka, tylko wszyscy uważają się za żydów. Trudno ustalić liczbę katolików niemieckich. Znamy wielu, figurujących w spisach jako Polacy, chociaż głosują na Niemców i rozmawiają w domu po niemiecku. Liczbę Polaków w Bydgoszczy można więc śmiało obciąć o **1 500 katolików niemieckich**. Są to przeważnie osoby starsze, dzieci swoje jednak wychowują w duchu polskim. Według informacji zasięgniętych przez nas w kościołach, nie przygotowano w tym roku ani jednego dziecka do Komunii św. w języku niemieckim, ponieważ dzieci takich nie zgłoszono.

skonfrontuje prelegent zabobony średniowieczne, tkwiące dotąd wśród warstw niewykształconych ze stanem współczesnej medycyny, która zdarła z tych wierzeń czar nieczystych, nadziemskich sił. — Odczyt odbędzie się dnia **2 grudnia br. o godz. 8-mej wieczorem w sali państw. gimnazjum humanistycznego, przy ul. Grodzkiej**. Bilety w cenie zł 2, 1 i 50 gr do nabycia w księgarni p. Idzikowskiego.

— **Konkurs nośności kur.** Wielkopolska Izba Rolnicza ogłosiła ciekawy konkurs, a mianowicie ogólnopolski konkurs nośności kur. Konkurs trwać będzie od 1 grudnia rb. do 10 marca r. 1930, czyli sto dni. Obywatele całej Polski mogą brać udział na jednako- kowych warunkach.

— **Na „Gwiazdkę”.** Z dniem 2 grudnia br. rozpoczyna Bydgoski Dom Towarowy swą „Wielką sprzedaż gwiazdkową”. Z zadowoleniem zauważyć można, iż magazyn ten na czas swej sprzedaży bogato zaopatrzył swe działy w najróżniejsze towary. Wyrazem tego są pięknie udekorowane okna wystawowe, które zachęcająco zapraszają do zwiedzenia magazynu, obfitującego w towary dobrego gustu i w pierwszorzędnych gatunkach, odpowiednich na podarki gwiazdkowe. Okazje kupienia praktycznego podarku gwiazdkowego poleca się każdemu wykorzystać.

## Muzeum przyrodnicze w Bydgoszczy.

Ogromnie ważna i pożyteczna dla naszego miasta myśl założenia w Bydgoszczy Muzeum przyrodniczego, zaczyna się urzeczywistniać. Z inicjatywy i pod kierunkiem wiceprezenta miasta p. dr. Chmielarskiego odbyło się w dniu 20 ubm. w gimnazjum im. Kopernika zebranie organizacyjne miejscowych przedstawicieli nauki oraz miłośników przyrody, na którym ustalono typ i charakter przyszłego Muzeum przyrodniczego. Dawniejsze debaty w Muzeum miejskim w tym przedmiocie otrzymały na tem zebraniu swój wyraz konkretny. Postanowiono aby planowane Muzeum przyrodnicze zawierało okazy żywej i martwej przyrody naszego kraju ze szczególnym uwzględnieniem okazów regionalnych, w jakie obfitują okolice Bydgoszczy i Pomorza. Głównym zadaniem tego muzeum będzie zbieranie typowych gatunków z zakresu krajowej zoologii, botaniki, biologii, geologii etc. oraz szerzenie znawstwa i kultury przyrodniczej wśród szeregów uczącej się młodzieży i społeczeństwa. Otrzymując finansowe oparcie o Magistrat m. Bydgoszczy, będzie Muzeum przyrodnicze administracyjnie złączone z Muzeum miejskim, którego decernent p. radca Janicki, obecny na zebraniu, przyrzekł tej nowej instytucji muzealnej swoją troskliwą opiekę. Na tymczasowe przechowanie napływających zbiorów udzielił p. dr. Łabendziński jednej z sal gimnazjum im. Kopernika. W najbliższej przyszłości zbiory te otrzymają obszerniejszy lokal. Celem szybkiego nawiązania kontaktu ze zbieraczami i właścicielami kolekcji przyrodniczych, postanowiono zwrócić się z odezwą do obywatelstwa o popieranie muzeum i nadsyłanie eksponatów. Pomoc w tym względzie przyrzekł pp. Adam Gottwald, radca leśnictwa, oraz Aleksander Toll, znani w naszym mieście właściciele cennych zbiorów.

Do komitetu wykonawczego zostali wybrani: dyr. dr. Łabendziński prezesem, prof. Monowid kierownikiem technicznym eksponatów, inż. Zbigniew Gottwald sekretarzem, prof. Kozłowski skarbnikiem. Na zastępcę prezesa wybrano radcę Gottwalda, na zastępcę sekretarza prof. Zaleskiego. W zebraniu organizacyjnym brali ponadto udział: rektor Januszewski i dyr.

Weimann oraz prof. Hołyński i Kułmatycki.

W końcu należy nadmienić, że Magistrat przyrzekł wyasygnować na pierwsze potrzeby (szafy, gabloty etc.) Muzeum przyrodniczego, pewną kwotę, co wszyscy zwolennicy tego muzeum przyjmują z uznaniem, zwłaszcza dla samego inicjatora p. wiceprezenta miasta, który tak gorąco zajął się tą sprawą.

## W tramwaju.

— Nanu, pani Lepkoska, co pani tak głowę zwiesiła? Musi pani coś mieć na wątrobie.

— Pewnie, że mam. Nimogę ścierpieć tego despektu, ty poniewirki, jaka sie Bydgoszczy dzieje.

— A któż nią poniewira?

— A któżby jak nie sam rząd. Ministrowie wyjadzą sobie urządzają do Krakowa, do Lwowa, do Łodzi albo Wilna, aby naród oświecić względem tego remontu, jaki będą w Konstytucji robić, a tylko do Bydgoszczy ani pies ze złamaną nogą nie zajrzy. Gdyby bodaj tego Niezabytowskiego przysłali, który i tak jedną nogą jest ciągiem za drzwiami gabinetu, jużbym była kontentna, jużbym wiedziała, że Bydgoszcz nie jest od machochy, że sie tam z nią rachują i na jej opinie coś dają. Po sprawiedliwości to sam pan marszałek Piłsudski powinien przyjechać i do narodu przemówić.

— Pani Lepkoska, nie wywołuj pani wilka z lasu.

— Głupi pan jesteś, panie Antkowiak, i taki kontrapanmarszałkowiec nima u mnie głosu. Mógłby przyjechać, powiadam, i z tego Rynku naszego przemówić, gdzie mu magistrat na noc taki ładny transparent gazowy wystroił. Co państwo myślicie, ileby sie to narodu zleciało, aby go posłuchać. Koleje i autobusy pękalyby od przeładunku.

Nie zna troski matka, która pielęgnuje swe dziecko  
**PUDREM, MYDŁEM i KREMEM**  
**BEBE SZOFMANA**

— **Podziękowanie!** Zarząd Koła Podinstruktorów P. C. K. poczuwa się do miłego obowiązku podziękowania p. gen. Thommée, dowódcy 15. dywizji piechoty Wlkp. za łaskawe bezpłatne przydzielenie orkiestry wojskowej i paniom zarządu oddziału „Polskiego Czerwonego Krzyża” za piękne urządzenie obfitego bufetu i trud podjęty dla dobrej sprawy.

Z wdzięcznością podziękować należy Towarzystwom „Sokoła” I, i II, za bezinteresowne wypożyczenie „Koła szczęścia” i strzelby do strzelania. Wszystkim, którzy się w jakikolwiek sposób przyczynili do powodzenia naszej zabawy, składamy staropolskie „Bóg zapłać!”

— **Wandale z pod ciemnej gwiazdy.** Jacyś wandale, znajdujący dziką przyjemność w niszczeniu rzeczy, służących użyteczności publicznej, dopuścili się znowu czynu barbarzyńskiego, niszcząc kosze umieszczone na ulicach miasta dla składania w nich odpadków. Tak pozrywali i połamali kosze przy ulicy Warszawskiej, Kordeckiego, św. Trójcy, przy Placu Poznańskim, Nowym Rynku i innych. Niema słów na napiętnowanie tak ohydnych czynu, którego dopuścić się może tylko warjat, albo łotr z pod ciemnej gwiazdy. Można zrozumieć, jeżeli złodziej ukradnie coś dla własnej korzyści, ale niszczyć jedynie tylko dla niszczenia i zadowolenia swych zwierzęcych instynktów, jest czemś tak potwornym, czego zdrowym rozsądkiem wytłumaczyć nie można. Władze winne zwrócić szczególną uwagę na tych szkodników społecznych.

— **Kawiarnia „Astorja” w nowej szacie.** Jak z ogłoszenia zamieszczonego w dzisiejszym numerze „Dziennika Bydgoskiego” wynika, cwierra znana elegancka kawiarnia i cukiernia „Astorja” przy ul. Gdańskiej 159 — po gruntownym odnowieniu lokali, nanowo swoje podwoje. Artystyczna dekoracja wnętrza jest dziełem malarza p. Grzeszkowiaka oraz firmy Jende. Modne oświetlenie „neonowe” oraz wentylator ozonowy do odświeżania powietrza zainstalował elektrotechnik p. Sokołowski. „Astorja” rozpoczęła z dniem dzisiejszym podawanie śniadań na wzór wiedeński — po 90 gr. Dalsze szczegóły w ogłoszeniach.

— **Ujęci za usiłowaną kradzież.** Policja ujęła 23-letniego Henryka S. i 48-letniego Jana B., którzy włamali się do fabryki cukierków przy ulicy Zygmunta Augusta 17 i usiłowali tam dokonać kradzieży, jednak zostali spłoszeni.

**Wystawa robót kobiecych Sokola Żeńskiego**  
w restauracji „Pod Lwem“ ulica Jagińska 71  
**przedłużona do dnia 3-go grudnia 1929 roku**  
Otwarta codziennie od godziny 9-tej rana do 8-mej wieczorem.



## „Widma” Moniuszki.

Dnia 9 grudnia mieszkańcy grodu naszego będą mieli sensację nielada. Oto na deskach Teatru Miejskiego wystawione zostaną koncerty „Widma” Moniuszki, tego największego po Chopinie kompozytora polskiego, twórcy opery polskiej. Wystawienia tego arcydzieła podjęło się miejscowe Tow. śpiewu „Echo”, przy współudziale żeńskiego chóru „Harmonji” i „Dzwonu” oraz doborowego zespołu orkiestralnego 62 p. p., wzmocnionego siłami amatorskimi. Próby w całej pełni — zapal wśród śpiewaków niebawo, bo też rzecz wysoce artystyczna i efektowna. Na „Widmach” nie powinno braknąć nikogo, nawet i młodzieży, która na ławach szkolnych zapoznaje się dokładnie z „Dziadami” Mickiewicza, stanowiącymi podkład treściwy do wyżej wymienionej produkcji muzycznej.

„Dziady” (część II.) wydane zostały poraz pierwszy w r. 1823 w Wilnie. Tam też dnia 2 listopada br. nadano przez radio ten wspaniały koncert, którym rozkoszowali się zapewne wszyscy radioamatorzy całej Polski.

Oto obchodzimy Dziady!  
Zstępujcie w święty przybytek!  
Jest jałmużna, są pacierze  
I jedzenie i napitek”.

Guślarz zaklina i przyzywa dusze najpierw „lekkim, jasnym znakiem”, pałac garść kądzieli; następnie o północy wzywa dusze z najcięższym duchem, zaklinając je na żywioł ich „ognisko”; w końcu zaprasza guślarz „pośrednie duchy”, zapalając wianek święconego ziela.

Na pierwsze wezwanie guślarza zjawia się dwoje małych dzieci, które proszą o jedno przynajmniej ziarno gorczycy, ponieważ w życiu swym nic gorzkiego nie doznały i dlatego trudno im dostać się do nieba. Po otrzymaniu ziarneczek — duchy znikają.

Na drugie wezwanie guślarz ukazuje się straszliwy upiór z włosom rozczochranym, sypiący dokoła iskry. Ciało jego szarpie drapieżne ptactwo. Jest to duch złego pana, który ciemiężył lud tej wioski. Błaga on o parę ziarenek pszenicy i o miarkę wody, gdyż dręczy go okrutny głód i pragnienie. Wie on jednak zgóry, że te prośby na nic się zdadzą, bo „kto nie był człowiekiem ni razu, temu człowiek nic nie pomoże”.

Mickiewicz w przedmowie do „Dziadów” dokładnie określa znaczenie tego obrzędu ludowego, który „zdaje się być wspólny wszystkim pogańskim ludom w dawnej Grecji za czasów homerycznych, w Skandynawji, na Wschodzie i dotąd po wyspach nowego świata”. Mickiewicz był jeszcze świadkiem naocznym tych obrzędów, które z czasem zaczęły stawać się coraz rzadsze, w miarę, jak duchowieństwo coraz silniej sprzeciwiało się tym obchodom i tepilo resztki zabobonu. Uczestnicząc w obchodzie Dziadów w okolicach nowogrodzkich na Białej Rusi, poeta oświadcza, że wiernie odtworzył śpiewy obrzędowe, guśla i inkantacje, niekiedy dosłownie wzięte z gminnej poezji, gdyż obrzędy te fantastyczne silnie przemawiały do jego imaginacji. Pospólstwo święciło „Dziady” tajemnie w kaplicach lub pustych domach, niedaleko cmentarza. Zastawiano tam ucztę z rozmaitem jada, trunków, owoców i wywoływano dusze nieboszczyków.

W części pierwszej swego poematu dał nam poeta zarys przygotowań do obrzędu, pochód na groby; w części drugiej mamy sam obrzęd Dziadów i wywoływanie duchów:

„Czyścowe duszerzkił!  
Kaźda spieszcie do gromady!  
Gromada niech się tu zbierze!

Następnie zjawia się duch Zosi, płochej pasterki, która chciała, żeby ją wszyscy kochali, ale sama nie dała serca nikomu. Za to pokutuje; wiatr nią wciągnął i unosi pomiędzy niebem a ziemią.

Gdy Zosia zniknęła, guślarz rzuca dla wszystkich dusz garść maku i soczewicy. Nadeszła północ, ofiara skończona. Nagle ukazuje się nowe widmo z raną krwawiącą w sercu. Zwraca się zwolna ku młodej pasterce w żalobie, pokazuje ręką na swą ranę i nie mówi. Na zakłęcie guślarza milczy, nie odchodzi, stoi „głuch, nieruchomie, jak kamień wśród cmentarza”. Guślarz rozkazuje wyprowadzić pasterkę — widmo stapa za nią...

Oto koniec II. części „Dziadów” — treść „Widm” Moniuszki.

## Poświęcenie nowego lokalu spółdzielni pracowników kolejowych.

Pamiętamy, że w byłej dzielnicy pruskiej zakładali Niemcy konsumy a mianowicie w tych miastach, gdzie znaczny procent ludności stanowił stan urzędniczy.

Konsumy te oddawały wszelkie towary po cenach przystępnych. Spółdzielnie, o których mowa, zadawały się minimalnym zyskiem, obliczonym jedynie na pokrycie kosztów administracyjnych.

Jeżeli więc już wówczas zakładano tego rodzaju placówki, kiedy naogół uposażenie urzędników było dostateczne, to tembardziej teraz, przy obecnie niskich pensjach, jakie otrzymują pracownicy państwowi, źródła taniego zakupu, a więc spółdzielnie, mają rację bytu.

W ub. czwartek w Bydgoszczy odbyło się poświęcenie nowego lokalu spółdzielni pracowników kolejowych. Lokal mieści się przy ul. Dworcowej 35. Spółdzielnia kolejowa została założona w 1920 roku i znalazła dotąd pomieszczenie przy ul. Zygmunta Augusta.

Poświęcenia dokonał ks. Preis, wygłaszając poprzednio okolicznościowe przemówienie, w którym zaznaczył, że praca rozpoczęta z Bogiem, będzie uczciwą i wyda należyty plon. O spółdzielniach mówił ks. Preis, że każda spółdzielnia przyczynia się do normowania cen. W końcu życząc spółdzielni na nowym miejscu dalszego rozkwitu, przystąpił do aktu poświęcenia.

Lokal spółdzielni jest bardzo obszerny, czysto utrzymany, a co ważniejsze, bogato wyposażony w rozmaite towary wszelkich branż.

Przy ustawionym w lokalu stole, zasiadli: ks. Preis, członkowie Rady Nadzorczej, dalej członkowie zarządu oraz przedstawiciel „Dz. Bydg.” p. N. Basiński.

Zkolei zabrał głos p. Gaca, członek Rady Nadzorczej, powitał gości, poczem powołując się na przemówienie ks. Preis, zaznaczył, że tylko uczciwością można sobie zjednać klientelę i dążeniem spółdzielni jest obsłużyć swych odbiorców rzetelnie.

Następnie dyrektor spółdzielni i członek zarządu p. Cerkawski, który w ostatnich czasach przeprowadził reorganizację, wykazał, jakie obroty miała spółdzielnia. Przy obciążeniu przez p. Cerkawskiego spółdzielni, obrót wynosił mało, bo zaledwie 3.000 zł miesięcznie. Lecz dzięki jego ofiarności a szczególnie wiedzy fachowej dochodziły obroty w krótkim czasie do 30.000 zł miesięcznie. Pan Cerkawski podkreśla, że tajemnicą powodzenia tej placówki to dobry towar.

O założeniu spółdzielni i o rozwoju

Pisma endeckie doniosły, że złożyłem swój mandat do Zarządu Głównego i Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji, ponieważ klub parlamentarny Ch. D. przeszedł do opozycji wobec rządu i że pragnę w swoich pismach prowadzić „politykę wyraźnie sanacyjną”.

Prawdą jest, że mandaty swoje do wymienionych ciał złożyłem. Nieprawdą jednak jest, aby mną kierowały wyłączone w endeckich pismach pobudki. Jedynie i wyłącznie powodował mój fakt, że klub parlamentarny Ch. D. współdziała z lewicą — jak to zresztą

robią kluby N. P. R. i „Piasta”. Na tę — choćby chwilową — taktykę zgodzić się nie mogłem i dla tego wystąpiłem z władz naczelnych stronnictwa. Zachodzą więc różnice czysto taktyczne, a nie zasadnicze. Programowo zaś i zasadniczo nie mnie nie dzieli od stronnictwa, które według mego zdania ma wielkie posłannictwo do spełnienia. Dla tego pozostaję nadal członkiem stronnictwa i w sprawach zasadniczych zawsze poddam się jego dyrektywom.

Bajka jest twierdzenie, jakobym zamierzał w pismach odemnie zależnych prowadzić „wyraźną politykę sanacyjną”. Gdybym do tego zmierzał, miałbym odwagę publicznie się do tego przyznać. Jeżeli jednak moi przeciwnicy polityczni rzeczowe stanowisko moje uważają za wysługiwanie się sanacji, to nie mam na to rady jak wogóle rady niema na złośliwość ludzką. A ta złośliwość posunęła się do tego stopnia, że pewnego rodzaju prasa posunęła się do zarzucania mi, jakobym się dał przekupić i wziął od rządu pieniądze. Zaskarżone przezemnie pisma będą miały przed sądem okazję udowodnić prawdziwość swych zarzutów.

Służę sprawie ojczyźnej jak umiem i jak mi sumienie dyktuje i ci, co mnie od lat 30 z tej pracy znają, mogą zaświadczyć, że nigdy względy osobiste nie odgrywały u mnie roli. Jestem też przekonany, że prędzej czy później stanowisko moje — wolne od uprzedzeń i zaślepienia — odniesie zwycięstwo. Jeżeli tylko Ojczyzna na tem zyska, będę dostatecznie wynagrodzony za krzywdy i zniewagi ze strony przeciwników.

Jan Teska.

## Pomoc dla bezrobotnych.

Zarząd Główny Funduszu Bezrobocia w Warszawie uchwalił na zebraniu swym, odbytem 31. 10. br. przedłużyć okres wypłaty zasiłku z 13 na 17 tygodni dla tych, którzy do 31. 12. wyczerpują 13-tygodniowy okres zasiłku a mieszkają w Wielkopolsce.

Uchwała powyższa stanowi pewną pomoc dla bezrobotnych, którzy po korzystaniu z zasiłków na czas bezrobocia w przeciągu 13 tygodni, byłiby bez powyższej uchwały w najcięższym okresie zimowym pozbawieni wszelkiej pomocy.

drugim w sam raz się nadaje. Przecie każdy z nich ma tylko to jedno sanacyjne Credo, i nie pobalamuci go chyba, żeby nie wiem jaki tuman był. Dla swej rangi zaś powagę i poważanie ma ją (tak przynajmniej suponują) i dlatego po ich objazdach i wiecach śmiem sobie dużo obiecywać.

— Obiecuj-że sobie, Dziadziu, ino nie wiem, co Tobie ci wiecujący ministrowie dotrzymać będą w stanie. Bo np. Świtalski dużo nagadał, ale mało powiedział. Dziwić mu się nie można. Przed trzema laty przyrzekaliśmy narodowi złote góry, a tyleśmy dotrzymali, co na wykalącezce uniesie. Przy naszym węglu grzeją się Szwedzi i inne pogany, a polski robotnik w graby chucha, bo go nie stać na te górnośląskie specjalny. Cenę zboża musimy pędzić do góry, aby obszarnicy nie zmarnieli, co jest zgoła przeciwnie zdrowemu rozumowi. Dla zagranicy fabrykuje się papierosy na pokaz, a w kraju można nimi szczury wykadzić. O gorzale nie mówię, bo jakby i ta była kiepska, to rewolucja gotowa. Z urzędników portki oblatują, i gdyby nie głodne kuchnie, toby już furt kopyta powyciągali. Robotnicy, a właściwie bezrobotnicy ledwie zipią i łaską Bożą wegetują, bo Ojczyzna kochana nie może ich wyżywić. Takie to są sprawy Rzeczypospolitej, na które żadna zmiana Konstytucji nie poradzi, choćby ją dziesięciu Świtalskich i piętnastu Carów wykombinowało. Fundamentem dla narodu jest jedza, a nie Konstytucja. Daj muryzynom Konstytucję a nie daj im bananów, to Ci nakichają na takie rządy. Każdy o demokracji nie gada, a jakas koncesję albo dostawę, mandat poselski albo tekę ministerjalną ma na myśli. Wolę ja mieć pyrkę w brzuchu, niż demokrację w Konstytucji. Nieszczęście z tą demokratyczną błądą! Jeden Pan Bóg tylko jest demokratą, bo gdyby nim naprawdę nie był, toby już dawno jasną cholera spuścił na ziemię i na jej wszystkich demokratów!

## Bajki.

tej placówki aż do dnia dzisiejszego zareferował p. Sawicki, zasłużony współzałożyciel spółdzielni.

W końcu zabrał powtórnie głos p. Gaca, który podkreślił zasługi prasy polskiej i wniósł okrzyk na cześć „Dziennika Bydgoskiego”. Na uroczystości poświęcenia lokalu byli obecni prócz wymienionych następujący członkowie Rady Nadzorczej oraz zarządu pp.: Maciejewski Kwiatkowski, dyr. Welz, nac. Zarembo, Krakowski i Pniewski.

Godne uwagi jest wspomnieć, że lokal wydzierżawiony został od żydów.

My ze swej strony życzymy spółdzielni jak największych obrotów i dużo zysku.

— **Niestaranne układanie płyt na chodnikach.** Przy kopaniu rowów w celu zakładania nowych kabli dla oświetlenia elektrycznego, trzeba było pozrywać trotuary, które następnie po dokonaniu prac na nowo ułożono, a raczej położono. Mówimy „położono”, bo faktycznie nie zadano sobie wcale trudu, aby płyty kamienne na trotuarach umocnić i zrównać, lecz położono je tylko, skutkiem czego płyty wystają i przy stąpieniu nogą poruszają się tak, że trotuar robi wrażenie chodnika ruchomego. W czasie jesiennej wilgoci płyta taka może być przyczyną wypadku, gdyż bardzo łatwo potknąć się o nią i przewrócić. Widocznie przy układaniu płyt nie było należytego dozoru.

— **Usunięte niedogamania.** Z uznaniem stwierdzamy, że Magistrat usunął już dotychczas wszystkie drzewka na ulicy Pomorskiej i Śniadeckiej, zasadzając w nich nowe drzewka. Również zegar na kościele Klarysek jest już oświetlany wieczorami, ku zadowoleniu całej publiczności.



Ban

## Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 29 listopada.

— Dziadziu — powiadam — rozpuścicie swoich ministrów po kraju jak fabrykant komiwojażerów, aby mu jego pastę do butów zachwalali. Daj Ci Boże wiele pożytku z tej propagandy, ale zdaje mi się, że szkoła djet, jakie te reklamemachery za swoje odróżnie sobie liczą. Taniej byłoby wypadło, zacząć sporządzić paręnaście płyt gramofonowych z gadaniem za rządowym projektem zmiany Konstytucji, i niechby wojewodowie puszczały te płyty przed spędzonym ad audytorjum. Jakby jeszcze wkładkę wbił z Kiepur, to takie audycje mogłyby być liczyć na brawa i na bisy.

— Malpa obskurna jesteś, i na agitacji tylko tyle się rozumiesz, co wół na łyżymie. Próbowałem ja zrobić propagandę gazetami, ale sam widzisz, że to bytobota psu na buty. „Głos Prawdy” lgał „poka” kruszyła się jak stara glina, że a był te oba organy do kupy ściągnąć wóch umrzyków bodaj jednego nowowystroić. Ale i tak czart wie, czy z „Gazety Polskiej” będą ludzie, bo posmiało sobie poczyna i za czupurnie nu się stawia. Gdy więc akcja przewiodła, musiałem podjąć agitację słowem, do czego minister jeden z



# Składajcie datki na gwiazdkę

dla SCHRONISKA DLA NIEWIDOMYCH, ul. Kollątaja 13-14. Telefon 1120.

— **Druga niewinna ofiara.** Sekretarjat Związku uczestników powstań narodowych donosi nam, że jeden z zasłużonych powstańców wielkopolskich, **Józef Grochowski** (zamieszkały ul. Grunwaldzka 64) nie należący do żadnej partii wywrotowej, idąc spokojnie z Wielkiego Rynku na Poznańską, został przez drugą szarżującą czwórkę konnej policji uderzony szabłą. Cios był wymierzony w głowę. Grochowski instynktownie zasłonił głowę ręką, co uratowało mu życie, ma jednak przeciętą dłoń lewej ręki i odcięte kilka palcy.

— **Dyrekcja Żeńskiego Miejskiego Gimnazjum** uprasza wszystkich rodziców, którzy nabyli bilety na przedstawienie szkolne połączone z uroczystością św. Mikołaja w Teatrze Miejskim dnia 6 i 7 grudnia, o przysłanie podarków dla swych dzieci do gimnazjum w godzinach porannych **najpóźniej** do piątku dnia 5 grudnia. Na każdym pakiecie należy zaznaczyć dokładnie imię i nazwisko, dzień przedstawienia, tudzież dokładne określenie krzesła w teatrze.

— **Unikać przygodnych znajomości.** W Bydgoszczy grasuje jakiś młody złodziej, który stara się w lokalach lub na ulicy zawierać przygodne znajomości, aby następnie w odpowiedniej chwili ograżyć z pieniędzy lub zegarka zapoznanych panów. Donosiliśmy już niejednokrotnie o dokonanej w ten sposób prawdopodobnie przez tego samego osobnika kradzieży, a teraz znowu zaszedł świeży taki wypadek. W nocy z 27 na 28 bm., p. Andrzej H. po wyjściu z teatru, zapoznał przygodnie na ulicy jakiegoś osobnika, z którym udał się do jednego z lokali przy ulicy Gdańskiej, gdzie wspólnie zabawiali się, przepłatając rozmowę kolejkami. Gdy jednak przyszło do płacenia, osobnik gdzieś znikł, a p. K. musiał sam uregulować cały rachunek. Nie dosyć jednak na tem, p. K. spostrzegł jeszcze, że mu zginął drogocenny zegarek. Ostrzegamy więc przed zawieraniem przygodnych znajomości z tym czy innym osobnikiem.

**Dla oczyszczenia krwi** pijcie rano przez kilka dni z rzedu szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**. Stosowana przez bardzo wielu lekarzy woda **Franciszka-Józefa** wzmacnia żołądek, reguluje trawienie, poprawia stan krwi, uspakaja system nerwowy, dając zdrowie całemu organizmowi i jasność umysłu. Zadać w apt. i drogerjach.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

### „Wiatr od pół”.

Pieśń dramatyczna **Józefa Wiśniowskiego**.

Octave Mirbeau zapomniał w swym słynnym „Ogrodzie udręczeń” (powieści o chińskich torturach) opisać jednego rodzaju karni: mąk recenzenta, który z obowiązku musi wytrwać na marnej sztuce do samego końca. Czem jest wobec tego biedaka jeden ze skazańców Mirbeau'a, dręczony na śmierć dźwiękami dzień i noc bimabającego dzwonu? Zaprawdę, chciałbym mieć możliwość odstąpienia mego urzędu moim wrogom oraz osobom naiwnie zazdrosnym, jeżeli chodzi o asystowanie takim spektaklom, jak „Wiatr od pół”. Byłby to przejaw najokrutniejszego a zarazem najszlachetniejszego rewanzu. Naturalnie wchodzi w rachubę tylko osoby obdarzone iskierką zmysłu estetycznego.

Nie będziemy streszczać heroiczno-ekliwopatriotycznej ramoty p. Wiśniowskiego. Nagromadzono wszelkie możliwe sytuacje dramatyczne, jakie nasunęła cichemu dworcowi polskiemu wojna światowa. Żeby obraz swojski był pełny, nie zapomniał autor o zacnym patriarsze rodu, o konflikcie między dworem a chatą, o parze urwisów, o jabłoni, o zuchowatej paniencie, o autentycznym wierzchowcu na scenie, o dziewczynie umierającej na obrzydliwą chorobę. W pierwszym akcie następuje kilka zaręczyn wzgl. preliminarjów narzeczeńskich, w drugim rozpoczyna się wojna i dyskutuje się kwestja wytrwania w siedzibie ojców, w

## Wyrafinowana kradzież auta.

Złodzieje, przedstawivszy się za właścicieli auta, wzięli od gospodyni domu klucz od bramy i uprowadzili auto.

Dnia 28 bm. zdarzył się w Bydgoszczy fakt śmiałej i wyrafinowanej kradzieży auta, której dopuścili się jacyś nieznanymi bezczelni złodzieje.

Pan Michał Halikowski, zamieszkały przy ulicy Śniadeckich 40, miał od trzech tygodni w naprawie u p. Domnika przy ul. Matejki 10, auto marki „Buick”. Dowiedzieli się o tem złodzieje i upatrywszy odpowiednią chwilę, w której p. Domnika nie było w domu, zgłosili się do gospodyni kamienicy, po klucz od bramy, przedstawiając się

jej za właściciela auta, które muszą z wiedzą p. D. zabrać zaraz. Gospodyni, nie przypuszczając nawet jakiegoś podstępku, dała im klucz, którym sobie otworzyli bramę, a następnie wsiadli do auta i szybko odjechali w niewiadomym kierunku.

Zanim sprawka złodziei po przybyciu p. D. wyszła na jaw, byli oni zapewne już gdzieś daleko z skradzionem autem. Dano znać natychmiast o wypadku do policji, która czyni za złodziejami energiczne dochodzenia.

— **Ostre strzelanie bojowe.** Dnia 2. 12. br. przeprowadza 61 p. p. wkp. ostre strzelanie nocne na strzelnicy bojowej 15 dyw. piech. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne.

— **Ważne przypomnienie.** Zarząd Obwodowy Funduszu bezrobocia w Bydgoszczy stwierdza, iż zachodzą wypadki zwalniania przez pracodawców od zajęć, przyjętych do pracy robotników na okres kontroli, przeprowadzanej dla ewidencji bezrobotnych, uprawnionych do zasiłków na mocy ustawy zabezpieczeniowej na wypadek bezrobocia, oraz dla otrzymania tych zasiłków. Dzieje się to często bez wiedzy pracodawców (właścicieli, dyrektorów lub kierowników zakładów pracy) po porozumieniu się zainteresowanego bezrobotnego z majstrzem lub dozorcą roboty. Wypadki takiego nadużywania funduszy społeczno-państwowych łatwo się wykrywają przy najbliższym zgłoszeniu robotnika praw do zasiłku, powodując zarazem zastosowanie wobec tego robotnika kar i ograniczenie jego praw do zasiłków, z powodu

naruszenia przepisów ustawowych. Ponieważ jednak pracodawcy, ułatwiający robotnikom nieprawne pobieranie zasiłków stają się karygodni po myśli art. 35 ustawy ubezpieczeniowej (grzywna do 1000 zł lub areszt do 1 miesiąca) Zarząd Obwodowy F. B. celem zapobieżenia wszelkim nadużyciom w tym kierunku, zmuszony będzie stosować jak najsurowsze rygory karne przy ujawnieniu chociażby nieświadomego współdziałania zakładów pracy w nieprawym pobieraniu zasiłków z tytułu ustawy zabezpieczeniowej od bezrobocia, przez zatrudnionych u nich robotników.

Zaleca się zatem, aby osoby odpowiedzialne w zakładach pracy (właściciele, dyrektorzy, kierownicy) zwracali uwagę na ncowprzyjętych do prac robotników, iżby ci nie korzystali ze zwolnień od zajęć (wychodni) pod jakimkolwiek bądź pretekstem dla załatwienia formalności kontrolnych lub otrzymania zapomóg z Funduszu Bezrobocia, oraz aby majstrowie lub dozorcujący robotników byli dostatecznie uświadomieni o konsekwencjach, na jakie może być zakład pracy z tego powodu narażony.

## Otwarcie wystawy Książki Katolickiej i robót kobiecych Czytelnia dla Kobiet

w sobotę, dnia 30 XI. br. o godz. 5 po poł.  
w sali Domu Katolickiego przy Farze, Grodzka 20.

Wystawa otwarta od dn. 30. XI. — 7. XII. codziennie od g. 11—7 wiecz.

32940

trzecim zjeżdżają się wszyscy na zgłiszczach, pary narzeczonych lub zakochanych mówią o tem, o czem wszyscy i bez tego wiemy, deklamuje się dużo na temat ojczyzny, swarów dzielnicowych itp. wzniosłych rzeczy, poeta-mazgaj Roman wygłasza bombastyczny monolog przy wtórze fortepianu i kończy (rzeczywiście!): „Ave, ave”. W „Wietrze od pół” jest wiele wiatru, coś, co ma być akcją dramatyczną, i dużo mimowolnej humorystyki. Obok dialogów, prowadzonych frazesami w rodzaju: „Nareszcie jesteśmy sami”, tromtadrackie wiersze, będące bluźnierczym nadużyciem poezji, rymy, mniejwięcej takie: „Leszek, masz po nose meszek”, lub: „Moje kochanie, cza, już pójsz na śniadanie”.

Autor „Wiatru” był czy jest ponoć profesorem. Nie dziw, że z pedantyczną pasją wykończą swoje oleodruki i pozbawia symbola poetyckości przez stawianie kropli nad „i”.

Jednym słowem najczystszej wody grafomanja, zbyt pretensjonalna dla teatru maturskiego, zbyt sztubacka jak na scenę, która chce uchodzić za poważną.

Cieszymy się, że p. dyr. Stoma taką czolowitością otacza w tym sezonie repertuar czysto polski, rodzimy. Oświadczył jednak imieniem tych, którzy przekłaniają zawsze jeszcze teatr nad kino i nie chcą, aby teatr stał się kinematografem, że w tym limy od podobnych sztucznych, choćby wiem jak zawieszistym polskim sosem, nym, najprymitywniejsze bulwarowe francuskie, byleby były przyzwoite.

Żałujemy aktorów. Spisali się dyskutując tylko im należy zawdzięczyć, że nie

kilka wypadków zemdleń na widowni. Wolelibyśmy jednak, aby podobną pracą, podobny zapał mogli wkładać w inne sztuki. P. Podgórska zagrała ze zwykłym jej artystem rolę ziemianki, p. Dobrowolski (Roman) ożywił swoim zapałem papierową rolę poety i mówił pięknie i z przejęciem słabe wiersze. P. Żelichowska wyglądała powabnie jako róża, a p. Obarska (Renia) miała swój niemiły

W teatrze, w kinie, w biurze,  
w tramwaju,  
w pociągu, w szkole i w domu

wogóle wszędzie, gdzie zachodzić może obawa zakażenia się grypą, zażywaj „PARAMINT” marki „ERPE”. Grypa jest chorobą zakaźną, i nie jest bynajmniej tak niewinna, za jaką skłonni jesteśmy ją uważać.

Przebieg tej choroby występuje pod różnymi postaciami. Zapalenia dróg oddechowych od lekkiego kataru począwszy aż do ciężkiego zapalenia płuc i opłucnej, osłabienie funkcji serca, choroby organów trawienia, systemu nerwowego, nerek i t. d. mogą na pierwsze wysunąć się miejsce. Ponieważ zarazki grypy przedostają się do organizmu najszybciej przez jamę ustną i krtani a tabletki Paramint Erbe przewyższają wszystkie wody do ust, gdyż ślina zmieszana z paramintem przenika do przełyku i dokonuje równocześnie desinfekcji jamy ustnej i krtani, przeto najlepiej chronią one przed zakażeniem.

Co godzinę jedną tabletkę powoli w ustach rozpuścić.

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

## Delikatny naskórek.

Wszystkie matki wiedzą, że naczelnym postulatem higieny współczesnej jest czysta kąpiel dziecka, i to od pierwszej niemal chwili od urodzenia. Ale zarówno niemowlęta, jak i dzieci starsze, mają naskórek niesłychanie delikatny, niezwykle wrażliwy. To też najbardziej nawet rozreklamowane mydła mogą wyrządzić na ciałku dziecka skutek niepożądany, są bowiem nieprzystosowane do wymogów subtelnej ciałka młodocianego. Dopiero firma SZOFMAN, od wielu dziesiątków lat chlubnie znana ze swych znakomitych środków do pielęgnowania ciałek dziecięcych, po długich studiach i próbach, wypuściła na rynek jedyną doprawdy dostosowaną do wymogów wrażliwego naskórka dziecięcego, MYDŁO BEBE SZOFMANA, które jako mydło przetłuszczone o lekkiej pianie, zawiera m. in. składniki łagodzące i kojące naskórek dziecka. Dlatego też wszystkie doświadczone matki myją główki i ciałka swych dzieci wyłącznie MYDŁEM BEBE SZOFMANA. (32600)

Odkurzacze

Froterki

Filtry

WARSZAWA,  
Krak. Przedmieście 4.



7862

## ZE SPORTU.

Astorja I. — Sokół I.

Pierwsze spotkanie w zawodach o tytuł mistrza miasta Bydgoszczy na rok 1929-30 między „Astorją” a „Sokołem I” odbędzie się w niedzielę, dnia 1 grudnia po południu na boisku stadionu miejskiego. Kończący się sezon piłkarski, da nam zatem jeszcze jeden

**KINO NOWOŚCI**  
Początek o 6,50 i 8,50,  
w niedzielę o g. 3,20 i 5,10.

**Dziś premiera!**  
Istny cud świata!!!  
Najpotężniejsze arcydzieło filmowe produkcji 1929/30 p. t.

**„ŁOŹ PODWÓJNY”**  
(Subma)



Zakupy świąteczne w firmie: **„Czesanka”** ul. Gdańska 157 — Pl. Wolności 32963  
**Materiały damskie i męskie — Jedwabie Wykwintna konfekcja damska**  
**są dla kupujących prawdziwą gwiazdką!**  
**15% rabatu** przy gotówce, prócz tego **wartościowy podarek darmo** przy większych zakupach.

— **Restauracja „Zagłoba”** urządziła dziś w sobotę wielkie świąteczne. Kiszki własnego wyrobu, nogi wieprzowe, flaki itp. Orkiestra wzmocniona.

— **Rozdanie dyplomów wystawcom „Rodziny Kolejowej”** w Bydgoszczy. W dniu 19 bm. odbyło się w gmachu b. dyrekcji kolejowej w Bydgoszczy rozdanie dyplomów nagrodzonym wystawcom. Przyznano odznaczenia paniom: Wierze Załuskiej, Stefanji Prawdzic-Bogackiej, Landowskiej Hildegardzie, Damazynowej, Marcie Chyrkowej, Grzegorzewskiej Marji, Grzelczakównom, Róży Biernackiej, Marji Kaweckiej, Rościszewskiej Leontynie, Czarkowskiej Annie, oraz panom: Janowi Sarnowskiemu, Władysławowi Siarkowskiemu, inż. Ostrowskiemu, Plenkiewiczowi, Biernackiemu, Szydlewskiemu, Kolasie, Urbanowskiemu. Przewodnicząca komitetu, p. Stabrowska, po krótkim przemówieniu, wręczyła odznaczonym dyplomy podpisane przez ówczesnego prezesa Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku, p. inż. Czarnowskiego, oraz przez zarząd wystawy.

— **Cykl odczytów fotograficznych.** Sekcja fotograficzna bydgoskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego organizuje cykl odczytów z dziedziny fotografii. Pierwszy wykład (z przezroczeniami) „Wrażenia z wycieczki do fabryki aparatów fotograficznych Görtza” wygłosi p. dr. Orłowski. Po wykładzie omawiane będą sprawy, interesujące członków, jak również amatorów fotografów. Wykład odbędzie się we wtorek, 3. bm. o godz. 20 w auli gimnazjum humanistycznego, ul. Grodzka 10. Wstęp bezpłatny.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych.** Nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych odprawi się w niedzielę, dnia 1. grudnia, o godz. 10 w kaplicy św. Florjana. Po południu o godz. 5 zebranie Towarzystwa i Klubu Sportowego Głuchoniemych w lokalu zebrań przy ul. Jana Kazimierza.

**Posiadacze pożyczek**

z lat 1918/21 muszą się zapoznać z memoriałem Związku Obrony Wierzytelności pod tytułem: „W sprawie dwóch miliardów” Wyczerpująco przedstawienie historii i stanu waloryzacji pożyczek Wskazówki praktyczne. Treść ustaw. Ządania wierzycieli. Cena 2,70 zł Do nabycia w księgarniach i w Związku, **Poznań, Zielona 2.** Główny skład **Księgarnia Uniwersytecka Poznań, ul. Gwarna 19.** (21272)

**Aresztowanie młodego defraudanta.**

Policja aresztowała dnia 28 bm. w Bydgoszczy praktykanta pocztowego z Kamienia, powiatu sępolińskiego, niej. Wiktor K.

Aresztowanie nastąpiło na skutek wykrycia malwersacji, dokonanej przez K. w urzędzie pocztowym w Kamieniu, gdzie K. będąc praktykantem pocztowym, zastępował jakiś czas urzędnika przy okienku nadawczym. Malwersacji dopuszczał się w ten sposób, że przywłaszczając sobie systematycznie pieniądze, wpłacane przy okienku przez różnych nadawców, którym wydawał kwity pocztowe, nie zapisując jednak pobranych kwot do ksiąg. Przywłaszczzył sobie w taki sposób około 3 000 zł.

Malwersacje spostrzeżono wówczas, gdy K. został powołany do Bydgoszczy, gdzie go też przyaresztowano. Wcześniej czy później, malwersacje musiały wyjść na jaw, nadawcy bowiem byli w posiadaniu odcinków i kwitów z

**Wyprzedaż likwidacyjna**  
 Z dniem 1-go grudnia aż do ukończenia rozpoczynam wyprzedaż likwidacyjną **materiałów piśmiennych i przyborów szkolnych** po cenach **niżej kosztu.**  
 Świetna sposobność dla pp. Adwokatów, szkół, banków i urzędów.  
**Skład papieru ALFRED KRAUT**  
 Gdańska 160 telefon 426 róg Pl. Wolności

wyrażną datą, pieczęcią pocztową i podpisem urzędnika, które to kwity musiały go zawsze zdradzić. K. nie mógł liczyć na to, że sprawa ta przez dłuższy czas da się ukryć.

Kupił on sobie z tych pieniędzy kilka ubrań, palta, bieliznę i... radjo. Młodego defraudanta oddano do rozporządzenia władz sądowych.

— **Wielką wystawę dywanów i firanek** urządziła w dniu jutrzejszym, w niedzielę, corocznym zwyczajem firma A. O. Jende przy ulicy Gdańskiej 165. Ze względu na znany wielki wybór w dywanach i firanach, wystawa przedstawiać się będzie bardzo interesująco i wszechmiar godną zwiedzenia. Począwszy z dniem 2. bm. firma Jende sprzedawać będzie wysortowane towary dekoracyjne po niebywale niskich cenach, co należy uważać za wielką okazję nabycia tanich i pięknych podarunków gwiazdkowych.

**ZABAWY I KONCERTY.**

— **„Andrzejki”.** Zarząd Stow. Techników w Bydgoszczy zaprasza na dancing-bridge „Andrzejki”, który odbędzie się dnia 30 bm., t. j. w sobotę o godz. 6-tej po poł. w lokalu klubu, Nowy Rynek nr. 11.

**Klub mandolinistów „Lutnia”** urządzi w sobotę, dnia 30 listopada w salach Starej Bydgoszczy (Wicherty) swą doroczną zabawę jesienną połączoną z występem na którą gości oraz sympatyków muzyki mile się zaprasza. Orkiestra pierwszorzędną. Wstęp tylko za zaproszeniami.

**Przypominamy o jutrzejszym (niedziela)** podwieczorku muzycznym, który odbędzie się w Klubie Polskim Cieszkowskiego 2 o godz. 4.30 po południu staraniem tut. Tow. Muzycznego. Szereg atrakcyj wokalnych i instrumentalnych wypełni doborowy program w wykonaniu utalentowanych i wybitnych, młodych sił artystycznych naszego miasta. O jak najliczniejszy udział PP. członków, sympatyków i gości, prosi zarząd.

**Zabawa jesienna Chóru Kolejarzy,** odbywająca się dziś, w sobotę w salach Strzelniczy przy ul. Toruńskiej, została niezwykle troskliwie przygotowana. Poza występami chóru zainteresuje zabawowiczów niewątpliwie wielkie premjowe strzelanie, które odbędzie się w jednej z bocznych sal.

**Koncert chórów.** Zwracamy uwagę na koncert Chórów Kościelnych, który odbędzie się o g. 7 wiecz. w sali p. Kocerki. Przypuszczalnie należy że tak jak ubiegłego roku i teraz sala zapełni się po brzegi. Bilety są w cenie od 50 gr do 2 zł.

**PROGRAM W KINACH.**

**CORSO.** „Klub czarnej ręki” potężny dramat z William Desmondem. Nadprogram komedia p. t. „Mus ma nową nianię”. Początek w niedzielę o godz. 2,45.

**KRYSTAL** wyświetla z powodzeniem bogaty film „Ostatni romans” z Piotrowiczem i Esterhazy. Nadprogram.

**MARYSIENKA** wyświetla majestatyczny film z Emilem Janningsem p. t. „Car Paweł”.

**NOWOŚCI** dziś rozpoczyna demonstrowanie filmu p. t. „Łódź podwodna S. 44” dramat. W głównych rolach Dorota Revire, Lack Holt i Rolph Graves. Nadprogram tygodnik Pathe.

**ODRODZENIE** ul. Miedza 2, wyświetla jeszcze w sobotę i w niedzielę film p. t. „Dziewczęce łyżki”. Nadprogram: tygodnik.

**OKO** wyświetla dramat p. t. „Port marzeń” z Marą Philbin. Nadprogram komedyjka. Początek dziś o godz. 4,45.

**PAW** wyświetla farsę p. t. „Cohn i Kelly w haremie”, oprócz tego wesołą komedyjkę „Psów trzymać nie wolno”.

**WOJSKOWE** 62 p. p. ul. Sowińskiego wyświetla p. t. „Wierna rzeka”. Nadprogram komedia w 3 aktach.

**Restauracja „Pod Strychem”**  
 ul. Jagiellońska 12 (dawn. Grandka)  
 wydaje smaczne **obiady po zł 1,50**  
 od godziny 12—4. (30599)

**PRUSZCZ** koło Bydgoszczy. W jutrzejszą niedzielę odbędzie się o godz. 15 w sali p. Seidla uroczysta akademja urządzona przez Tow. Czytelni Ludowych dla uczczenia 13 rocznicy zgonu Sienkiewicza. Zarząd towarzystwa uprasza obywatelstwo o jak najliczniejszy udział w akademji.

**Złodziejka w karakułach i brylantach.**

W nocy z 27 na 28 bm. w jednym z lokaliw miejscowych siedział przy stole nad szklaneczką piwa p. Marcin D., gdy nagle uwagę jego zwróciła wchodząca do restauracji jakaś elegancka, w karakułach, wybrylantowana dama, która usiadła przy sąsiednim stole w pobliżu p. D.

Ponieważ p. D. był dosyć czuły na wdzięki niewieście, przeto spojrzął zalotnie raz i drugi na damę, a widząc, że odpowiada ona również czułem spojrzeniem, zacerwienił się z radości i wszczął z nią rozmowę. Wkrótce zapanowała między nimi taka harmonja, że p. D. zaprosił damę na kolację, rozkoszując się jej wdzięcznym uśmiechem i miłym ułożeniem. Regulując rachunek kelnero-

wi, p. D. położył na chwilę portfel z pieniędzmi obok siebie na stole, którym to portfelem dama od niechcenia poczęła się bawić, obracając go w rękach. Następnie pod jakimś pozorem odeszła od stołu, a p. D. po dłuższym oczekiwaniu jej powrotu, tknięty jakimś uczuciem, zajrzał do portfela, w którym zauważył brak kilkuset złotych.

Rozczarowany p. D. wniósł skargę do policji, która teraz poszukuje eleganckiej damy.

Najlepiej byłoby dla tego rodzaju kobiet urządzić **przymusowy dom pracy**, gdzieby musiały szyć, prac, prasować itd.

**99-ta rocznica powstania listopadowego.**

99-tą rocznicę powstania listopadowego obchodziła szkoła oficerska w Bydgoszczy bardzo uroczystie. W przeddzień uroczystości dnia 28. ubm. wieczorem na Starym Rynku odbył się uroczysty capstrzyk wojsk garnizonu bydgoskiego. Dnia 29. ubm. o godz. 5 po poł. w sali Teatru Miejskiego odbyła się piękna akademja. Wszystkie miejsca były zajęte, nawet dostawianych krzeseł było zamalo — tak wielką frekwencją cieszyła się akademja szkoły oficerskiej. Zjawili się w komplecie przedstawiciele władz rządowych, samorządowych, wojska, urzędów, prasy m. in. obecny był naczelny redaktor „Dziennika Bydgoskiego” p. Jan Teska.

Po odegraniu hymnu narodowego orkiestra 62 p. p. pod wytrawnym kierownictwem por.

Grabowskiego odegrała polonez A-dur Chopena. O rocznicy listopadowej mówił przepięknie kpt. Kulwiec, którego przemówienie nagrodzono oklaskami. Bardzo udatnie odegrali podchorążacy 1 akt z „Nocy Listopadowej”. Amatorom dyrekcja Teatru użyczyła pięknych i bogatych kostjumów. Solowy śpiew p. Obarskiej nagrodzono oklaskami. Akompanjował wzorowo p. Sokołowski. W końcu orkiestra 62 pp. odegrała „Warszawiankę” zaś chór szkoły oficerskiej odśpiewał artystycznie wiankę pieśni żołnierskich. Dyrygenta chóru p. prof. Małeckiego przy wejściu już powitano oklaskami. Wielkimi powodzeniem cieszyła się gra na skrzypcach p. Winterfelda, junjora, którego wzrost nie chciano wypuścić ze sceny, donagając się licznych naddatków. Akompanjował mu ojciec jego dyr. Winterfeld.

Na zakończenie odśpiewano „Jeszcze Polska nie zginęła”.

W godzinach rannych odprawiona została msza św. przez ks. maj. Wiśniewskiego na k'6rej obecni byli gen. Thommee ze sztabem oficerów garnizonu oraz przedstawiciele władz cywilnych.

— **Szkoła modnych tańców** pod kierownictwem b. artystki ba etu lwowskiego p. A. Tułbackiej zawiadamia w dziale inseratowym, że rozpoczęła kursy tańców podług najnowszego układu tańców modnych. Polecamy ją szan. P. T. Publiczności i zwracamy uwagę na ogłoszenie.

**Konferencja Prezesów**

Zobranie zarządu odbędzie się w poniedziałek o godz. 19-tej w lokalu p. Mateckiego ul. Długa 35 (dawn. Goerdel). Na porządku obrad „Dziesięciolecie Oswobodzenia Bydgoszczy” i in. sprawy. Prosimy o punktualne przybycie.

**Bacność rzemieślnicy, kupcy i przemysłowcy!**

Rada Gospodarcza na okręg bydgoski zwołuje na **wtorek dnia 3 grudnia br. o godz. 7,30 wieczorem** w sali Resursy Kupieckiej **wielkie zebranie**, celem poinformowania o **głównych interesach** sfer gospodarstwa o **obecnej sytuacji** położeniu, nowych podatkowych **projektach** rządowych oraz dla wyjaśnienia szeregu **nieinterpretowanych przepisów** podatk. i **ustawy** o opłatach stempowych.

całkiem fertig. i Sejm ma j tylko przyjąć do wiadomości i zrobić jej zatwierdzenie. Pomisł pan redaktor, co za szlachetny poswienienie od sanacyjnego obozu: ma sobie martwić głowy cały naród, to Sanacja wzięła cały kłopot na siebie. Wymisłala Konstytucji po intencji całego narodu, i przychodzi na posiedzenie Sejmu z gotowym projektem. Czy to nie jest patriotyczne poczagnięcie od Rządu? Pan sobi szmieje, a to dalibóg szmiertelny grzych.

Na końcu powiedział pan Świstalski, że nikt nie bedzi Sejmu zmusić do przyjęcia rządowego projektu. Chce — dobrze, a niechce — to niedobrze. Rząd znajdzie sposoby na opornego indywiduum, nieprawda panie kolego Sławek? — mówił pan Świstalski. A pan pulkownik Sławek na to pytanie tylko mocno chrząknął, że mi aż mrówki przeszły po całym grzbietu.

To jest mój autentyczny Berycht o odczytu pana Świstalski. Pan redaktor słyszał: naród ma uchwalić Konstytucji, jaka mu sze najłepi spodoba, a Sejm ma zupełny wolności przyjąć j i albo nie przyjąć. To sze nazywa liberalny rząd, to jest prawdziwego demokratyzmu!

**Najlepszy proszek do prania**

**„Złoty”**

Każda paczka zawiera podarek. Wszędzie do nabycia.



**U golibrody.**

— Ja panu redaktorowi obiecał zrobić skrót z mowy pana Świstalski. Pan już jego zna? Może pan redaktor czytał sprawozdanie w jaki opozycyjny bibuły... co to jest, to są same wikoszlawione miszli pana premjera. Ja panu reaktorowi powim czysty prawdy.

Pan premjer postawił zasadniczy iei, że naród dostanie taki Konstytucji, ki sam uzna za najlepszy. Żadne nautanie, żadnego musu, żaden gwałt mieniowi narodowemu. Ładny i uczy koncepcji, nieprawda?

potem powiedział pan premjer że ty lepszy Konstytucji już został oprany przez sanacyjnego obozu Jest

**„OKO”** Wielki fascynujący dramat p. cinkowskiego 5

**PORT MARZEN** z Marą Philbin oraz tryskająca humorem 2-aktowa komedia

**Sensacja kin bydgoskich** nadprogram: Stałe występy na scenie artystów widowiskowych W sobotę początek o godz. 4.45, 6.45, 8.45



## Stosunki w Kasie Chorych miasta Bydgoszczy.

Wczoraj (w piątek) odbyła się z inicjatywy Kartelu Chr. Z. Z. w hotelu „Lening” konferencja związków zawodowych (tak pracodawców, jak i pracobiorców), poświęcona omówieniu stosunków w Kasie Chorych m. Bydgoszczy. W konferencji brał udział p. komisarz Bem. Poruszono cały szereg spraw, żywo dyskutowanych między ubezpieczonymi i pracodawcami, jak to sprawę zwalniania miejscowych urzędników i sprowadzania urzędników pozamiejscowych, sprawę podwyższenia składek oraz ograniczenia świadczeń, sprawę inwestycji, zarządzonych przez Komisarza itd.

We wszystkich poruszonych sprawach udzielił p. komisarz Bem wyjaśnień. Twierdził on, że zwolnił tylko urzędników, posiadających o malwersację względnie oszustwo. Zamiejscowych urzędników wprowadził jedynie do działu kontroli, a to ze względu na to, że element miejscowy ze względu na swoje stosunki, łączące go z kontrolowanymi, do funkcji kontrolnych się nie nadaje. Co do innych działów skorzystał przy obsadzeniu stanowisk z pośrednictwa Państwowego Biura Pośrednictwa Pracy.

Wprowadzenie 4 nowych grup o składkach, przewyższających dotychczasowe stawki, było zdaniem p. Komisarza podyktowane z jednej strony koniecznością po-

większenia środków finansowych Kasy, która musi w większym niż dotąd zakresie rozwinąć akcję profilaktyczną (zapobiegającą chorobom), z drugiej zaś strony chęcią powiększenia świadczeń na czas choroby dla pracowników umysłowych.

Inwestycje były potrzebne dla uproszczenia administracji i powiększenia wydajności pracowników. Wysiłki, w tym kierunku podjęte, doprowadziły według twierdzenia p. Komisarza Bema dotychczas do zmniejszenia kosztów administracji o 48%.

Pod koniec konferencji wyrazili zgromadzeni życzenie, aby w czasie jak najkrótszym powołano radę komisaryczną, któraby była wobec Komisarza wyrazicielem życzliwej i opinii ubezpieczonych odnośnie do kierunku, w jakim Kasa Chorych na m. Bydgoszcz swoją działalność rozwijać powinna. Komisarz p. Bem oświadczył, że radę powoła po połączeniu Kasy miejskiej z powiatowej w jedną instytucję, co nastąpi z dniem 1 stycznia 1930 r. i uporządkowaniu spraw zalegających.

Wyjaśnienia p. Komisarza budzą w licznych wypadkach poważne zastrzeżenia. Wróćmy do nich po wyjaśnieniu pewnych szczegółów, nasuwających nam wątpliwości co do ścisłości informacji, udzielonych p. Komisarzowi przez administrację Kasy.

## List do Redakcji.

### Pod adresem Dyrekcji Tramwajów.

Już od dawna zamierzałem prosić Szanowną Redakcję o umieszczenie listu w sprawie tramwajów bydgoskich. Czekalem dość długo na to, sądząc, że sprawa weźmie lepszy obrót, dłużej atoli wytrzymać nie mogę i dlatego piszę list niniejszy z prośbą o umieszczenie.

Jedną z największych bolączek bydgoskich to nasze „europejskie” tramwaje. Nie dość, że wozy bydgoskie podobne są do pudełek od cygar, w których niewiele ludzi się zmieści, i nie dość, że co kawaleczek drogi są jakiejś przeszkody, np. czekania na inne wozy z powodu toru jednoszynowego, przesuwania i doczepiania wozów i t. d., to nadto na głównym torze od ulicy Gdańskiej do ulicy Toruńskiej jedzie prawie zawsze tylko jeden wóz, w którym ludzie gniją się jak śledzie. Kiedykolwiek jadę tramwajem, a jechać muszę bardzo często, tramwaj jest stale przepelniony. Ludzie pechają się i ziorzeczą na porządku bydgoskie. Konduktor na interpelacje stale odpowiada: „nie moja wina — nie dają drugiego wozu”. Stosunki te nieznośne powinny wreszcie się skończyć! Tak dalej być nie może. Dyrekcja powinna wreszcie w tę sprawę wejść i zarządzić zmianę stosunków. O ile wiem, wozy tak zwane przyczepne są w centrali. A zresztą wozy muszą być, skoro tramwaje są zapchane. Czas najwyższy, ażeby tej niewygodzie, szkoleniu zdrowiu i ziorzeczeń podróżnych położyć kres.

Zauważyłem, że n. p. o godzinie 7.30 rano jada ulicą Gdańską dwa wozy, podczas gdy 5 minut przed ósmą i 5 minut po ósmej, kiedy ludzie spieszą do pracy, kursuje tylko jeden wóz. Dlaczego to się dzieje, jest dla mnie zagadką. To samo jest po południu o 4-tej i 5-ej.

Również zwracam uwagę na to, że o godzinie 8 rano, kiedy ludziom bardzo pilno do urzędów, szkół, składów i biur, odbywa się na Placu Teatralnym przesuwanie, odczepianie i doczepianie wozów. Nikt nie zważa na to, że podróżnym pilno do obowiązków służbowych, to też podróżni zazwyczaj wymyślają na takie stosunki.

Spodziewaliśmy się wszyscy, że odkład miało przejmie tramwaje bydgoskie, nastąpi poprawa stosunków. Nadzieje nasze jednak zawiodły. Czas najwyższy, ażeby Dyrekcja pilną tą sprawą się zajęła. Tramwaje są przecież dla publiczności, a nie publiczność dla tramwajów. Za 20 groszy, na tak krótkich torach tramwajowych, jakie są w Bydgoszczy, każdy ma prawo domagać się wygodnego miejsca, gdy tymczasem wogóle o miejscu siedzącym nie może być mowy, skoro nawet perony zapchane są tak, że nieraz ludzie stoją na stopniach wozu.

Przy tej sposobności zwracam Dyrekcji uwagę na to, ażeby panowie konduktorzy zważali na zapelnienie wozu, bo nieraz na peronie znajduje się tyle ludzi, że przez peron do wozu przycisnąć się wprost nie można. W szczególności kobiety powinny się znajdować we wozie, a nie na peronie. Peron jest przedewszystkiem dla palaczy, a nie dla kobiet. Zazwyczaj kobiety skarżą się na to, że im się dym puszcza pod nos. W tym wypadku atoli niektóre kobiety nie używają swobody w wozie, lecz wola stać na peronie, hamując tym sposobem ruch pasażerów. Odnosi się to również do miejsc siedzących. Narzekanie więc na brak uprzejmości ze strony mężczyzn, o ile

chodzi o miejsca siedzące, niema racji bytu, jeżeli kobiety wola przebywać na peronie.

Zauważyłem też, że bardzo wiele młodych panienek i chłopców siedzi wygodnie w tramwaju na ławce, nie ustępując miejsca starszym paniom i panom. To koniecznie ustać powinno. Jeżeli młodzież dzisiejsza nie ma tego wychowania i tego poczucia grzeczności i szacunku, jakie winna okazać wobec starszych, nateńczas konduktorzy powinni na to zważać. Byłem świadkiem, kiedy przeszło 60-letni panowie musieli stać, a młodzież siedziała.

Sądząc, że list powyższy spowoduje Dyrekcję Tramwajów do wejścia w tę sprawę i zarządzenia zmian. W interesie dobra publicznego powinno stać się to natychmiast.

Z poważaniem

S. M.

starszy obywatel bydgoski.

— **Ogólny Kongres Pracowników Państwowych.** Komitet Organizacyjny Ogólnego Kongresu Pracowników Państwowych, wobec osiągnięcia porozumienia między wszystkimi Związkami, wchodzącymi zarówno w skład Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych Pracowników Państwowych i Ogólnego Zrzeszenia Związków Pracowników Państwowych i Samorządowych, postanowił na posiedzeniu w dniu 28 bm. przelożyć termin Kongresu w dniu 1 grudnia na dzień 8-go grudnia br. W tym dniu wszystkie Koła i Oddziały Organizacji Zrzeszonych wysyłają swych delegatów na Zjazd według uprzednio rozesłanych instrukcji.

## Z ostatniej chwili.

**Warszawa, 30. 11. (Tel. wł.)** Pierwszy posiedzenie sejmiku ma być wyznaczona na czwartek 5 grudnia o godz. 12 w Rybniku. Termin zostanie ogłoszony po powrocie marszałka sejmiku Daszyńskiego do Warszawy, który nastąpi wczoraj wieczorem lub jutro rano.

**Rzym, 29. 11. (Pat.)** Specjalny trybunał obrony państwa skazał ośmiu komunistów na 2—13 lat więzienia.

**Rzym, 29. 11. (Pat.)** Jak podaje prasa, wizyta, którą złożył para królewska papieżowi, będzie miała ściśle prywatny charakter.

**Bruksela, 29. 11. (Pat.)** Jaspard, który miał dziś odjechać do Paryża w celu porozumienia się z Briandem w sprawie konferencji haskiej, zrezygnował z wyjazdu ze względu na kryzys gabinetowy. Król powierzył mu misję utworzenia nowego gabinetu.

**Praga, 29. 11. (Pat.)** Ubiegłej nocy spłonęła w Holenowie koło Cernic fabryka mydła. Szkody wynoszą 9 milionów koron czeskich.

**Londyn, 30. 11. (Pat.)** Ambasador Skirmunt wydał wczoraj pożegnalne śniadanie dla Wacława Sieroszewskiego, w którym wziął udział Bernard Shaw. Wczorajem Sieroszewski opuścił Londyn, udając się do Paryża.

## Sąd nad Miedzińskim.

**Warszawa, 30. 11. (Tel. wł.)** Od dwóch dni obraduje tutaj sąd obywatelski, zwołany dla zbadania zarzutów wysuniętych przeciwko byłemu ministrowi poczty i telegrafów Miedzińskiemu. Przewodniczącym sądu jest gen. Rydz-Śmigły, członkami sądu gen. Sosnkowski, mec. Bogucki, Anusz, prof. Zawadzki z Wilna i urzędnik kancelarii cywilnej prezydenta Rzeczypospolitej Skarżyński. Sąd zbiera dane co do zarzutów przeciwko Miedzińskiemu i przesłuchuje świadków.

## Kiedy konfiskaty prasowe są konieczne?

**Warszawa, 30. 11. (Tel. wł.)** Agencja prasowa „Iskra” ogłosiła wywiad z komisarzem rządu miasta Warszawy Jaroszewiczem w sprawie konfiskat prasowych. Pan Jaroszewicz utrzymuje w tym wywiadzie, że żadna krytyka działalności rządu nawet bardzo ostra nie jest hamowana, jeżeli utrzymuje się w ramach prawa, ale gdy prasa opozycyjna dopuszcza się demagogicznych wybrków przez podanie wiadomości nieprawdziwych o działalności władz państwowych, gdy w walce z rządem używa oszczerstw, wymysłów i nawołuje do czynów gwałtownych, wtedy wkroczyć musi prawo tem bardziej, że wiadomości te skwapliwie są podchwytywane przez wrogą nam prasę sowiecką i niemiecką.

## Piekło w Mandzurji.

(Pat.) Z Charbina donoszą, że samoloty sowieckie przeleciały ponownie nad miejscowością Buchatu, bombardując dworzec kolejowy i składy amunicyjne. Wskutek bombardowania nastąpił w składach amunicyjnych wybuch, który poczynił wielkie zniszczenie. Niemal jednocześnie cztery samoloty sowieckie przelatywały nad miastem Yalu, położonym między Charbinem a Mandżulą. Samoloty te starały się ostrzeliwać przedewszystkiem linję kolejową. Wojska chińskie całkowicie zdemoralizowane cofają się.

## PROGRAM RADJOFONICZNY. NIEDZIELA, 1 GRUDNIA.

**Warszawa, 10.15:** Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. **12.10:** Poranek z Filharmonji Warszawskiej. **14.00:** „Prace pszczelarza w czasie zimowym” — p. Kaz. Bajorek. **14.20:** Koncert 14.30: „Rolnik sieje i dla ptaka i dla rodaka” — prof. St. Biedrzycki. **14.50:** Koncert 15.00: „Co słysząc, o czym wiedzieć trzeba” — dyr. Sz. Mędrzecki. **15.20:** Koncert 16.00: „O życiu kwiatów”, opowie dr. F. Burdecki. **16.20:** Gramofony. **17.40:** Koncert ork. Pol. Państw. 19.25: Feljton: „W służbie jednej godziny” — p. M. Orlicz. **20.00:** Słuchowisko z Poznania. **20.30:** Koncert popularny. **22.00:** Feljton: „W Sewilli”, p. M. Skrzetuski. **23.00:** Muzyka taneczna. **15.00:** Budapeszt. „Faust”, opera Gounoda. **18.25:** Królewiec. Transmisja z teatru świetnego „Capitol”. **19.15:** Poznań. Arje operowe w wyk. prof. Malawskiego. **20.00:** Zagrzeb. „Nicola Suric Zrinski”, opera w 3 aktach Iwana Zajca. **20.30:** Kraków. Koncert wieczorny. **20.30:** Wiedeń. „Z reczyny pod latarnią”, operetka w 3 aktach G. Brändena. **20.30:** Mediolan. „Fallstai”, opera Verdi’ego. **22.30:** Langenberg. „Bal maskowy”, Verdi’ego.

## Z życia towarzystw.

— **Bydgoskie Tow. Wioślarki.** Ćwiczenia basenowe odbywają się w każdy poniedziałek, zaś ćwiczenia gimnastyczne we wtorki i piątki od godz. 7 do 9 wiecz. w ćwiczeniach Kopernika. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

**L. druż. ratownicza P. C. K.** Z okazji ilustracji druż. ratowniczych przez władze miejskie, wojskowe i t. p. zbiórka w niedzielę, 1. bm. o godz. 8.50 w hali 62 p. p.; wejście z ul. Sowińskiego.

**Tow. Powst. i Woj. Macierz.** Zebranie mies. 2 grudnia o g. 19 w sali p. Kocerki. Zebranie zarządu godzinę przedtem.

**Związek Emerytowanych Pracowników Kolejowych P. K. P. Bydgoszcz.** Zebranie 3. bm. o godz. 10 przed poł. w sali p. Rutkowskiego ul. Grudziądzka 145.

**K. S. „Ruch”.** Schadzka dziś w sobotę o godz. 20 w lokalu „Złoty Róg” na Okolu. W niedzielę zawody.

**Tow. „Jedność” pod opieką św. Wojciecha.** Zebranie miesięczne dnia 1 grudnia o g. 19 w sali Złoty Róg, ul. Grunwaldzka.

**Baczność, emerytowani robotnicy, wdowy, sieroty i inwalidzi kolejowi.** Zebranie 3. bm. o godz. 10 przed poł. w sali p. Mellera plac Piastowski 2. Sprawozdanie delegacji z Warszawy.

## Serenada.

Tam pod balkonem uroczej [donny,

Ze szpada w rękę stał rycerz konny:

— Bądź mi wzajemną, nie [chciej mej zguby! (24991

— Więc „Daj-Go” Żaka [przywieź mi luby!...

**S. M. P. „Wiosna”.** Zebranie urozmaicone 2 grudnia o godz. 19 w salce przy kaplicy.

**Przedstawienie amatorskie Sokół III.** Przypominamy, że w niedzielę dnia 1 grudnia urządzi Sokół III. przedstawienie amatorskie w sali Strzelnicy przy ulicy Toruńskiej. Początek o godz. 19 (7 wiecz.).

**K. S. „Astorja”.** W niedzielę 1. bm. bieg na dystansie 1000 mtr. Początek biegu o godzinie 10 rano na stadionie miejskim, tamże przyjmują się dalsze zapisy.

**Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców.** Dnia 1. grudnia o g. 16.30 w sali p. Mellera, plac Piastowski, zebranie planowe.

**Tow. Obywateli na Szwederowie.** Miesięczne zebranie dnia 1 grudnia o godz. 4 po południu w Domu Katolickim z referatem p. red. Nowakowskiego.

**Tow. ośw. „Lech”.** Zebranie dnia 2 grudnia o godz. 8 wiecz. w lokalu „3 Maj” przy placu Piastowskim.

**Stow. Kobiet „Jutrzenka”.** Zebranie plenarne dnia 1 grudnia o godz. 16.30 w salce przy kościele św. Trójcy. Wykład wygłosi ks. Bober. Uprasza się członków o oddanie książek do biblioteki.

**Tow. Powst. i Woj. Szwederowo.** Lekcja śpiewu w poniedziałek o godz. 6 wiecz.

**O. P. N. „Gwiazda”.** Schadzka informacyjna I i II. druż. w sobotę 30. bm. o godz. 19.30 w salce przy kościele św. Trójcy.

**Bydgoski Klub Wioślarek.** Lekcje gimnastyki 2 grudnia w sali gimn. żeńskiego gimnazjum, ul. Staszica. Zbiórka o 6.45 przed gmachem gimn. Ubiór gimnastyczny konieczny.

**Tow. Terminatorów.** Zebranie miesięczne dnia 1 grudnia o godz. 3 po poł. w Domu Czeładzi.

**Drużyna ratownicza Sokół III.** W niedzielę o godz. 9 rano alarm w hali 62 p. p.

**Młode Polki „Szarotka”.** W niedzielę o godz. 2 po poł. zebranie.

**Żeńskie Tow. gimn. „Sokół”.** Próba „Jasłki” w niedzielę o g. 3.30 w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2. Drużny, które biorą udział w „Jasłce” proszone są o punktualne przybycie.

**„Moniuszko”.** Zebranie dnia 3. bm. o g. 20 w salce przy kościele św. Trójcy. Zebranie zarządu w poniedziałek o 19.

**Bydg. Tow. Cyklistów.** W poniedziałek zebranie w Resursie Kupieckiej.

## Kalendarzyk zebrań Ch. D.

**Zebranie Koła Ch. D. Fordon** odbędzie się w niedzielę dnia 1 grudnia 1929 r. na sali p. Krygiera w rynku, zaraz po nabożeństwie o godz. 12. Z referatem przybędzie jeden z pp. red. „Dziennika Bydgoskiego”.

## KOŁO CH. D. SZWEDEROWO.

Z powodu nieprzewidzianych przeszkód zebranie w niedzielę, 1 grudnia br. się nie odbędzie.

ZARZĄD.

## Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

**Zebranie Zarządu Okręgowego Chr. Zjednoczenia Zawodowego** odbędzie się w sobotę, dnia 30. bm. w sekretarjacie przy ul. Dworcowej 2, o godzinie 6 wieczorem. Uprasza się o punktualne przybycie.

**Bank Polski płacił dnia 30 listopada za:**

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funtów szterlingów	43,30
franki szwajcarskie	172,32
franki francuskie	34,93
marki niemieckie	212,45
guldeny gdańskie	173,17
szylingi austriackie	124,90
liry włoskie	46,48
korony czeskie	26,34

## Notowania Giełdy Zbożowej i Tovarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 29. 11 1929 roku.  
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	26,80—27,25
Pszenica	39,00—41,00
Jęczmień przemysłowy	27,00—26,00
Jęczmień browarowy	27,00—30,00
Owies	22,50—24,50
Maka żytnia 70 proc.	41,00—0,00
Maka pszenna 65 proc.	59,25—63,25
Maka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otreby żytnie	16,50—17,50
Otreby pszenne	18,50—19,50
Rzepak	70,00—74,30
Groch Viktorja	45,00—52,00





# Gwiazdka!

Święto radości się zbliża!

Z dniem 2-go grudnia br. rozpoczynamy naszą

## Wielką Sprzedaż Gwiazdkową

Zapraszamy uprzejmie wszystkich do zwiedzenia naszego bogato zaopatrzonego magazynu, obfitującego w najróżniejsze towary, odpowiednie na podarki gwiazdkowe.

**Nasze niskie ceny  
oraz bogaty wybór**

zapewniają każdemu łatwy i dobry zakup.

Prosimy zatem nas odwiedzić, bez obowiązku kupna.

**Be De Te**  
BYDGOSKI DOM TOWAROWY

tel. 3-54

Bydgoszcz, ul. Gdańska 10-12

tel. kaw. 17

**Ceny ogłoszeń** 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.



**Sprzedaż drewna.**

Państwowe Nadleśnictwo Bydgoszcz, w Bydgoszczy sprzeda w drodze licytacji w dniu 9 grudnia 1929 r. o godz. 9,30 przed południem w sali Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy, przy ulicy Jagiellońskiej 25, 22033

**drewno użytkowe i opałowe**

z wszystkich leśnictw Państwowego Nadleśnictwa Bydgoszcz. Warunki sprzedaży ogłosi się przed rozpoczęciem licytacji. Płacić należy natychmiast w dniu licytacji. Nadleśniczy Państwowy.

**Licytacja.**

Dnia 12 grudnia br. o godz. 10-tej rano odbędzie się w Urzędzie Celnym na dworcu w Bydgoszczy (gmach ekspedycji towarowej) sprzedaż licytacyjna następujących towarów jak: (32932

różnych zabawek dziecięcych, tkanin bawełnianych, bielizny bawełnianej, wyrobów dzianych i innych.

Blizsze dane w ogłoszeniu wywieszonym w Urzędzie Celnym. Towar nabyć może osoba najwięcej dająca za natychmiastową zapłatą.

Urząd Celny Bydgoszcz.

Rok zał. 1870.

**Cukiernia GREY**

Tel. 212. Gdańska 23. Tel. 2212.

**Pierniki miodowe**  
własny i toński wyrób

**Marcepan**  
dziennie świeży

**Sękacze**  
w znanej jakości.

32890)

Przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby cukiernicze.

**Zawiadomienie.**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić WP., że przy Składzie Papieru otworzyłem

**Elektryczną Kopjarnię**  
planów i rysunków.

Plne kopie wykonuję na poczekaniu po cenach bardzo korzystnych.

Oraz polecam: (32517

Papierzy światłoczułe amoniakalne pozytywne, negatywne i rysunkowe. Przybory kreslarskie i biurowe.

**Jan Jakowienko - Skład Papieru**  
Bydgoszcz, Dworcowa 2, telefon 16-97.

**Godziennie**  
**godzina radości!**

Godzina radja to godzina wypoczynku i radości!

Już bardzo bliskim jest czas, gdzie tom bez radjoaparatu uważać się będzie za dom małej kultury!

**Napisz zaraz!**

Do firmy **Poznańskie Towarzystwo Telefonów**  
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 65/66.

Mogę wydać . . . zł. na kupno radjoaparatu wraz z zainstalowaniem. Jaki aparat byłby dla mnie najkorzystniejszy? (32967

Nazwisko: . . . . . Zawód: . . . . .

Na święta należy już teraz przysiąść likier esencjami Reichela, gdyż im starszy likier tem smak jego szlachetniejszy.



**Przecież**  
**to jest rzeczą**  
**nader prostą**

gdy sobie sami sporządzacie swoje likiery i wódki esencjami Reichela. Smakują zdumiewająco dobrze i wytrzymują wszelkie krytyczne porównania. Esencje Reichela można nabyć we wszystkich lepszych drogerjach i wytworniejszych handlach wódczanych. O ileby ich nie było, nie dajcie sobie wmawiać innych, rzekomo „równie-dobrych”, lecz zamawiajcie je bezpośrednio u Gen. Repr. na Polskę:

Ch. Nowomiejski Kraków Dieła 65 DB.

**Sekretarz-administrator**

samoitny, b. student prawa, oficer rezerwy, ustosunkowany, z kilkuletnią praktyką administracyjno-handlową, z ładnym i szybkim charakterem pisma, poszukuje zaraz lub później **posady** administratora (także i w majątku), sekretarza osobistego, kasjera, magazyniera lub innej. Okolica obojętna. Spieszne oferty proszę skierować do administracji Dziennika Bydgoskiego pod „Samoitny C.” (3287

**Długotrwałość**

baterji jest  
najwymowniejszym  
dowodem  
jej dobroci i gatunku

**1 1/2 RAZY DŁUŻEJ**  
**WYTRWA**

każda  
baterja anodowa

Reprezentant firm krajowych  
i zagranicznych

**ADOLF HIRSCHFELD**

Bydgoszcz, Chodkiewicza nr. 4  
Telefon 1517

**ENERGOS**

32837

Zawiadamiam Szan. Odbiorców iż z dniem dzisiejszym mój

**Warszawski Skład Fabryczny**  
**Fornierów, Dykt i Fabryka Luster**

zostały przeniesione

**na ul. Dworcową 52** (blisko dworca)  
Telefony 1055 i 793.

32942)

Z poważaniem **N. Manela.**

Nowo otworzony

**skład konsygnacyjny**

**E. KARPOWICZ**

Bydgoszcz, ulica Długa nr. 66 - telefon nr. 809

poleca na dogodnych warunkach

**ubioiry damskie, męskie, manufaktura**  
**trykotaże i obuwie.**

32834

**Na Gwiazdkę!**

**Podarek, który wywoła**  
**uczucie długotrwałej radości.**

Szukajcie, gdzie chcecie! Nie znajdziecie nigdzie rzeczy, której kupno sprawłoby komukolwiek większą radość niż pióro PARKER-DUOFOLD.

Złota stalówka, trwałość której gwarantujemy na 25 lat, nietłukąca się obsadka, ukryty i zabezpieczony napełniacz, wielki zbiornik do atramentu-tworzą najlepsze w świecie pióro wieczne PARKER-DUOFOLD.

Oto praktyczny podarek, który będzie służył obdarowanemu przez długie lata, spełniając jednocześnie swoją „misję” jako wieczny dowód pamięci i przyjaźni.

Olbryzi wybór piór i ołówków automatycznych Parkera, oddzielnie oraz w kompletach podwójnych (duettes) w odpowiednio dobranych barwach i wielkościach, Postumenty z marmuru, porcelany, wiotrilu i karltonu.

Obdarujcie Waszych przyjaciół piórem wiecznym, ołówkiem automatycznym, duette albo postumentem Parkera.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych sklepach materiałów piśmiennych i jubilerskich.

Pióra: Senior zł. 80.—, Special zł. 70.—, Lady zł. 55.—, Junior zł. 60.—. Ołówki odpowiednio dobrane do piór, od zł. 30.—, do zł. 60.—. Pióra z maszy perłowo-czarnej w osobnym futerale. Cena kompletów / duette / odpowiada sumie cen za pióro i za ołówek danej wielkości. Postumenty z przedłużaczami / bez piór / od zł. 40.—, do zł. 250.—.



**Parker**  
**Duofold**

Pióra wieczne : Ołówki automatyczne : Postumenty.

Generalne przedstawicielstwo na Polskę oraz W. M. Gdańsk.

A. J. OSTROWSKI, Łódź, Piotrkowska 55, Oddział w Warszawie : Bielańska 18.

**DZIECI**

ładnie ubrać można

31811 w magazynie

**Szulcowej**

ul. Gdańska nr. 43.

**Ubrania**  
**Płaszcz**

**NA RATY**

Magazyn Odzieży  
Jana Kazimierza 2.



**Na raty**

miesięcznie  
**20 zł.**

**Kromczyński, Poznań**

Aleje Marcinkowskiego 5.  
Agenci do sprzedaży maszyn  
do szycia potrzebni.

**Meble oraz pianina**

do reparacji i odpolerowania wszelkiego rodzaju po cenach bardzo przystępnych przyjmuje

**B. F. Zuchlinski**  
pólerownik mebli  
ul. Pomorska 13, I pr.

**Kołdry, Inlety, Pierze**

darte mieszane 2,70, 3,90, **gęste** 5,50, 7,50, 9,75, podskubki 7,90, materiały oielizniane i wełniane, fartuchy i galanterja. **Małkowski 28-05**  
**Wełniany Rynek 14.**

32934

**Odwołanie przetargu.**

Przetarg wyznaczony na poniedziałek 2. XII. br. o godz. 11 przed południem w majątności Augustow, poczta Maksymilianowo **nie odbędzie się.** Malak, egzekutor. 32938)

**Konserwy mięsne**

pierwszorzędnej jakości 1 puszka 375 gr. 70 gr. 3 \* 2 zł sprzedaje skład kolonj. **Ks. Skorupki 105.** 32882

**Naszych Szan. Czytelników**

prosimy przezejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”.



# Ogłoszenie.

**Dyrekcja Gazowni Miejskiej obniżyła cenę gazu do celów grzejnych z 35 gr. na 32 gr. za 1 m<sup>3</sup> z odpowiednimi rabatami, dotychczas stosowanymi do celów domowych. Cenę tę stosuje się dla tych konsumentów, którzy używają piec gazowy do ogrzewania ubikacji oraz gaz do łazienek, kucharek, światła i innych aparatów gazowych, pod warunkiem, że zużycie miesięczne wyniesie co najmniej 60 m<sup>3</sup> gazu; o ile nie wyniesie 60 m<sup>3</sup> gazu, to stosuje się nadal cenę 35 gr. za 1 m<sup>3</sup> gazu.**

Dla konsumentów, używających gaz wyłącznie do ogrzewania ubikacji handlowych, sklepów, sal, fabryk itp., posiadających na ten cel osobny gazomierz, **obniża się cenę gazu na 30 gr. za 1 m<sup>3</sup> z zastosowaniem odpowiednich rabatów od 5% do 45% - zależnie od zużycia gazu.**

Powyższe ceny obowiązują tylko w czasie od 1-go października do 31-go marca każdego roku, z tem, że za rok 1929 obowiązują ceny od 1-go listopada.

Bydgoszcz, dnia 21. XI. 1929 r.

(—) **Inż. Br. Klimczak**, dyrektor gazowni.

## Wytwórnia Żyrandoli Elektrycznych „Jadwiga”

**TORUŃ, ulica Mostowa 3, telefon 495.**

Składy detaliczne: (32782)

**Biuro Techniczne E. Siwiec, Toruń, Żeglarska 31, Tow. Handl. Przem. daw. C. B. Dietrich i Syn, Toruń, Szeroka 35.**

# BANK BYDGOSKI

Spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością  
**w Bydgoszczy, ul. Mostowa nr. 6**

przyjmuje oszczędności za korzystnym oprocentowaniem  
wypożycza skarbanki dla drobnych oszczędności  
urządza rachunki bieżące i czekowe (26933)  
inkasuje weksle i inne dokumenty  
wykonuje przekazy na wszelkie miejscowości kraju i zagranicę  
Złatwia wszelkie inne sprawy bankowe.

## Kupno okazyjne!

Posiadam wielką partję tylko **pierwszorzędnych damskich płaszczy futrzanych**

w wszelkich rodzajach futer, które zakupiłem nadzwyczaj korzystnie i polecam takowe po **nigdy nie powracających niskich cenach.**

Dom futer  
**Maks Zweiniger**  
ul. Gdańska 1. (25501)



### Kursy samochodowe Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy  
3 Maja 14a, tel. 1185  
szkołą szoferów zawodowych oraz amatorów  
Patent. podw. kierownika orzyspiesza naukę jazdy. Prospekty wysła się na życzenie. — Zapisy przyjmują się codziennie.  
Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.  
Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej (30598)

**Budowle** wykonywać można przy 20 stopniach mrozu przez użycie naszego (32230)

### Frost-Calcidum.

**Bracia Schlieper**  
Bydgoszcz  
ul. Gdańska nr. 99.  
Tel. 306. Tel. 361.

### Suche szczapy

wałki, korowane, podkłady dla bocznic i kolejek polnych polecają tani  
**Edward Rentz i Ska.**  
Solec Kujawski.

500 000 cegieł 1 kl.  
300 000 cegieł wapiennych holenderskich  
50 000 dachówek moselskich  
25 000 pa. łupki bardzo korzystnie oddadzą (32558)

**Bracia Schlieper**  
Bydgoszcz  
ul. Gdańska nr. 99.  
Tel. 306. Tel. 361.

## Radjoaparatury

najkorzystniej poleca **WYTWÓRNIĄ ZAKŁADY RADJO TECHNICZNE INZ. R. i T. JANKOWSCY**  
BYDGOSZCZ, ŚNIADECKICH 2  
TELEFON 11-07. (29623)

## MEGAFONY

### Bezpłatnie!

Redaktor Szylter-Szkolnik (autor prac naukowych), określa charakter, zdolności i przeznaczenie. Napisz imię nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, **Psychografolog Szylter-Szkolnik**, Nowowiejska 32, m. 6. Znaczkami pocztowymi 70 gr. na przesyłkę załączyc. Przyjeżdża osobiste płatne godziny na 11-7 wieczór. (30521)

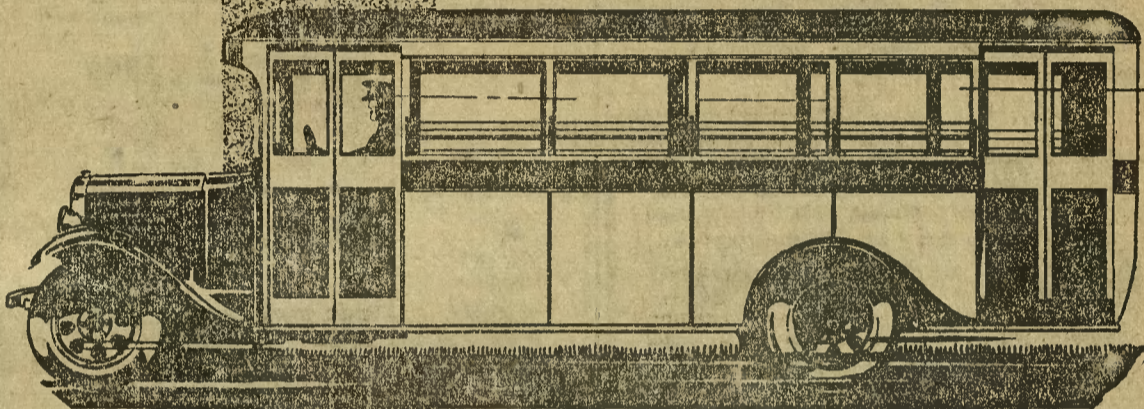


# BŁOTO... ŚNIEG... ŚLIZGAWICA...

A jednak — nawet wśród tak trudnych warunków komunikacji, autobusy GMC suną szybko, równo, bezpiecznie... Potężny motor Buicka bez wysiłku przebywa rozmokłe drogi, czy zaspasy. Wewnętrzne, zabezpieczone od błota hamulce Bendix, na wszystkie cztery koła gwarantują bezpieczną jazdę, nawet po najbardziej śliskiej drodze. Jeden ruch wystarczy, aby cicho i bez szarpnięcia wstrzymać na miejscu pęd 75 konnej maszyny.

Specjalnie skonstruowana karoserja typu General Motors, na 24 miejsca siedzące, zapewnia jadącym zupełny komfort w czasie podróży.

Wyrób General Motors.



## G. M. C. AUTOBUSY

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

32787

## MEBLE

stylowe i nowoczesne z najszlachetniejszych fornierów

wyrabia

**Konstanty Rejentowicz**  
Bydgoszcz, ulica Pomorska 10.  
Specjalność: Pokoje, sypialnie gablenty męskie. Tani zakup dla hurtowników przy dogodnych warunkach. (30883)



## Plaski zegarek

z wiecznym niełuszczącym się szkłem

Nowy wynalazek i **tylko 5.98** (zam. 25).

Wysyłamy pocztą za zaliczeniem elegancji zegarek niklowy. Chodź dźwięczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat. 2 szt. 11.60, 4 szt. 22.63, 6 szt. 33.60. Lepszego gatunku 7.75, 9.50, 11.50, 15, 18, 21, 25, 30 zł. Na ręce z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł. Z francuskiego nowego złota „Placke Dor” niezem się nie różni od prawdziwego złota 14% kar. 15.50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł. ręczne z paskiem lepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65. Budziki stołowe 15, 17 i 20, lepszego gatunku 25, 30 i 40 zł. Łańcuszki z nowego złota po 2.15, 3, 3.75, 4.85 i 6 zł. Za koszla przesyłki i opakowania płaci kupujący. (32784)

Fabryczny Skład Cienowskich Zegarków **Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27, Oddział 190.**

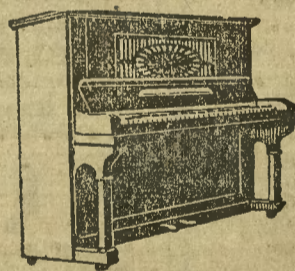
Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre. Nr. 4310 Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu niemiemu zdziwienia chodzi lepiej od „Omegi”, który robi różnicę naprzód albo wstyd. Zegarek otrzymałem od Pana nie robi żadnej różnicy, proszę o łaskawe przysłanie mi w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki plaskie. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem **Jan Kałużyński, Lublin.** (Nr. 3455 Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z francuskiego nowego złota. Przy tej sposobności mam zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wyślę zamówienie na kilka zegarków. **Stanisław Borowicz, prezes Tow. Rolnictwa w Kutnie.** Dobry zegarek kupisz tylko wznanej we wszystkich dzielnicach kraju firmie **J. Jakubowicz, Warszawa.**

## Sprzedam lub zamienię

na dom czynszowy w Poznańskim wile w Zakopanem (Bystre) o przeszło 20 ubikacjach z umeblowaniem oraz większym terenem. Cena około 85.000 zł. Zgłoszenia do „Par” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „nr. 5989” (32508)

Wielki wybór

## PIANIN



w doskonałym gatunku poleca

## B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin **BYDGOSZCZ**

ul. Śniadeckich 56 - tel. 883 i 458  
Filja: **GRUDZIĄDZ, ulica Groblowa 4**  
Dostawca Państw. Konserwatorium Muzycznego w Katowicach



Pianino posiada dźwięk mocny i melodyjny przy szczegółowym rozpatrzeniu przez rzeczoznawcę mechanizmu i całokształtu skonstatowano, że budowa pianina jest wysoce doskonałą. Zona i córka zachwyceni są miękkością, dźwiękiem i melodią, również składają serdeczne podziękowanie. **A. G. Klimontów.**

Filku (32677)

## I. pilarzy

poszukuje się natychmiast. Zgłosz. do **J. Ketter, tartaki parowe Solec-Kuj.**



## Odpis wierzytelny. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

W sprawie prywatno karnej rolnika Franciszka Kaczmarka, w Młynkach, przeciw Stanisławowi Kobusowi, ur. 27. 9. 1868 roku w Wielkim Bysławiu, pow. Tuchola, syna Józefa i Anny z domu Ochendal, rel. rzymsko-katolickiej, rolnik żonaty, 8 dzieci, obywatel polski w Młynkach, karany 3 zł za lichwę o zniewagę, Sąd Grodzki w Więcborku, na posiedzeniu w dniu 25 października 1929 r., odbytem przy udziale przewodniczącego: Sędziów grodzkiego, Naftyńskiego, Członka Prokuratury: przod. Policji państw. Żurawski, Sekretarza: Kłosowski, orzekł:

1. Oskarżonego **St anisława Kobusa**, uznaje się winnym, że dnia 5 kwietnia 1929 r. w Sępólnie w gmachu Starostwa znieważył publicznie Franciszka Kaczmarka wyrazami: ty szatanie, ty djable, ty oszuście, przez to dopuścił się zniewagi, występki z § 185 k. k. i skazuje się go za to na grzywnę w kwocie 300 zł z tem, że w razie nieściągalności winien odcierpieć 20 dni więzienia.

2. Oskarżycielowi prywatnemu Franciszkowi Kaczmarkowi przyznaje się upoważnienie do dwukrotnego ogłoszenia treści niniejszego wyroku w czasopiśmie, a mianowicie: w „Gazecie Sępoleńskiej“ oraz w „Dzienniku Bydgoskim“ na koszt oskarżonego w myśl § 200 u. k.

3. Ponadto skazuje się oskarżonego na zapłacenie na rzecz skarbu Państwa opłat w kwocie 30 zł i na ponoszenie kosztów postępowania.

(L. S.) (—) Naftyński

Wygotowano:

Więcbork, dnia 7. 11. 1929 r.

32811) (—) Kłosowski, sekretarz sądu

Szanownym Obywatelom miasta i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, że

otworzyłem przy ul. Kilińskiego 6 warsztat radio-techniczny

Polecam aparaty radiowe oraz wykonuję wszelkie inne prace w zakresie wchodzące.

Fachowe ładowanie akumulatorów.

Na raty Radjo-Technika Na raty

Władysław Strzyżewski Szubin ul. Kilińskiego 6.

### Fabrykujemy i polecamy

Mleko wyborowe w 1/2, 1, 1 1/2 litr. butelkach

Mleko pełnotłuste

Maślanę

Śmietaną do bicia w butelkach

Śmietaną do kawy w butelkach

Śmietaną kwaśną w butelkach

Masło stolowe f. f.

Twaróg słodki najtańszy do smarowania

ohleba

Ser tyłżycki I. II. III.

Ser Romadour

Ser Limburski

Ser śniadaniowy

Chleb żytni

Chleb wiejski

Chleb komiśny

Chleb herkulesowy (pełnoziarnisty)

Chleb pszenny

Pumpernikel

Butki wodne

Butki mleczne

Butki maślane

Solanki

Buteczki różanne

Szneki

Rogaliki

Rogaliki nadziewane

Buteczki z makiem

Paczki

Wieniec

Placék serkowy

Placék kruszynkowy

Placék na maku

Ciasta kručhe

Strucla

Sucharki

Keksy etc. etc.

do nabycia przez nasze sklady:

Jackowskiego 27

Helmańska 23

Plac Poznański 13

Rycerska 3

Gdańska 135

otwarcie w najbliższym czasie i nasze wozy przez ostatnie też do domu i przez ca 200 sk adów kolonialnych.

Mleko i śmietana w butelkach prosimy tylko z oryginalnym zamknięciem nabywać, zamknięcie należy zniszczyć i nie zwracać.

DWÓR SZWAJ. ARSKI mleczarnia i piekarnia Jackowskiego 25-27 Telefon 254. (31825)

### Tylko hurtownie!

Polecam po oryginalnych cenach fabrycznych

czokolady

konfekt

i cukierki

firm: Goplana

Suchard

Sarotti

16649 Anglas

Hurt. sprzed. czokol. od samoch.

K. Kerber, Bydgoszcz

telefon 625.

Biuro: Gdańska 135.

**Patenty** rzecznik patentowy F. Winnicki, inż. dypl. wzory, znaki towarowe w Polsce i zagranicą. Poznań, ulica Konopnickiej 7. 10187

Proszę, proszę, Podarki Gwiazdkowe tylko z firmy J. Pilaczyński i Ska Bydgoszcz Gdańska 163

która ma najlepiej zaopatrzone działy:

**bielizny** damskiej, pończoch, trykotów i chusteczek do nosa

**bielizny** pościelowej, pierzyn i poduszek

**bielizny** stołowej, ręczników i ścierek

**kołder** wataowanych i puchowych

**kompl. wypraw** ślubnych i niemowlęcych

**materiałów** bieliznianych.

32032

Rabat gwiazdkowy 5% względnie 10%

### ZABAWKI 32892

wszelkiego rodzaju jak:

lalki, wózki dla lulek, rowerki, konie na biegunach

**GALANTERJA:** torebki damskie, teki skórzane, parasolki itp. poleca

J. SZAROWSKI BYDGOSZCZ

ulica Dworcowa nr. 10, telefon nr. 11-43.

Każdy kupujący otrzyma podarek gwiazdkowy.

Do 10 grudnia udziela się 10% rabatu.

### Chemiczna pralnia i farbiarnia

Z. Komorowski

Bydgoszcz, ulica Grunwaldzka nr. 141

Skład ul. Śniadeckich 50

czyści, farbuje i plisuje

Najstaranniejsze i prędkie wykonanie.

Najniższe ceny. (21693)

### „Na Mikołaja“

Nowość - Okazja!

Praktyczny podarek dla dzieci na Sw. Mikołaja

Sortymenty do ozdobienia choinek

zawierające:

kule szklane, lichtarzyki, świeczki choinkowe

świeczki iskrowe, girlandy, włosy anielskie,

luki szklane, książkę z koledami wszystko

wyrobu krajowego w pięknie ozdobnym pudle

opakowane, dwie wielkości:

Sortyment 1, 98 sztuk zł 12.—

Sortyment 2, 137 sztuk zł 18.—

Ceny wraz z opłatą pocztową za nadesłaniem

gotówki zgóry lub za pobraniem pocztowym.

Dla stowarzyszeń, szkół, komitetów rodzicielskich i instytucji, przy zbiorowych zamówieniach specjalne ulgi.

Żądać szczegółowy ilustrowany prospekt.

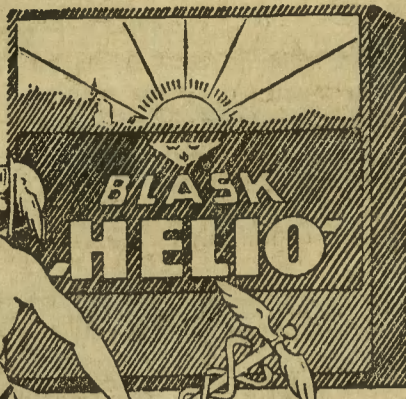
**Lezerkiewicz,**

Kraków, Rynek 17. (32774)

NAGRODZONE

ZŁOTYM MEDALEM

NA P. W. K.



PROSZEK BLASK „HELIO“ PIERZE SAM I BIELI

MYDŁO „BLASK“ I PROSZEK

32189

Z powodu likwidacji poleca najtańiej:

pasy napędowe wszelk. rodzaju, płyty uszczelniające i wszelkie gumowe i azbestowe artykuły techniczne, smarownice i t. d. i uprasza o zażądanie ofert

### ERNST SCHMIDT

fabryka pasów napędowych i skład artykułów technicznych

tel. 283 Bydgoszcz, Dworcowa 93 tel. 1616

32747

TRWAŁE WIEC TANIE!



KUCHENKI ORYGINALNE

PRIMUS

MASZYNY DO MIEKIA HUSQVARNA



UZNANE NA CAŁYM ŚWIECIE ZA

NAJLEPSZE

poleca (32780)

K. Stark właśc. Bernard Stark

Skład żelaza, narzędzi i sprzęty kuchenne

ul. Gdańska 29. Telefon nr. 253.

TYLKO

Lakiery-Emalie-Farby

marki „SMOK“

OCHEWNY

„SMOK“

sz najlepsze i najtrwalsze Kto „Smokiem“ maluje, Nigdy nie żałuje.

### Ubikacje fabryczne 32919

położone w centrum miasta, przy głównej ulicy z lokalem biurowym i mieszkaniem, obszernym podwórzem, piwnicami, zaraz lub później korzystnie do wydzierżawienia ewtl. na sprzedaż na korzystnych warunkach zapłaty. Adres wskaże Dz. Byd.

### Aptekę 32873

kupię w małym miasteczku. Zgłoszenia proszę skierować pod „Aptekę“ do biura ogłoszeń „PAR“, Dworcowa 72.





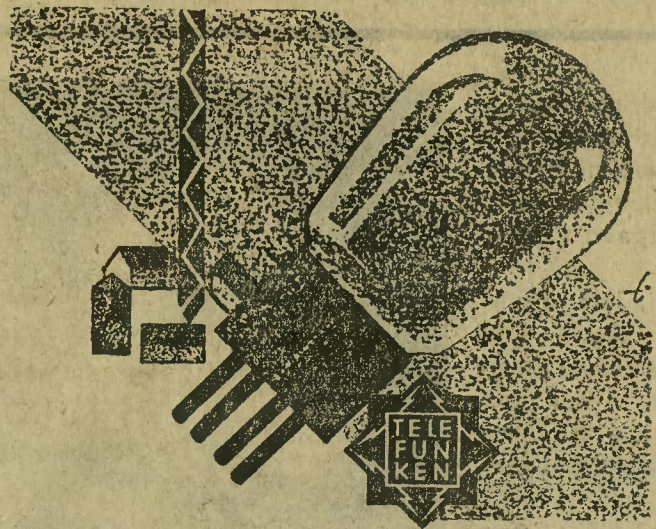
Znawcy kupują

# Pianina Jähnego

Nie należy utożsamiać z wyrobami masowymi. Nagrodzone złotymi medalami na każdej wystawie.

Salon wystawowy

Bydgoszcz  
ul. Gdańska 149. Tel. 2225  
Spłaty ratami do 18 miesięcy  
Zastępstwa w wszystkich  
większych miastach.



Odbiór z daleka

tak samo wyraźnie jak

(32772)

odbiór miejscowy

za pomocą

TUBEK TELEFUNKEN

TELEFUNKEN

DLA KAŻDEGO CELU ODPOWIEDNIA TUBA!

Proszę żądać zawsze w waszym składzie sprzętu radiowego  
TABELEK PORÓWNAWCZYCH dot. TUBEK TELEFUNKEN.  
W każdym składzie znajdziecie takowe i użycie stosowne  
TUBY TELEFUNKEN dla modnego sprzętu radiowego.

Cukiernia i Kamiarnia

Gdańska 159  
Tel. 284

„Astoria”

Gdańska 159  
Tel. 284

znana z doborowych ciast

otwiera w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 4 po połud.

po przeprowadzonej renowacji.

Punkt zborny sfer towarzyskich.

Jako nowość poleca od godz. 7 do 10<sup>1/2</sup> przed południem  
śniadania wiedeńskie z 3 dań po 90 gr. jak bułeczki z masłem  
i jajka, paszteciki lub szynkę i kawe, herbatę, czekoladę lub buljon.  
Również zostały zaprowadzone pima.

Wielki wybór czasopism polskich i niemieckich. (32937)

Więszą ilość  
czekolady, konfektów  
gwiazdorów i t. p.

także w mniejszej ilości  
niższej cen fabrycznych do  
oddania. 32983  
Gabary 20, I.

Wielki

wyбір pończoch i skar-  
petek oraz bielizny pole-  
ca po najniższych cenach.  
„Korzystny zakup”  
13987 Stary Rynek 22.

Ważne

dla dentystów! W mieście  
powiatowym na Pomorzu  
gdzie jest tylko 2 denty-  
stów, jest zaraz lokal do  
wydzierżawienia, w któ-  
rym mieścił się dotych-  
czas gabinet dentystycz-  
ny. Zgł. pod „Dobra egzy-  
stencja” do Dz. Bydg.  
32678

Wezwanie.

Z powodu zamknięcia pra-  
cowni zegarmistrzowskiej  
przy ul. Pomorskiej nr. 18  
i wyjazdu mego z Byd-  
goszczy, niniejszem wzy-  
wam Szan. Klientelę po  
odbiór swych zamówień  
do 1. XII. br. Z poważa-  
niem J. Hollak. Tam też  
sprzedaje się urządzenie  
sklepowe. (32132)

Z powodu

zmiany stosunków, za-  
prowadzony dobrze skład  
kolonialny, spożywczy,  
zela i restauracja w  
bardzo dobrej okolicy,  
jest na dłuższy czas do  
wydzierżawienia. Łaska-  
we oferty do Dz. Bydg.  
pod „2345”. 3186

Tysiące

chorych na katar żołądka,  
wzdęcie, kurcze, bóle, nie-  
strawność, brak apetytu,  
ogólne osłabienie, et ce-  
tera, odżyła zdrowie,  
używając ziola sławnego  
na cały świat Dr. Dietla,  
Profesora Uniwersytetu  
Jagiellońskiego. Żadajcie  
bezpłatnej broszury po-  
uczającej. Adres: Liszki,  
Apteka. (30494)

1 zł 50 gr.

kosztuje zdrowy, smaczny,  
pożywny obiad, 3 dania  
do wyboru w Ziemiań-  
skiej, Pomorska 5. (16849)

Akuszerka

przyjmuje zamówienia,  
pane przyjezdne na po-  
łóg, udziela porad. M. Bo-  
siacka, Gniezno, Rynek  
nr. 2. 32588

Wyciął

Zachował

## WEZWANIE

DO WSZYSTKICH

MEŃCZYŃN KOBIEŃ I DZIECI!

Z okazji 50 letniego jubileuszu mojego przedsiębiorstwa,  
poważam do życia organizację, której celem jest skuteczna  
walka z niezliczonymi chorobami włosów, które rozmnożyły się  
w społeczeństwie, a które wśród większości przechodzą całkiem  
niespostrzeżenie, ponieważ nie wywołują żadnych bólów.

Moja wieloletnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów  
zapoznała mnie z tysiącami przypadków, gdzie wskutek nie-  
świadomości danyh osób już w wieku dziecięcym włosy cał-  
kowicie zaginęły przez zamieranie ich korzeni i wówczas wszelkie  
zabiegi celem ich odzyskania były beznadziejne.

Te przypadki, które należy tłumaczyć jedynie i wyłącznie  
zupełną nieświadomością danyh osób o istnieniu choroby, zda-  
rzała się w ostatnich czasach tak często, że naszemu pokoleniu grozi niebezpie-  
czeństwo całkowitej utraty tej wspaniałej ozdoby, jaką stanowią włosy.

Z tego powodu uciekałam się do bezwarunkowo koniecznego środka  
zapobiegawczego, a mianowicie

zupełnie bezpłatnego  
dla wszystkich badania włosów

i spodziewam się, że w Waszym własnym interesie poprzecie mnie  
w tem gorliwie.

Wszystko co powinniście uczynić, to wypełnić sumiennie zamiesz-  
czony poniżej kwestionariusz i zaraz przesać go do mnie.

Badanie włosów jest całkiem bezpłatne, nie wahajcie się więc  
ani nie mówcie przypadkiem, że nie potrzebujecie tego. Każdy musi  
się upewnić o stanie zdrowia swoich włosów i skóry głowy, zanim bę-  
dzie zapóźno. Z chwilą, gdy na moją prośbę wypełnicie starannie  
kwestionariusz, tem samem już dokonacie znacznego kroku naprzód  
w interesie zdrowia społecznego.

Ten odcinek z pytaniami dokładnie we wszystkich punktach wy-  
pełnić i wraz z kilkoma w ostatnich czasach wyczesanymi  
włosami wysłać pod adresem

ANNA CSILLAG, KRAKÓW, WIELOPOLE 5/212

w celu bezpłatnego zbadania, przyczem pod gwarancją zobowiązuje się  
do zachowania zupełnej dyskrecji w każdym wypadku jak również do  
tego, że pismo to archiwów moich nie opuści. (32912)

Tu odciąć!

Proszę pisać wyraźnie!

Nazwisko .....

Adres .....

Zajęcie .....

Wiek .....

Czy cierpi pan (pani) na wypadanie włosów? .....

Czy ma pan(i) łupież? .....

Czy włos pana(i) jest suchy czy tłusty? .....

Czy skóra głowy jest wrażliwa? .....

Czy w ostatnim czasie przebył(a) pan(i) jakie choroby? .....

Jeżeli tak, jakie? .....

Czem pielęgnuje pan(i) włosy? .....

Czy próbował(a) pan(i) już jakieś środki na włosy bezskutecznie? .....

Jeżeli tak, jakie? .....

Czy ma pan(i) fryzurę chłopięcą czy długie włosy? .....

Czy włosy pana(i) są rzadkie albo gęste? .....

Czy cierpi pan(i) bóle głowy? .....

Załączyć 25 gr. w znaczkach pocztowych na odpowiedź.

### Zawiadomienie.

Niniejszem podajemy do wiadomości P. T.  
Interesowanych, że z dniem 2 grudnia b. r.  
zostanie otwarty nasz

specjalny magazyn wszelkich produktów  
młynarskich i artykułów pokrewnych  
przy Welnianym Ryнку 7, telefon 1619.

Zapewniając ze swej strony najlepszej  
jakości towary po cenach konkurencyjnych  
oraz najsolidniejszą obsługę, prosimy P. T.  
Klientelę o łaskawe poparcie. (32934)

Bydgoska Centrala Mąki  
Ska z ogr. por.

### Zawiadomienie.

Firma Młyn Parowy Czyżkówko ko-  
munikuje uprzejmie, że dla wygody swej  
Klienteli z śródmieścia udzieliła firmie

Bydgoska Centrala Mąki  
Welniany Rynek 7

zastępstwa sprzedaży jej produktów młynarsk.

P. T. Klientela nasza której komuniko-  
wanie się z firmą Młyn Parowy Czyżkówko  
nie następuje z trudności będzie i nadal jak-  
najchętniej posłużona bezpośrednio przez Młyn  
Parowy Czyżkówko. 32935

Polecając i nadal swe najrzetelniejsze  
usługi pozostaje z poważaniem

Władysław Kuta



### Oprawę książek

oraz wszelkie prace  
wchodzące w zakres introligatorstwa  
wykonuje szybko, starannie i tanio

Introligatornia

Drukarni Bydgoskiej Sp. Akc.  
(Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego”)  
Sonnańska 29/30 tel. 315, 316, 326, 1374.

Najpiękniejszy

podarek gwiazdkowy

kupisz na Wystawie Robót Kobięcych  
„Sokoła Leńskiego”.



# Siękmość Jest Siłą



Cza ująca artystka filmowa Lotta Loring wyraża się w następujących słowach o Hortiflor-Creme: „Jestem codziennie na niego oczarowana działaniem Hortiflor-Creme. W preparacie Hortiflor-Creme z jego subtelnym zapachem odkryłem środek do pielęgnacji skóry, bez którego nie mogłabym się więcej obyć.“

dlatego każdy dbać powinien o swą piękność, gdyż urodę ludzką porównać można z pięknym kwiatem pociągającym oko ludzkie. Każdy więc starać się powinien o wspaniałą aksamitny połysk skóry, czem działać może przyjemnie i pociągająco na otoczenie swoje. By jednakże zdobyć te cechy należy skórę pielęgnować systematycznie i sumiennie, ponieważ i najpiękniejszy kwiat zamiera bez odpowiedniej pielęgnacji.

Należy wiedzieć, że człowiek oddycha nie tylko płucami, lecz również porami skóry, które zatkane przez codziennie nakładający się proch i brud nie mają możności wykonywania swych funkcji, co często powoduje plamy i wyrzuty na skórze i pociąga za sobą zanik piękności tejże. Temu zapobiec można przez umożliwienie skórze regularnego oddychania, a tą funkcję skóry ułatwia się przez systematyczne jej pielęgnowanie odpowiednimi środkami kosmetycznymi.

Lekarze specjaliści w dziedzinie kosmetyki uznali, że Hortiflor-Creme umożliwia skórze wykonywanie jej funkcji, przeczyszczając zupełnie pory; krem ten już przy lekkim masażu wnika głęboko w skórę i powraca, wsiąkając wszelkie brudy, znajdujące się w porach. Hortiflor-Creme jest dlatego najlepszym środkiem do odświeżenia i odmłodzenia skóry. Hortiflor-Creme działa tak skutecznie, że usuwa nawet plamy i nieestetyczne objawy na skórze, powstałe z powodu użycia nieodpowiednich środków lub nieumiejętnej pielęgnacji i już po krótkim czasie używania Hortiflor-Creme skóra staje się czystą, osiąga aksamitny połysk i promienieje pięknością. Hortiflor-Creme usuwa również szybko i pewnie zmarszczki i fałdy na twarzy i wytwarza wspaniałą, aksamitny połysk skóry.



Słynna artystka Traute Flamme, znana kreatorka ról Molnarowskich orzeka się w następujących słowach o Hortiflor-Creme: „Już przed laty, kiedy zwrócono uwagę publiczności na Hortiflor-Creme czułam się spowodowaną rzeczowymi argumentami w Panów wypróbować ten środek. Dziś mogę powiedzieć, że od lat stałam się zachwyconą zwolenniczką Hortiflor-Creme, któremu zawdzięczam utrzymanie i rozwój piękności cery i świeżości mojej skóry. Mogę przeto środek Pański każdemu gorąco polecić.“

Środki kosmetyczne szumnie reklamowane spotykamy często; lecz nie wszystkie posiadają wymaganą siłę działania i powodują często zanik elastyczności skóry, na której — jak na pergaminie — utralają się zmarszczki i fałdy. Hortiflor-Creme posiada tę zaletę, że zapobiega stanowczo podobnym objawom i utrzymuje skórę w stanie elastycznym; co więcej daje nawet i tym, którzy pielęgowali nieumiejętnie swą skórę, możność pewnego usunięcia przedwcześnie powstałych zmarszczek i fałdów na twarzy.

Wytwórca Hortiflor-Creme, chcąc umożliwić Czytelnikowi zapoznanie się tą nową metodą pielęgnowania skóry, wysyła na żądanie bezpłatnie próbkę tego cudownie działającego środka Hortiflor-Creme. Pomimo, że próbka taka wystarcza tylko na kilkurazowe użycie, używający jest w stanie ocenić działanie Hortiflor-Creme.

Dla posiadających skórę z natury suchą, poleca się obok Hortiflor-Creme też Hortiflor-Rahm, którego główną cechą jest wspomaganie regeneracji skóry. Hortiflor-Rahm stanowi najlepszą ochronę skóry przeciwko wpływom zmiany pogody. Nadmienić należy, że Hortiflor-Rahm nadaje się wysmienienie do użytku po myciu rąk, gdyż zapobiega szorstkości skóry.

Bezwarunkowo konieczne jest, by każdy zapoznał się przedewszystkiem ze sposobem odmładzania skóry, w jakim celu wysyłamy bezpłatnie i franko w poniższym kuponie podane broszurki



i próbkę. Prosimy przeto o nadesłanie kuponu do Silvikrin-Vertrieb, Oddział Hortiflor — Gdańsk 319, Böttchergasse 23/27.

Kupon przesyłki bezpłatnej zaopatrzonej w znaczek pocztowy przesłać do

**Silvikrin-Vertrieb Oddział Hortiflor  
Gdańsk 319, Böttchergasse 23-27**

Proszę o przesłanie mi bezpłatnie:

1. **Próbkę Hortiflor-Creme**
2. Broszurę „Odrodzenie piękności“
3. Komunikaty o najnowszych sukcesach kosmetyki Hortiflor
4. Prospekt „Sposób odmłodzenia skóry“

Nazwisko .....

mięscowość .....

ul. i nr. domu .....

poczta .....

**Żelazo, blachę, gwoździe,**  
osie i buksy do wozów  
odkładnie, lemieszce  
podkowy  
śruby i nity (23897)  
poleca po przystępnych cenach  
**Fa. JULJ. MUSOLFF**  
Tow. z ogr. poręką  
ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

**Wodne centralne  
ogrzewanie mieszkaniowe**  
Sposoby obliczania i stosowania  
124 stronicze z 14-ma rysunkami  
i 10-ma tablicami.  
Zbroszurowane . . . . . zł 5,—  
w oprawie płóciennej . . zł 5,50  
Wydawnictwo:  
**Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza  
ST. WEIGT i S-ka, Łódź**  
Senatorska nr. 22.  
Do nabycia u wydawcy i w księgarniach.

Sprzedam razem lub oddzielnie  
**domy** moje we **Wrześni**  
bez zadłużenia, w których znajduje się: skład  
konfekcji męskiej, drogerja, skład kolonialny  
i rzeźnicki. Domy te przynoszą znaczny dochód  
i położone są w centrum miasta przy rynku.  
**Kamienica II-piętrowa w Tczewie** z ogrodem,  
wyzwioną ulicą, 30 metr. frontu, wykończona w r. 1912,  
12 mieszkań — za cenę zł. 75.000.—  
**Dom handlowy w Tczewie** w najlepszym poło-  
żeniu, przy rynku, w którym mieści się skład kawy i cukierków  
oraz skład obuwi, czynsz roczny 11.400.— zł  
cena kupna 80.000.— zł. (32376)  
**Wł. ORCHOLSKI, TCZEW, Rynek.**

**Zegary, biżuterja,  
pierścienie, diamenty**  
w urozmaiconym wyborze  
oraz wszelkie reperacje  
**Jan Dembowski**  
ul. Grunwaldzka 19

**Na gwiazdkę!!!**  
Najtańszy i najpraktyczniejszy podarek jest  
nasz zegarek za zł. 5.95 (zamiast 25 zł.)  
Na istowne zamówienie wysyłamy pocztą płaski zegarek  
wyregulowany do minuty z 8-letnią gwarancją;  
lepszy gatunek 7.75, 2 sztuki 11.60, 4 sztuki 22.68,  
lepszy gatunek 9.50, zegarek ze świecącym cyfer-  
balem 8.50 i 10.50, z nowego franc. złota 12.—, 14.50,  
srebrny ANKIER 14.75, 1.—, 19.—, 23.—, 28.—, znane  
marki „A. MOSEK“ z długoletnią gwarancją 17.85,  
18.75, 22.—, te same z franc. nowego złota 24.50,  
28.50. — Na ręce męski lub damski 12.95 i 14.— ze świecącym  
cyferbalem 17.75, 18.—, 23.—. Budziki stolowe 12.95 i 15.95.  
Brzytwy zagr. 5.75, 7.75 i 9.75. Maszynki do strzyżenia włosów  
z zapas. przelobami 9.95 i 10.95. Lancuski z imitacji złota  
1.50, 2.50, 4.—, 5.— i 6.—. Za kosza przesyłki płaci kupujący.  
Adresować: (32785)  
**PRZEDST. SZW. ZEG. ED. JAKUBIŃSKI, WARSZAWA**  
Pl. Napoleona, oddz. 39, skrz. poczty, 237.

**Dusznosc** — gęstą usuwa dosko-  
nale herbata i kar-  
meiki „UKAS“. Tysiącrotnie wypróbo-  
wana. Cena herbaty 1.25, karmelków  
40 gr. Sprzedają drogerje, apteki, gdzie  
nie ma wysyłka wprost za zaliczką 3 zł.  
**ST. MÜLLER, laborat**  
32041) **POZNAŃ 1.**

**Kradzież starego papieru!**  
Ostrzegamy wszystkich kupców przed okazyj-  
nym kupnem makulatury i dzienników pocho-  
dzących z kradzieży z naszej fabryki.  
W razie odpowiednich propozycji przez niezna-  
nych osobników, prosimy o natychmiastowe zawi-  
domienie, celem ewtl. aresztowania winnych. 2939)  
**Wielkopolska Papiernia Tow. Akc.**  
Bydgoszcz, Czyżkówko, telefon 1137.

**Zywa reklama  
niezawodny środek**  
Na Pow. W. K. w Poznaniu de-  
monstrował się ten chłopiec, u któ-  
rego pół twarzy w piegach, wu-  
grach itp. — zas drogą polową od-  
wiezioną kremem „Malina“  
zupelnie czysta — jakac w ap-  
tekach i drogeriach Perf. — W  
razie braku 19291  
„Pharmachemia“  
Bydgoszcz wskaże adres lub wy-  
śle pocztą zł. 2,50, próbną 1.00  
złoty.





W czwartek, dnia 28 listopada zasnął w Bogu nagle nasz najukochańszy ojciec, brat, teść i dziadek

ś. p.

# Antoni Szeliski

przeżywszy lat 52, o czym donoszą w ciężkim smutku pograżeni  
**Córki i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się 2 grudnia o godzinie 10-tej rano w Jastrzębiu, pow. Brodnica.

Sulice, Przechowo, Bydgoszcz.

(32852)

# Podziękowanie.

W chwili dla nas tak ciężkiej i pełnej smutku z powodu przedwczesnego zgonu mego drogiego męża i naszego najukochańszego syna **Maksymiljana**, spotkaliśmy się z licznymi wyrazami współczucia i pociechy, za które dziś wyrażamy na tem miejscu z głębi serca wielokrotne

# Bóg zapłać!

a zwłaszcza Przewielebn. X. Proboszczowi Skoniecznemu i X. Łapce, delegacji Korpusu Oficerów Rezerwy, delegatom z Gdyni i Gdańska, Towarzystwu śpiewu „Halka” za wzniesłe pienia nad mogiłą oraz wszystkim krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za tak liczny udział w pogrzebie i złożone wieńce.

32792

**Żona i rodzina Ruxów.**



Dnia 29. 11. o godz. 1-szej rano zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. nasza kochana i nigdy niezapomniana córka, siostra, szwagierka i ciocia ś. p.

# Zofja Stawicka

w 28 roku życia, o czym donosi krewnym i znajomym w ciężkim smutku pograżona

**Rodzina.**

Eksportacja zwłok odbędzie się z domu żaloby ul. Wysoka 23 w niedzielę, 1. 12. o godz. 1/2-2-jej.

Osobnych uwładowień nie wysyła się. (32838)

Dnia 29. bm. zmarła nasza pracowniczka

ś. p.

# Zofja Stawicka

zatrudniona w naszym biurze wypłat przez przeszło 2 lata.

W Zmarłej tracimy pilną i sumienną pracowniczkę, o której pamięć zachowamy na zawsze. 32917

Fabryka sygnałów kolejowych  
**C. Fiebrandt i Ska., Sp. z o. o.**  
Bydgoszcz 4.

Za nadesłane w dniu obchodu naszego 25-lecia pożycia małżeńskiego dnia 25 listopada życzenia i kwiaty, składamy na tej drodze

**najserdeczniejsze podziękowanie.**

32960)

**Janostwo Feliszewscy.**

Zegarki - Zegary - Budziki - Bizuterja

Specjalność: 32964

obrączki ślubne.

**ST. KNYCIŃSKI**

Bydgoszcz, St. Rynek 21

Fachowa obsługa. — Ceny konkurencyjne.



W dniu 29 listopada br. śmierć nieubłagana zabrała nam po długiej i uciążliwej chorobie naszą ukochaną współpracowniczkę ś. p.

# Zofję Stawicką

W przedwczorajnie Zmarłej tracimy za ceną i szczerą koleżankę, której stratę odczuwamy boleśnie. (32828)

Cześć Jej pamięci!

Urzednicy Fabryki Sygnałów Kolejowych  
**C. Fiebrandt i Ska Sp. z o. o. Bydgoszcz.**

Wszystkim, którzy okazali nam dowody współczucia przy śmierci śp. męża i ojca składamy

**serdeczne podziękowanie.**

Marja Bawelska

Irena Bawelska

17610)



W czwartek, dnia 28 b. m. o godz. 10-tej wieczorem zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najdroższa i kochana matka, babka i prababka ś. p.

z **Kowalskich**

# Anna Bakowa

przeżywszy lat 94, o czym donoszą w ciężkim smutku pograżeni

**Marjanna Kubanik i rodzeństwo.**

Nakło, Gniezno, Łobżenica, New York.

Eksportacja zwłok odbędzie się w niedzielę o godzinie 4-tej po południu do kościoła parafjalnego w Nakle, pogrzeb dnia następnego rano o godzinie 10-tej.

32996 Osobnych zawiadomień nie wysyła się.



W piątek, dnia 29 listopada br. o godz 2 w nocy zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, matka, siostra i babka śp.

z **Karzyńskich**

# Franciszka Krygierowa

w 63 roku życia.

O czym donoszą w nieutulonym żalu pograżeni  
**Dzieci i rodzina.**

Bydgoszcz, Włocławek, Dobryń n. Drwęcą.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 XII. 1929 r. o godzinie 3 1/2 po poł. z kaplicy Nowego Cmentarza. (32993)

# Sprzedż przymusowa.

W poniedziałek, dnia 2 grudnia br. o godzinie 15-tej sprzedam w podwórzu firmy Herzke przy ul. Gdańskiej 131-132 przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę: (32989)

**samochód (Chevrolet-Limuzyna) i samochód osobowy (Berliet).**

Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

# Uwaga!

Praktyczne podarki gwiazdkowe

Torebki damskie, teczki, necesery, kasetki do manicury w wielkim wyborze oraz koniki skórzane na biegunach poleca 32941

**Bolesław Najdrowski**  
Bydgoszcz

Dworcowa 11. Tel. 1060  
Pracownia siodlarska i wytwornia szyć, skład towarów galant., kufrow i walizek.

Reperuje spuszczone oczka u pończoch, Henryka Diezta 4.



Wyborowa kawa słodowa

# „Malta”

wyrób krajowy

Spróbuj a innej nie kupisz.

Żądajcie wszędzie. (32966)

Stopień kulturalny narodu jest jego największą siłą. Zapisz się na członka wspierającego Tow. kulturalno-oświatowego T. C. L.

# Pomarańcze

sztuka 80 gr., mandarynki, banany, winogrona, figi, chleb świętojański, jabłka poleca tanio 32944

**F. Szymański, Toruń Szeroka 42** Telefon 72



# OGŁOSZENIE.

Kasa Chorych miasta Grudziądza zawiadamia, iż Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu dekretem z dnia 27. 11. 29 r. L. dz. O. U. 9478/29 zatwierdził na mocy art. 100 b. ustawy z dnia 19. 5. 20. (Dz. U. R. P. nr. 44 poz. 272) o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, niżej podaną tabelę obliczenia składek i świadczeń Kasy, obowiązującą od **dnia 2 grudnia 1929 r.** Niżej podana tabela określa wysokość składek, świadczenia i płacę ustawową. W związku z powyższym, wzywa się p. p. pracodawców, by pod rygorem skutków prawnych przemeldowali swych pracowników w ciągu 5 dni do odpowiednich grup zarobkowych.

Grupa zarobkowa	Dla zarabiających												Płaca ustawowa wynosi dziennie		Składka wynosi przy 6 1/2% płacy ustawowej za						Za 1 tydzień płacą składki		Świadczenia pieniężne w czasie choroby						Zasiłek pogrzebowy	
	dziennie		albo tygodniowo				albo miesięcznie				1 tydzień				4 tygodnie		5 tygodni		Pracodawca %	Pracobiorca %	Zasiłek za jeden dzień niezdolności do pracy		Zasiłek dzienny dla członków leczonych w szpitalu				Za członka ubezpiecz.		Za członka rodziny	
	ponad	do	ponad		do		ponad		do		zł gr		zł gr		zł gr		zł gr	zł gr			I. dla utrzymujących inne osoby		II. dla nieutrzymujących innych osób		zł gr	zł gr	zł gr	zł gr		
	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr	zł	gr			zł	gr	zł	gr	zł	gr					zł	gr
I.	—	—	—	—	6	—	—	—	—	25	—	—	75	—	34	136	170	—	20	—	14	—	45	—	22	—	08	15 75	7 87	
II.	1	—	1 50	6	9	25	—	37 50	1 25	—	57	2 28	2 85	—	34	—	23	—	75	—	37	—	12	—	12	26 25	13 12			
III.	1 50	2	9	12	37 50	50	—	1 75	—	80	3 20	4	—	48	—	32	—	1 05	—	52	—	18	—	18	36 75	18 37				
IV.	2	—	2 50	12	15	50	—	62 50	2 25	—	1 02	4 08	5 10	—	61	—	41	—	1 35	—	67	—	23	—	23	47 25	23 62			
V.	2 50	3	15	18	62 50	75	—	2 75	—	1 25	5	6 25	—	75	—	50	—	1 65	—	82	—	27	—	27	57 75	28 87				
VI.	3	—	4	18	24	75	—	100	3 50	—	1 59	6 36	7 95	—	95	—	64	—	2 10	—	1 05	—	35	—	35	73 50	36 75			
VII.	4	—	5	24	30	100	—	125	4 50	—	2 05	8 20	10 25	—	1 23	—	82	—	2 70	—	1 35	—	45	—	45	94 50	47 25			
VIII.	5	—	6	30	36	125	—	150	5 50	—	2 50	10	12 50	—	1 50	—	1	—	3 30	—	1 65	—	55	—	55	115 50	57 75			
IX.	6	—	7	36	42	150	—	175	6 50	—	2 96	11 84	14 80	—	1 78	—	1 18	—	3 90	—	1 95	—	65	—	65	136 50	68 25			
X.	7	—	8	42	48	175	—	200	7 50	—	3 41	13 64	17 05	—	2 05	—	1 36	—	4 50	—	2 25	—	75	—	75	157 50	78 75			
XI.	8	—	9	48	54	200	—	225	8 50	—	3 87	15 48	19 35	—	2 32	—	1 55	—	5 10	—	2 55	—	85	—	85	178 50	89 25			
XII.	9	—	10 50	54	63	225	—	262 50	9 75	—	4 44	17 76	22 20	—	2 66	—	1 78	—	5 85	—	2 92	—	98	—	98	204 75	102 37			
XIII.	10 50	12	63	72	262 50	300	—	11 25	—	5 12	20 78	25 60	—	3 07	—	2 05	—	6 75	—	3 37	—	1 12	—	1 12	236 25	118 12				
XIV.	12	—	13 50	72	81	300	—	337 50	12 75	—	5 80	23 20	29	—	3 48	—	2 32	—	7 65	—	3 82	—	1 27	—	1 27	267 75	133 87			
XV.	13 50	15	81	90	337 50	375	—	14 25	—	6 48	25 92	32 40	—	3 89	—	2 59	—	8 55	—	4 27	—	1 42	—	1 42	299 25	149 62				
XVI.	15	—	16 50	90	99	375	—	412 50	15 75	—	7 17	28 68	35 85	—	4 30	—	2 87	—	9 45	—	4 72	—	1 57	—	1 57	330 75	165 37			
XVII.	16 50	18	99	108	412 50	450	—	17 25	—	7 85	31 40	39 25	—	4 71	—	3 14	—	10 35	—	5 17	—	1 72	—	1 72	362 25	181 12				
XVIII.	18	—	20	108	120	450	—	500	19	—	8 65	34 60	43 25	—	5 19	—	3 46	—	11 40	—	5 70	—	1 90	—	1 90	399	199 50			
XIX.	20	—	—	120	—	500	—	—	20	—	9 10	36 40	45 50	—	5 46	—	3 64	—	12	—	6	—	2	—	2	420	210			

**Kasa Chorych miasta Grudziądza**  
 (—) **Kucharski**, Komisarz Rządowy. (—) **Krzywiński**, Dyrektor.

329

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

## Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

**POLECENIA**

**Śnlegowce**  
kalosze, naprawy z indyjskiej gumy przyjmuje się do reparacji. E. Guhl i Ska Bydgoszcz, Długa 45. tel. nr. 1934 Hurtownia skór i gumy indyjskiej.

**Bacznosci!**  
Stawiam piece i kuchnie kaflowe oraz reperacje po niskich cenach. Jan Suchomski, mistrz zduński Pod Blankami nr. 18, podwórce. (32992)

**Wózki**  
dla lalek, drezynki, rowerki poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport”, ul. 3 Maja 19, (obok Placu Wolności). Wykonujemy wszelkie reperacje. (32991)

**Zioła lecznicze**  
Dr. med. Breyera i Dr. O. Wojnowskiego na płuca, suchość, astmę, żołądek, kiszki, nerwy, serce, wątrobę, kamienie żółciowe, reumatyzm, nerki etc. poleca Drogerja Minerwa, Bydgoszcz, Śniadeckich 42a. 32980

**Swetry**  
kostjumy damskie i dziecięce, oraz pulowery męskie poleca po najniższych cenach. „Korzystny Zakup”, Stary Rynek 22. 31386

**Skład**  
z 3 pokojowym mieszkaniem od 1 stycznia wydzierżawie w Koronowie, punkt bardzo dobry. Rupniewski, Krakowska 11, Bydgoszcz. (17723)

**Klacz**  
5 lat i dwa wozy robocze na sprzedaż. Wiad. ul. Glinki 87, Bydgoszcz. 32947

**Jadalnia**  
korzystnie na sprzedaż. Poznańska 4. 32946

**Meble**  
światowo obeznane jako najtańsze źródło zakupu mebli wszelkiego rodzaju kompl. pokoje od 400 zł, wielka okazja mało używane jadalni sypialni, pokoje męskie, saloniki klubowe, biblioteki, biurka damskie, męskie, kanapy, lustra, szafy, szafonierki i wiele więcej tylko u Górnoślazaków, Śniadeckich 56, tel. 1025, róg Gdańskiej 25. (32987)

**Rower**  
męski w dobrym stanie na sprzedaż. Kościuszki nr. 17, I l. (17684)

**Sprzedam**  
długie buty dobre nr. 42 i spodnie bry. czesny nowo tano. Kordeckie 32, II p. prawo. 17312

**Kanarki**  
sprzeda J. K., Henryka Dietza 11, III ptr. (32976)

**Rower**  
mało używany sprzedam. Jankowska, Łokietka 21. 32949

**Stół**  
makoń. skrzypce i umywalka na sprzedaż. Śniadeckich 8a, I p. l. (17683)

**Jamniki**  
czystej rasy 7 tygodniowo zaraz na sprzedaż tanio. Dra Emilia Warmińskiego 15, I ptr. wprost. 17698

**Szafa**  
do rzeczy, szafonierka, łóżko, mało używane razem 125 zł sprzedam. Ul. Warmińskiego 3, podw. 17691

**KUPNA**

**Drzewka**  
porzeczki i agrestu kupię. Gdańska 101, gospodarz. 17712

**LEKCJE**

**Wyuczam**  
ondulacji manikur. Świętojańska 10. 17604

**Na mandolinie**  
udzielam lekcji łatwą metodą. Zgł. od 4 do 7 ulica Jackowskiego 2, parter pr. 32945

**POSADY WOLNE**

**Służąca**  
zaraz może się zgłosić Napierała, ulica Śląska 15, skład kolonialny. (32995)

**Gospodyni**  
lub służąca polkę, starszą, solidną, dobrze gotującą, dobre warunki, zaraz przyjmie lekarz. Wojeickowska, Chocimska 2. 17413

**POSADY POSZUKUJĄ**

**Właściciel**  
nieruchomości poszukuje posady magazyniera lub podobne. Łask. zgłoszenia pod „B. H.” do Dz. Bydg. 32975

**Skromna**  
panienka z uczciwej rodziny poszukuje posady jako wyręczycielka pani domu lub do dzieci. Of. do Dz. Bydg. pod „O.K.” 32979

**DZIERŻAWY**

**Skład**  
z mieszkaniem lub bez wydzierżawie. Gdańska nr. 101, gospodarz. (17711)

**MIESZKANIA**

**Mieszkania**  
2-6 pokojowe „Rolpol”, Gamma 2. 17709

**POKOJE**

**Pokój**  
do wynajęcia. Gdańska 51 II. lewo. 17699

**Pokój**  
dla pani wynajmę. Wileńska 12, parter l. 17696

**Pokój**  
do wynajęcia. Plac Piastowski 2, III pr. (17695)

**Pokój**  
do wynajęcia. Promenada 39, I ptr. 17679

**Pokój**  
wspólny dla pana zaraz do wynajęcia. Kwiatowa nr. 1a, I ptr. prawo. 17671

**Pokój**  
do wynajęcia z osobnym wejściem. Kościuszki 50, I ptr. lewo. 17701

**Pokój**  
z utrzymaniem lub bez wynajmę. Toruńska 184, I lewo. 32954

**Pokój**  
dla panów. Grąjkowski, Warszawska 14 I. 17685

**Pokój**  
dla pana. Chwyłtowo 6, podw. I p. 32953

**Pokój**  
do wynajęcia. Wileńska 1, I ptr. prawo. 17675

**Pokój**  
dla dwóch panów zaraz do wynajęcia. Siekiewicza 9, I p. prawo. 17673

**Pokój**  
z całodziennym utrzymaniem wynajmie Piotra Skargi 2, I p. lewo. (17694)

**Pokój**  
umebl. zaraz do wynajęcia. Kołtąta 12, I ptr. prawo. 17697

**Pokój**  
skromnie umeblowany do wynajęcia. Anke, Gdańska 95. (17686)

**Pokój**  
do wynajęcia. Łokietka nr. 30, I p. 32944

**Pokój**  
do wynajęcia bez posiedli. Mazowiecka 37, I. 17713

**Pokój**  
umebl. dla lepszego pana do wynajęcia. Wileńska nr. 6, I ptr. lewo. 17674

**Pokoje**  
umebl. tanie „Norma” Śniadeckich 6. 17708

**Pokój**  
dla 2 panów możliwie z utrzymaniem lub dla małżeństwa bezdzietnego. Ul. Choleńskieckiego 4, właściciel. (32978)

**Pokój**  
umeblowany dla dwóch panów z obiadem wynajmę. Nakielska nr. 8, II prawo. (32971)

**ROŻNE**

**Obiad**  
z 4 dań 1,50 dla stałych abonentów udzielam procent. Przyjdź i przekonaj się Restauracja „Pod Lwem”. Jagiellońska 71. 32950

**Unieważniam**  
moje weksle wystawione 2 listopada 29 r., żyrant Walenty Wójt, płatne dnia 10 stycznia, 10 lutego, 10 marca, 10 kwietnia, 10 maja, 10 czerwca 1930 r. Każdy na sumę 66,66 zł, dane firmie Pelagja Szczuicka w Bydgoszczy, ulica Sienkiewicza 60, ponieważ aparat radiowy oddany, gdyż nie był do użytku. Wacław Wójt, ul. Grunwaldzka 83. (17454)

**Sprostowanie.**  
Na anons mego męża z dnia 29. XI. 29. odpowiadam że ja jestem właścicielką a nie mąż ani syn. Wiktorja Ma-chulska. (32972)

# KLISZE drukarskie

do reklam, druków i katalogów wykonuje pierwszorzędnie w kilku godzinach

## DRUKARNIA BYDGOSKA

Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego“ - ul. Poznańska 29/30



# Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej  
**J. Wojciechowski**  
Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16

## POLECENIA

### Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (30366)

### Śniegowce

kalosze gumowe i wszelkie inne artykuły przyjdzie do naprawy. Hurtowa i detal. sprzedaż gumy indyjskiej, telefon 1934, Bydgoszcz, Długa 45, E. Guhl i Ska. (27232)

### Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: komplety pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 5, Tel. 1651.

### Brzytwy

nożyczki zębne i t. p. ostro szlifownia Poznańska 6. (32106)

### Baczność!

Reparacja parasolekoszty je tylko 1 zł. Ługowski, Bydgoszcz, Wesola 5a. 32936

### Maszyny

do szycia najlepszy podarek gwiazdkowy poleca najtaniej Wasielewski, ul. Dworcowa 18. 32956

### Maszyny

do szycia, rowery, wirowki, wszelkie części sprzedaje najtaniej. „Rower” Gdańska 41. (17165)

### Futra

damskie i męskie, kołnierze wszelkiego rodzaju, kocy do bryczek i aut czapki, rękawice oraz dla reumatyków odpowiednie zabezpieczenia tutrzana wykonuje fachowo, solidnie i tanio, Stanisław Ruda, Dworcowa 64. 17714

### Tańsze

śniegowce Pegepe. W fabryce 20.— u mnie 18.—; w fabryce 18, u mnie 16; w fabryce 15 50, u mnie 13; Długa 50, tel. 948. (32956)

## SPRZEDAŻE

### Gospodarstwo

47 morgów dobrej ziemi w dobrym położeniu, blisko stacji, 13 km. od Bydga, z żywym i martwym inwentarzem z chlewką tanio na sprzedaż. Gdzie wskaze Dz. Bydg. (32910)

### Kamienicę

przy Gdańskiej, skład, 5 pokoi wolny h sprzedam. Wpłaty 40.000, lub zamienię na gospodarstwo, młyn lub cegielnię. Gdańska 41, Kołdecki. (17706)

### Dom

budowany w 1910 roku, 10 mieszkań po 2 i 3 pokoje pralnia, chłewy, ogród sprzedam łącznie z hipoteką za 45.000 zł. Bydgoszcz Dąbrowskiego 21, wiad. u właścicieli. 32950

### Składy

przy ul. Dworcowej, Gdańskiej, Mostowej, Długiej bardzo korzyst. na sprzedaż poleca Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 32894

### Dom

wtem wolny skład z mieszkaniem sprzedam. Wiadomość Kujawska 31. 32940

### Kolonjalka

z towarem, 2 pokoje z kuchnią, natychmiast z powodu wyjazdu za 3100 na sprzedaż. Adres wskaże Dzień. Bydg. (32926)

### Tanio

z powodu przeprowadzki rozmaite sprzęty domowe na sprzedaż. Śniadeckich nr. 52, podwórze part. pr. 17670

### Dom sprzedam

z podwórkiem w centrum Wiad. w Dz. Bydg. (17717)

### Skład

kolonjalny korzystnie na sprzedaż, z mieszkaniem Zgł. do filii Dz. Bydg pod „M. K.” 17687

### Teren

budowlany 4 morgi sprzedam w całość lub parcellami mtr. kw. 1 zł. Gdańska 101 gospodarz. 17710

### Mieczarnia

dobrze zaprowadzona na prowincji jest zaraz na sprzedaż lub wydzierżawienie, do objęcia potrzeba 15.000 zł Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (32988)

### Śniadalnica

z bilardem, 3 pokoje lokalne i mieszkanie w Toruniu w ruchliwej ulicy zaraz do przejęcia. M Firyn, Toruń Kazimierza Jagiellończyka nr. 6. (17641)

### Warsztaty

tkackie sprzedaje właściciel. Jagiellońska 22. 17659

### Salon

fryzjerski damsko-męski, 9 obsługa, z mieszkaniem sprzedam. Wiad. filija Dz. Bydg. 17752

### Najlepsza

okazja dobrego zakupu mebli na raty. Lepszy męski pokój, jadalni, sypialni, kredensy, stoły do rozciągania, krzesła dębowe, krzesło przed biurko, orzechowe biurka, lustra, trole, obudowania przed kanapy, garnitury pluszowe, maszyny do szycia, jadalni 475 zł, sypialni 650 zł, kanapy 55—75 zł, leżanki 55 zł, łóżka 23, białozłote 20 zł, spirale 10 zł, Materace 20 zł, kuchnie 115 zł, fotele pluszowe 35 zł, wózek dziecięcy wysoki 65 zł, regulator dobrze chodzący 43 zł, krzesło przed fortepian 21 zł, koła na biegunach 15 zł, drążki do firan 75 gr, krzesła 6 zł na sprzedaż Okole, Jasna 9, Jakubowski, siedem minut od Dworca. 32952

### Futro

karakulowe okazjnie sprzedam. Adres wskaże filija Dz. Bydg. 17631

### Koniki

na biegunach bardzo tanio na sprzedaż Szubińska 6. (32858)

### Urządzenie

składowe tanio sprzedam. Wiad. w składzie Jagiellońska 29. 17642

### Bandonje

106 głosów, mało używana i harmonie tanio sprzedam. Wiad. Nakiejska 52a parter. 32959

### Rower

mało używany w dobrym stanie użytecznym na sprzedaż. Skory, Gdańska 162, I ptr. 17690

### Rower

męski, damski, gramofon walizkowy, aparat fotogr. zegarki tanio sprzedam. Komis, Sienkiewicza 44. 17682

### Książki

używane duży wybór tanio sprzedaje Sienkiewicza 44. 17681

### Meble

używane narozmait. komplety pojedyncze, obuwie garderobę sprzedam. Komis, Sienkiewicza 44. 17680

### Powóz

krzyty (Landauer) bardzo dobrze utrzymany, korzystnie na sprzedaż. Grund, ul. Gdańska 26. 32951

### Samochód

najnowszej marki „Ford” kareta typ 1928 dobrze utrzymany sprzedam A. Piłipciuk, Chelmska, Toruńska 14. (22851)

### Piec

żelazny szamotowy sprzedam. Dąbrowskiego 10. 32833

### Korzystnie

nabyć można czarne palto, ubranie gran. i długie buty (wielk. 40) Dąbrowskiego 9. 32939

### Pończochy

jedwabne z matami bładami odda fabryka Łódzka. Zgł. pod „Pończochy” do Dz. Bydg. 32898

### 2 nowe

sypialki, kilka łóżek korzystnie na sprzedaż. Dla odprowadzających nowożeńców. W. Różański, Dworcowa 76. 17678

### Piec

żelazny, duży, do sał, na sprzedaż. Jagiellońska 56. „Goniec Inwalida”. (32974)

### Fortepian

wiedeński za 1.000 zł na sprzedaż. Wiad. w filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (17724)

### Rower

na sprzedaż. Pomorska 17. I ptr. prawo. (17725)

### Kilka

wag decymalnych od 100 do 500 kg. na sprzedaż. Toruńska 6. (32981)

### Elegancki

nowy gramofon z płytami tanio na sprzedaż. Toruńska 140, I p. l. (32925)

### Piec

gazowy, 5 płomienny do pieczenia korzystnie sprzedam. Toruń, Wielkie Garbary 23, Różycza. 32946

### Gramofon

szafkowy i płyty korzystnie na sprzedaż. Wieszczerek Chr. brego 2. 17651

### Tanio sprzedaje!

Tragarze, drut kolczasty wszelkie i żytkowe żelazo oraz zakupuje wszelkie stare żelazo. Składnica Starego Żelaza Jagiellońska nr. 3. (32914)

### Doberman

5-miesięczny na sprzedaż. Kroenke, ul. Dworcowa 1. 32994

### Psy

młode wilczki po premjowanych psach na wystawie w Toruniu, bardzo śliczne okazy, młody buldog ciemny, pudle czarne dog młody sprzedaje Tre-sura psów Bydgoszcz Wilczak. 17653

## KUPNA

### Sztance

ekscentryczne i frykcyjne poszukujemy. Zgł. „Iro” Hermana Frankego 3. 32966

### Kupię

ławkę stolarską (Hobelbank). Lewandowski, Plac Kościuszki 1-2. (17720)

## LEKIE

### Kurs

kroju ndzielał. Misiewiczówna, mistrzyni, Sienkiewicza 8. 17650

## POSADY WOLNE

### Podróżujący

z branży kolonjalnej, którzy by przyjęli artykuły żywnościowe przez przeciąg trwania postu. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „F. J.” 32905

### Panów

inteligentnych, wymownych z dobrą reprezentacją poszukujemy natychmiast do podróży, na bardzo pożądanym artykule, niezbędny dla gospodarzy. Zarobek miesięczny 800 zł i więcej. Piśmienne zgł. skierować do filii Dz. Bydg. Toruń pod „1665” Na odpowiedź znaczek załączyć. 32945

### Zastępstwo

zdolnemu i energicznemu na nowo opatentowany artykuł na kilka powiatów na własny rachunek do oddania, wysoki zarobek zapewniony. Zgł. St. Wiśniewska, Bydgoszcz Gdańska 151, III p. Znaczek na odpowiedź. 17693

### Dzielny

inteligentny kupiec do lat 35, dobry mówca do odowiedzania urzędów handlu przemysłu itd za wysoka prowizją poszukiwany będzie, wymagana kaucja 500—1000 zł. Of. z fotografią i świadectwami pod „A. B. 350” do Dz. Bydg. 32943

### Podróżujący

na prowincję z kaucją 80 zł potrzebny. Adres w filii Dz. Bydg. 17643

### Cukiernik-plekarz

potrzebny zaraz. Zgłosz. przyjmuje się dnia 3. 12. 29, w firmie P. Węglewski, Bydgoszcz, Kościelna nr. 4. 32942

### Pomocnik

piekarsko-cukierniczy, samodzielny potrzebny zaraz. Podwale 19. 32949

### Stolarz

potrzebny z własnymi narzędziami i polje rka. Ugory 47, stolarnia. (32962)

### Zdolnego

stolarza, poljera i ucznia poszukuje. Matthes, fabryka mebli, Garbary 20. 32984

### Pomocnika

tryzjersk. fryzjerki manikurystkę z wolnem utrzymaniem, poszukuje zaraz Fr. Świtalski, Wąbrzeźno ul. Kolejowa 71. 32947

### Służąca

z świadectwami poszukuje posady. Zgł. filija Dz. Bydg. pod „H. 230”. 17688

### Uczeń krawiecki

może się zgłosić A. Dąbrowski, ul. Lubelska 1. 32122

### Uczeń

kelnerski sprytny z dobrego domu potrzebny zaraz. Piśmienne zgłosz. z cyrofornem do „Wielkopolanki” Grudziądz. (32939)

### Panienci

do szycia potrzebne zaraz. I. Kruszenberg, Podgórna 1. 32855

### Dziewczyna

biegła w rachunkach i do wszystkich prac domowych potrzebna. Promenada 40. (32982)

### Służąca

z gotowaniem i praniem potrzebna. Skład galant. Kościelna 7. (32727)

### Służąca

z gotowaniem zaraz. Zgł. Sobieszczyk, Chodkiewicza 36 (17716)

### Gospodyni

do wszelkich prac, dobra kucharka może zaraz zgł. się. Gdańska nr. 149 II. 32930

### Służąca

potrzebna zaraz. Jezuicka nr. 18, II ptr. lewo. (32911)

### Miejsce

dla ucznia młynarskiego jest w młynie motorowym Slesin, pow. Bydgoszcz. 32986

## POSADY POSZUKUJĄ

### Poszukuje

posady jako maszynistka lub księgową. Łask. of. do filii Dz. Bydg. pod „Początkująca”. 17646

### Sierota

dziewczyna poszukuje zajęcia za małym wynagrodzeniem w miejscu lub na wies. Of. do Dz. Bydg. pod „N. St.”. 32935

### Szofer

posiadający chlubne świadectwa poprzedni posadch. przyjmie posadę na auto osobowe, półciężarowe prywatne lub jako agent ekspedjent. Wymagania skromne, miejscowość i branza osojśna. Łask. zgł. do Dz. Bydg. pod „Trzeźwy”. 32902

## DZIERZAWY

### Na restaurację

z wyszynkiem, celem uzyskania koncesji, poszukuje pierwszorzędnej lokalu. Zgł. do Dzień. Bydg. pod „100% uprzywilejowany”. (32929)

### Skład

z mieszkaniem bez odstępnego do wynajęcia. Fordońska 7, d. (32958)

## MIESZKANIA

### Panie gospodarzu!

Na miłość Boską proszę o mieszkanie 2—3 pokoi z kuchnią, rzetelnie zapłać. Listowne zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Kolor”. 32913

### Mieszkania

2 pokojowe dla rzemieślników. Właściciel Nakiejska 64. 17662

### Mieszkanie

6 pokojowe wydzierżawie. P. Mikulski, Król. Jadwigi nr. 7. (17722)

### Mieszkanie

pokój kuchnia, czynsz zgóry 600 zł, „Victoria”, Śniadeckich 22, I p. (32909)

### Mieszkanie

jednopoikowe 600 złotych roczny czynsz odda „Norma” Śniadeckich 6. (17665)

### Mieszkanie

pokój z kuchnią do wynajęcia. Adres wskaże filija Dz. Bydg. 27689

### Mieszkanie

2 pokojowe z kuchnią do wynajęcia. Adres wskaże filija Dz. Bydg. 17688

### Dwupokojowe

mieszkanie odremontowane czynsz roczny wynajm. Właściciel Szarek Dworcowa 90. 17676

## POKOJE

### Student

uniwersytetu poszukuje pokoju za korepetycje. Zgł. do Dz. B. pod „Student”. 32832

### Pani

poszukuje pokoju w centrum nieprzejściowego ciepłego od 15 grudnia. Zgł. pod „Pokój” do „Par” Dworcowa 72. (32943)

### Pokój

umebl. zaraz do wynajęcia tylko dla lepszego pana, osobne wejście. Podolska 20, parter prawo. Smutowa. 17644

### Pokój

do wynajęcia z osobnym wejściem dla małżeństwa. Dworcowa 18 b, Pielecki. 17721

### Pokój

do wynajęcia. Grudziądzka 3, I ptr. prawo w podwórzu. (32928)

### Pokój

bez pościeli. Kordeckiego nr. 15, II prawo. (32918)

### Pokój

umebl. Chwytowo 16 II ptr. 32920

### Umeblowany

pokój dla panienci do wynajęcia. Św. Trójcy nr. 17 parter. (32931)

### Pokój

dla panów do wynajęcia. Henryka Dietza 11. (32915)

### Pokój

z użyciem kuchni wynajmę. Naruszewicza 1a, part. lewo. 32927

### Pokój

z obiadem. Plac Piastowski 29, I l. (32924)

### Przyjma

uczni na stancję. Adres wskaże filija Dz. Bydg. Dworcowa 2. (17719)

### Pokój

dla dwóch panów do wynajęcia. Przyrzeczce 4, p. 32923

### Pokoik

umebl. do wynajęcia. Ul. Przyrzeczce 2. (32922)

### Pokój

pojedynczo umeblowany dla 2 panów bez pościeli do wynajęcia. Chwytowo nr. 14, gospodarz. (32921)

### Pokój

ładny wolny. Garbary 17, II prawo. (32953)

### 2-3 pokoje

biura adwokackie oddam. Zgł.



# Okazja! Wielka sprzedaż gwiazdkowa

Od poniedziałku, dnia 2-go grudnia

Niebywała redukcja cen!!

**Jedwabie**

**Japon 95 cm. szer.**  
obrzymi wybór kolorów . . . . . 790

**Crepe de chine 100 cm. w modnych kolorach**  
wartości do zł 20 . . . . . obecnie 1290

**Toile de soie 85 cm. szer.**  
na suknie i bieliznę . . . . . 1075

**Satin-Faille**  
obrzymi wybór kolorów . . . . . obecnie 1075

**Foulard**  
piękne wzory . . . . . obecnie 1250

**Wetna**

**Popelina 90 cm. szer.**  
czysta wetna — wielki wybór . . . . . obecnie 590

**Wetny kamgarnowe**  
w kraty i pasy . . . . . obecnie 790

**Kamgarny ubranlowe**  
najnowsze desenia . . . . . od 3250

**Materiały płaszczowe 150 cm. szer.**  
obrzymi wybór . . . . . 1950

**Wetny plecione 75 cm. szer.**  
w pasy na garsonki . . . . . 950

**Bawełna**

**Aksamit do prania**  
gładki i deseniowy . . . . . od 440

**Flanelki do prania**  
piękne modne wzory . . . . . 295

**Płótna na bieliznę** . . . . . od 125

**Płócienna-Befiry**  
na suknie i poranniki . . . . . 325

**Płócienna fartuchowe**  
110 cm. szer. indanthren . . . . . 325

Obrzymi wybór

**nowości**  
nasukniebalowe  
i wieczorowe

**TIULE - BROKATY**  
**AKSAMITY**

**DOM JEDWABIU**

**Cz. Borys**

**PLAC TEATRALNY 4.**

**TEL. 708 i. 134.**

Pozatem stale wielki wybór

**firan - kap - storon**  
**obrusow - kocow**

**Resztki**  
wszelkiego rodzaju

do **50%** zniżone.

### POLECENIA

**Biuro**  
obrony prywatnej Karola Schrödera, Nowy Rynek 6, II p. załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 25860

**Panowie!**  
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomia” Dra Emilia Warmińskiego 15. (17620)

### Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łózka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857)

**Materace**  
tanio. Jagiellońska 4, Tapicernia. 32871

**Kanapy**  
tanio. Jagiellońska 4. (32873)

**Leżanki**  
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. (32872)

**Koniki**  
na biegunach, skórą kryte, solidnie wykonane, tanio. Tapicernia, Jagiellońska 4. 32870

### SPRZEDAŻE

**Gospodarstwo**  
93 morgowe, ziemia pszenno-żytnia, zabudowania bez inwentarza zaraz do objęcia na Pomorzu, wpłata 10 tys. zł wprost od właściciela. Zgł. Nikel, Gdańsk, Langebrücke 5. 32879

**Niezwykła okazja!**  
Zaraz na sprzedaż dom 2 p. z piekarnią, wtem 2 morgi ogrodu, dochód miesięczny 420 zł, za cenę 34.000 zł, wpłata według umowy. Zgłaszać się do biura Pogoń, Dworcowa 80. 17592

**Dom**  
w centrum miasta Bydgoszczy przynoszący rocznej dzierżawy około 14.000 zł cena 80.000 zł. Dom w centrum Bydgoszczy przynoszący rocznej dzierżawy 10.500 zł cena 75.000 zł, oraz dużo innych okazjonalnych domów na sprzedaż poleca Westfalewski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 17, tel. 698. 32896

**Dom**  
masywny z 7 ubikacjami, ogrodem, dobrimi meblami z powodu wyjazdu sprzedam zaraz za 23.000, dla kupującego prawdziwa okazja. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Labora”. (32861)

**Sprzedam**  
zaraz moją daw. restaurację w tem 10 morg roli i 4 mrg. łąki. Cena kupna podług ugody. Stanisław Rozpęda Piątnowo, poczt. Bydgoszcz 5 pow. Bydgoszcz. 17637

**Wyjątkowa**  
tania sprzedaż gwiazdkowa bławatów, trykotaży, swetrów i pończoch. Jan Wojtynowski, ul. Sniadeckich 26. 32849

**Kompletna**  
chłodnia firmy Quiri Schiltigheim, składająca się z kompresora 40 tys. kal. na godz. baterji, rezerwuaru chłodniczego, wentylatora, 2 but. zapasowych i innych przynależności sprzedaje Fabryka Konserw Mięsnych, Bydgoszcz, Jagiellońska 60. 32884

**Waga**  
żelazna 300 kg. zupełnie nowa korzystnie do nabycia. Fabryka Konserw, Jagiellońska 60. 32889

**Fryzjerskie**  
urządzenie na 3 obsługi i elektryczne aparaty sprzedam. Wiadom. w filji Dz. Bydg. 17542

**Maszyna**  
dobrze szyjąca tanio na sprzedaż. Nowodworska 5. 32840

**Pianino**  
pokój męski, tanio na sprzedaż. Ul. Kordeckiego 34b, parter. 17596

**Marke-Piano**  
maszyna do pisania i westfalski piec kuchenny, dobrze utrzymane na sprzedaż. Wieteci, Chojnice, ul. Nowe-Miasto 7. (32808)

**Maszynę**  
damską do szycia sprzedam. Szpitalna 7, II p. lewo. 32860

**Fortepian**  
używany tanio na sprzedaż. Jasna 27, part. pr. (32865)

**Transmisje**  
korzystnie sprzedaje Fabryka Konserw, Jagiellońska 60. 32888

**Fartuchy**  
białe i czepki korzystnie sprzedaje Fabryka Konserw Jagiellońska 60. (32887)

**Stoły**  
okrągłe, rozciągane sprzedaje stolarnia, Nakielska 8. 32875

**Parcele**  
budowl. 4515 i 1179 resztek, 80 groszy meter sprzedam. Kozakowa, Ks. Skorniki 40. 32839

**Na sprzedaż**  
piec kaflowy przenośny, ul. Sienkiewicza 60. (17591)

**Łóżecka**  
dwa dziecięce sprzedam. Grottera 3, II p. lewo. 32841

**Króliki**  
rasowe do chowu na sprzedaż, ul. Piękna 15. 32847

**Pianino**  
niem. wyrób okazjnie sprzedam za 1800 zł. PETERSONA 14, II. 17627

**Ubranie**  
frakowe jak nowe tanio na sprzedaż. Gdańska 148. 17625

**Samowar**  
mały, płaszcz surdutowy, łożko żelazne, kocioł sprzedam. Babia Wieś 4 d, I p. lewo. 17633

**Autobus**  
mało używany korzystnie na sprzedaż. Swiecka 14c. 32869

**Wózki**  
o 4-ech kółkach do fabrycznego nżytku sprzedaje Fabryka Konserw Jagiellońska 60. 32885

**Duże**  
beczki sprzedaje Fabryka Konserw Mięsnych, Jagiellońska 60. 32886

**Motor elektr.**  
10,5 P. S. prąd stały sprzedaje właściciel. Bydgoszcz, Jagiellońska 22. 17658

### KUPNA

**Poszukuje**  
dla poważnych reflektantów domów, wyl. składów oraz mieszkań. Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (32895)

**Złoto**  
srebro kupują Br. Kochańscy i Künzl, Gdańska 139. (32863)

### LEKCJE

**Kto**  
udziela lekcji polskiego wieczorami od godz. 7-8 Of. H. Fischer i Syn, Nad Portem 2. 17654

**Lekcje**  
pisania na maszynach oraz przyjmuję przepisywania. Artura Grottera 3 I p. pr. 32881

**Udziałem**  
lekcji róbót ręcznych. Ul. Sniadeckich 45. 17663

### POSADY WOLNE

**Podróżujące**  
panie i panowie na 20 procent. Łaskawe oferty do Dz. Bydg. pod „Podróż”. 32842

**2 szoferów**  
z kaucją 1000 zł poszukuję zaraz. Zgł. Józef Lewandowicz, Strzelno, ul. Młyńska. 17547

**Poszukuje**  
się młodsza ekspedjentkę lub uczennicę do branży kolonialnej, najchętniej zamieszkującej z całkowitem utrzymaniem. Adres wskaże filja Dz. Bydg. 17538

**Cukiernik**  
piekacz dobry fachowiec potrzebny zaraz. Gabriel Nakło. 17639

**Blacharz**  
instalator może się zgłosić. Dworcowa 31a. (17666)

**Uczeń**  
rzeźniczy potrzebny zaraz. Grunwaldzka 151. 17634

**Uczennice**  
do składu obuwia i chłopca do posyłek poszukuje W. Koczorowski, Gdańska nr. 5. 32822

**Służaca**  
potrzebna zaraz. Sienkiewicza 30, skład kolonialny. 17917

**Potrzebna**  
służąca do wszystkiego, umiej. czysto sprzątać. Promenada 3, I p. pr. 17669

**Porządna**  
dziewczyna do wszelkich prac może się zgł. Restauracja Wielkopolska Dworcowa 32. 17629

**Poszukuje** (32877)  
zaraz 2 uczeni także takich którzy chcą naukę dokończyć. Bydgoszcz, Orla 6 Piekarnia-Cukiernia.

**Uczennice**  
poszukuję do szycia i kroju. Dla pozaniejskowych utrzymanie w miejscu. Kujawska 19. (32868)

**Uczennice**  
do róbót ręcznych, haftu i kroju przyjmuję. Łokietka 5, II p. (17664)

**Panienska**  
umiejąca gotować i do wszelkich prac domowych na stałą posadę zaraz potrzebna. Andrzejewski, skład bławatów, Mroczka. 32867

**Ucznia**  
uczni wych rodziców przyjmie L. Jakubowski, mistrz krawiecki, ul. Pożnańska 32. (32864)

**Chłopiec**  
do posyłek potrzebny. Zakład krawiecki, Pomorska nr. 59. (17623)

**Uczeń dębowe**  
może się zgłosić K. Szule mistrz szewski, Chwytwo 2. (32883)

### POSADY POSZUKUJĄ

**Stangret**  
6 lat praktyki, z dobrimi świadectwami, samotny, 24 letni poszukuje posady od 1. i 30 r. Chętnie na większy majątek. Włada językiem polskim i niemieckim. Stanisław Sucharski, Gliszcz, poczta Mroczka. 32816

**Mistrz**  
młynarski, kawaler z dłuższą praktyką, z ukończoną szkołą młynarską, oparty na poważnych referencjach poszukuje posady. Adres wskaże Dz. Bydg. 17636

**Biuralistka**  
z znajomością książkowości, władająca polskim i niemieckim językiem w słowie i piśmie i pisząca biegle na maszynie poszukuje posady. Miejsceosam obojtna. Łask. of. upraszam pod „Sege” do filji Dz. Bydg. 17635

**Młodsza**  
kasjerka z kilkakrotną praktyką w większym przedsiębiorstwie handlowym poszukuje z powodu zmiany odpowiedniej posady od 1. 2. 30 ewent. później Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „K. K”. (17655)

**Młody**  
rysownik poszukuje posady. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Rysownik”. 17624

### DZIERZAWY

**Skład**  
obszerny, próżny, z mieszkaniami o dwóch oknach wystawowych, tanio do wdzierżawienia, oraz 2 pokoje i kuchnia wprost od gospodarza Czysnz za rok zgóry. Wład. Solec — Kujawski, Bydgoska 3, I, Kosikowski.

**Wynajmę**  
szopę murowaną. Wiatrakowa 4. 17633

**Ubikacja**  
2 piętr. na warsztat lub mieszkanie się nadająca. Grunwaldzka 123. 32820

### MIESZKANIA

**Poszukuje**  
5-6 pokojowego, komfortowego mieszkania. Warunki według ugody. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „65”. 17619

**Pokój**  
do wynajęcia. Sienkiewicza 17, parter lewo. (17626)

**Dwa**  
pokoje próżne z urządzeniem kuchni i wszelkimi wygodami przy małej rodzinie zaraz do wynajęcia. Siemiradzkiego 10, II piętro lewo. (17618)

**Pokój**  
do wynajęcia. Paderewskiego 6, II wejście lewo. 17668

**Pokój**  
dla 2 osób z utrzymaniem lub z obiadem. Pl. Piastowski 4, parter. (17616)

**Pokój**  
dla 1-2 lepszych panów. Pomorska 22/23, I p. lewo. 17630

**Dobrze**  
umebl. pokój bez pościeli z centralnem ogrz. do oddania zaraz dla solidnego pana. Gdańska 137, dom ogrodowy I p. lewo. 17667

**Pokój**  
umebl. dla solidnego pana do wynajęcia. Jagiellońska 29, I. 17628

**Pokój**  
umebl. dla ucznia lub młodszego pana. Jezuitcka 7-8, II. 32876

**Pokój**  
duży umebl. dla 2 osób do wynajęcia. Sniadeckich 42a, II lewo. 22893

**Pokój**  
umebl. dla solidnego pana do wynajęcia od 1. 12. Rycerska 7 prawo. 32856

**Pokój**  
umebl. dla bezdzietnego małżeństwa wolny. Rycerska 3, skład. (17661)

**Pokój**  
umebl. dla 1 lub 2 osób do wynajęcia. Kanalowa nr. 12, II. pr. 32859

**Pokój**  
umeblowany dla pana do wynajęcia Szczecińska 3. 17656

**Pusty**  
pokój bezdzietnym wynajmę. Świętojańska 4, II p. lewo. 17622

**Pokój**  
skromnie umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Gdańska nr. 137, parter lewo. (17621)

**Pokój**  
do wynajęcia. Orla 6. 32878

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia Cieszkowskiego 17, II lewo. (17657)

**Pokój**  
lepszy ciepley. Niedzwiedzia 7 II. (32862)

### RÓZNE

**Hotel Rio**  
odnajmuje czysto utrzymane i ogrzane pokoje od 3,60 zł. Restauracja wydaje smaczne obiady od 1,50 zł, zimne zakąski oraz napoje wszelkie gatunki. Ceny niskie konkurencyjne. 17147

**3000 zł**  
zwrotnie 15 lipca 1930 r. poszukuje. Płacę 1 1/2 proc. miesięcznie, dobre zabezpieczenie. Zgł. pod „Weksel” do Dz. B. 32843

**Wspólniczki**  
czynnej, wład. językiem polskim i niemieckim, z gotówką 5000-15.000 zł szuka właścicieli składu i mieszkania. Zgł. do Dz. Bydg. pod „34”. (32797)

**Spółnik**  
do nowoczesnego urządzonego kina w powiatowym mieście w Poznańskim, może się natychmiast zgłosić. Kapitał do spółki 40 000 zł potrzebny, miesięczny dochód 2 000 zł. Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. (32897)

**Za**  
pożyczenie 300 zł. otrzyma posadę. Zgł. pilne do Dz. Bydg. pod „Egzystencja”. (17660)

### MATRYMONJALNE

**Kawaler**  
lat 30, inteligentny, przystojny, na stałej posadzie posłubi pannę lub wdowę. Łaskawe oferty do Dz. Bydg. pod „Szlachetny C.” 32857

**Dwaj**  
polscy urzędnicy konsularni w Niemczech, lat 26 i 28, pragną nawiązać znajomość z panienkami od lat 17-25, którym zależy na szczęśliwym pożeu małżeńskim. Oferty tylko z fotografią nadesłać do adm. Dzien. Bydg. pod „Konsulat”. (32365)



### Obrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

### St. Banaszak,

Bydgoszcz, Cieszkowskiego 2. Tel. 1304. Długoletnia praktyka.

### Specjalne

Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 151, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w mieście przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne zawikłane, pozatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sądownie zaprzys. rewidora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234)

### POLECENIA

#### Brzytwy

ostrzy Demitter, Krol. Jadwigi 5. 30327

#### Futra

wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję mędnie i tanio. Kuźniczka, Pomorska 32a, II ptr. 23518

#### Tani Bazar

Stary Rynek 14 obok apteki poleca duży wybór książek do nabożeństwa, także w niemieckim języku, różańce, medaliki, krzyże, lichтары, obrazki, figury. 30865

### MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

#### Hotel Warszawski

Warszawska 16, 5 minut od Dworca poleca pokoje czyste utrzymane jak również kuchnię wyborną. (12288)

#### Brodawki

(24496) usuwa skutecznie Budziński, naprzeciw Klarysek.

#### Fortepiany

pianina stroi i naprawia Stawia orkiestry na śluby i zabawy. Paweł Wicherek, stroiciel fortepianów, ul. Grodzka 16, róg Mostowej. Tel. 273. (30649)

#### Stanisława.

Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najuważszych żurnali po przystępnych cenach. Sniadeckich 24. 16491

#### Na gwiazdke!

Obuwie kupuje się najkorzystniej u Gabrielewiczy Pi. Piastowski 3. Obuwie męskie od numeru 38—48, damskie 34—42. Łaki, gumowe, chromowe z gumą dla oficerów, wielki wybór obuwia dziecięcego. Kaloze, śniegowce w różnych kolorach po cenach fabrycznych. Reperacje wykonuje szybko i rzetelnie. Przy zakupie udzielam 5% rabatu. 32724

#### Mebie

w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesła wiedeńskie H. Schmidke, Szpitalna 6.— Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty (21344)

#### Ozdoby

choinkowe po cenach konkurencyjnych poleca „Wera”, Warszawska 24. 17605

**Richelleu**  
maszynowy na konfekcję damską, mierzki i wszelkie hafty maszynowe wykonuje Hafciarnia, ulica Poznańska 29, I ptr. 28231

#### Tani Bazar

Stary Rynek 14 obok apteki. Poleca swój skład papieru. Wielki wybór pocztówek, przybory szkolne i biurowe, scyzoryki, nożyki, Wyroby skórzane teki, torebki, portfele itp. Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki, grzebienie i różne przybory toaletowe, biurowa sztuczna, zabawki różnego rodzaju w dużym wyborze, rowery, derezyaki i wózki dla lalek. 30864

#### Zamówienia

przyjmuje na wszelkiego rodzaju szali, apaszki i innych robót baticowanymi, udzielam lekcji baticu i reliefu. Ceny bardzo przystępne. Królowej Jadwigi 4, I ptr. prawo.

#### Klubowe

garnitury, leżanki, kany materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 38880

#### Szyldy

godła, napisy, malowanie mebli wykonuje gustownie po cenach przystępnych W. Fiolka, Toruńska 187. 32592

#### Malowanie

i tapetowanie pokoi uskutecznia szybko i solidnie W. Fiolka, Toruńska 187. 32560

#### Reklamy

do dekoracji gwiazdkowych wykonuje gustownie i tanio W. Fiolka, Toruńska 187. 32561

#### Strzelby-Szable

bębny, trąby najlepsze u Pędrackiego Sniadeckich nr. 21. 17470

**Rowerki-Drezniki**  
wózki lalkowe, huśtawki najtańsze u Pędrackiego Sniadeckich 21. 17471

#### Lalki-Korpusy

główki, peruki, ręce, nogi pantofelki najpraktyczniejsze u Pędrackiego ul. Sniadeckich 21. 17472

#### Zabawek

wielki wybór poleca Pędracki, Sniadeckich 21. 17478

#### 100

wybornych ciastek marcepanowych, czekoladowych za 6 zł wysła na gwiazdkę Stanisław Tylkiewicz, Toruń-Mokre Wiazowa 13. 17593

#### Śniegowce

Naprawa wszelkiego gumowego obuwia. Przyrzecze 24, obok ul. Długiej. 32847

#### Szkielety

do abażurów wyrobienie tanio Matejki 6, II ptr. lewo. 17604

### SPRZEDAŻE

#### Folwark

w powiecie wyrzyckim, 447 mórg (270 pszenno-buracz., 70 żytniej 60 lasu, 47 łąki), zabudowania maszynowe, inwentarz żywy i martwy nadkompletny, siła i światło elektryczne, sztuczny staw rybny, własne dobre polowanie 1 km od szosy, 2 km od miasta powiat., wpłata 100 tys. zł, z powodu przejścia innego przedsiębiorstwa od właściciela wprost z wykluczeniem pośredników do nabycia. Zgł. pod adr. Bank Ludowy - Wyrzyck. 32387

#### Oberża

z wyszynkiem alkoholu, składem kolonialnym, salą do tańca, z elektr. oświetleniem, przytem 30 mg. pszenno-buraczanej ziemi, z dużym parkanem, miejsce wycieczkowe, 10 km. od miasta powiatowego, 2 km. od stacji kolejowej zaraz na sprzedaż. Of. pod „Wyszynka”. 32805

**Nieruchomość**  
31 mórg dobrej ziemi i łąki, nowe budynki z kompl. inwentarzem z powodu choroby bardzo korzystnie na sprzedaż. Wiadomość Jan Wedel, Kolanko. p. Górne Wyłmiary pow. Chełmno, (Pomorze). (32321)

#### Kamienice

dwie narożnikowe, 5 interesów, w najlepszym punkcie w Poznaniu 24 tys. roczny dochód. Cena 240.000 zł lub zamienię na kamienicę w Bydgoszczy biuro Pogoń, Dworcowa 80

#### Dom

z piekarnią, 4 morgi roli, sad owocowy, przez właściciela 3 lokatorów, w dużej wiosce kościelnej, bezkonkurencyjny, z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Nadaje się także na skład bławatów lub inny. Cena 20 tys., wpłata 15 tys. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dom z piekarnią”. 32803

#### Skład

kolonialny sprzedam z powodu zmiany interesu tania. Hetmańska nr. 25 17460

#### Piekarnia

dobrze prosperująca z powodu starości na sprzedaż. Of. pod „B. Sw. 194” do filii Dz. Bydg. 17492

**Sprzedam**  
maszynę półkoszownicą i koc futrzany. Wilezak, Malborska 13. 32702

#### Gramofon

nowy z płytami tanio sprzedam. Gdzie? wskaże filija Dz. Bydg. 17595

#### Sypialki

sosnowe do malowania, ładny wyrób tanio na sprzedaż. Wzgórze Dąbrowskiego 2. 32699

#### Konla

lekka powózki i szory sprzedam portjer Papierni, Czyżkówo, Siedlecka 1. 17598

#### Motor

gazowy 2 konny, wózek ręczny na resorach, śrubstak kowalski, maszyna do blachy, śrubstak do rur sprzedam. Grunwaldzka 122. 32813

#### Sprzedam

wóz oraz manę (rozwerk) jak nowy po 260 zł. Ujejskiego 17. 32818

#### Wyżet

na sprzedaż. Zgłoszenia od 4 do 7-mej Chrobrego nr. 1a. II prawo, Janiszewski. 17539

#### Ostry wilk

na sprzedaż, ul. Chrobrego 22, parter prawo. (32812)

**Wielki wybór Uwaga! Wielki wybór**  
25% taniej niż wszędzie.  
Polecam z własnej pracowni **PLASZCZE DAMSKIE** od najtańszych do najwykwintniejszych, płaszczki dziecięce, futra damskie i kapelusze damskie. Płaszczki i ubrania męskie, kapelusze i czapki męskie oraz materiały na ubrania i płaszczki, bławaty, fryzury, kopy i inne towary polecam jaknajtaniej. Urzędnikom i kolejarzom udzielam kredytu  
Firma Chrześcijańska **L. Dorożyński** Firma Chrześcijańska (28572)  
Bydgoszcz, ul. Długa 32.

#### Zamienie

gospodarstwo 100 mórg dobrej roli oraz 100 lasu 70 lat, na dom, dopłace, lub obiekt rolny około dużego miasta. Zgłoszenia pod „Gospodarstwo” do Dz. Bydg. 32764

#### Gospodarstwo

128 mórg ziemi pszenno-buraczanej, od dworca kolejowego 1 1/2 km. koleją wazkotowora na miejscu, z powodu stosunków rodzinnych natychmiast na sprzedaż na dogodnych warunkach. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kolejka”. (32766)

#### Willa

6-cio pokojowa z dużym ogrodem, blisko tramwaju na sprzedaż. Miedzyń, Osada 7 lub 14. 17469

#### Fisharmonjum

tanio sprzedam. Skład komisowy, Pomorska 6. 17532

#### Radio-Aparaty

3 i 4 lampkowe najnowszej konstrukcji i w luskusowem wykonaniu, dla wszystkich stacyj Europy, eleganckie głośniki, akumulatory oraz kompl. urządzenia, nadzwyczaj tanio także na raty sprzedaje. 2 letnia gwarancję „Phönix”, ul. Marcinkowskiego 11, tel. 778. (30699)

#### Maszynę

mechaniczną do krajania chleba kupię. Adama Słowackiego 1. 17550

#### Maszyny

do obróbki drzewa oraz 4 ślusarskie, narzędzia, aparaty do klejenia, lawki stolarskie, wózki drabinkowe i skrzynkowe, meble białe lakierowane, frezery, swiderki i wiele innych rzeczy na sprzedaż E. Pitak, Bydgoszcz, Zduny 18. (32471)

#### Kiosk

w centrum miasta na sprzedaż. Wiad. skład mebli Górnoślązaków, Sniadeckich 56. 17493

**Nadzwyczajna okazja!**  
Z powodu wyjazdu, natychmiast sprzedam ogółem towary krótkie niżej cen kosztu, za gotówkę lub na weksle. Wartość towaru około 4.000 zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Okazja”. 32801

### KUPNA

**Maszynę mechaniczną do krajania chleba kupię.** Adama Słowackiego 1. 17551

**Garbarnia**  
płaci najwyższe ceny za skórki każdego rodzaju. Garbuje i farbuje wszelkie skóry, skórki na sprzedaż Wilczak Malborska 13. 32462

**Poszukuję**  
tartaku na rozbiórkę lub jednego traka (gatra) w dobrym stanie. Landowski, budowniczy, Chojnice. 32310

#### Kasę

ogniotrwałą nowszej konstrukcji kupię. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Kasa”. 32433

**Maszynę**  
do pisania Adler polskoniemiecką dobrze utrzymaną kupię. Of. do filii Dz. Bydg. pod „33”. (17600)

**LEKCJE**  
**Księgowości**  
przebitkowej i kartotekowej ucząca przez miesiąc styczeń 1930 r. za minimalną opłatą. Prakt. Kursy Handlowe prof. Jana Hennesa, ul. Chrobrego 7. 32359

**Instytut „Matura”**  
Kraków, Karmelicka 35. Gimnazjum, seminarjum. Języki obce. Skrócona służba wojskowa. Ekstermi. Uczysz się w domu przez korespondencję naszą metodą lekcyjną. Próbną lekcję na 8 dni po nadesłaniu 3,50 zł. (32781)

**POSADY WOLNE**  
**Domokrąźni**  
mogą zabrać artykuł gwiazdkowy na własny rachunek, bardzo korzystnie. Adres wskaże filija Dz. Bydg. 17603

**Fryzjera**  
damsko-męskiego dobrego fachowca poszukuję na bardzo korzystnych warunkach jako spółnika. Kapitał nie potrzebny. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „E. P.” 17594

**Pomocnika**  
do mego sklepu kol. i restauracji poszukuje zaraz do oddania w Chorzowie przy bardzo ruchliwej ulicy. Zgłosz. Witt, Chodzież, Zamkowa 6. 32605

**Poszukuję**  
jednego cukiernika któryby chciał cukiernię i kawiarnię objąć na swój rachunek. Zgłoszenia pod „Nr. 100” do Dziennika Bydg. 32802

**Biuro** (32789)  
wydawnicze poszukuje kierowniczkę—maszynistki. Oferty Opalenie, pow. Gniezno, M. Kurniewicz.

**Bona**  
treblanka potrzeba zaraz lub od 15. 12. do 3 dziewcząt 4—7 lat na wieś. Zgł. z podaniem pensji do Dz. B. „L.B.K.” 32798

**Początkująca**  
panienka do biura potrzebna natychmiast. Of. do f-my Tadeusz Lewandowski, ul. Podolska 15. 17534

**Służąca**  
uczciwa z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. Paderewskiego 10, II piętro. 17609

**Krawiec**  
bardzo pożądanym w większą wieś parafjalną, mieszkanie wolne. Zgł. uprasza K. Powalisz, Runowo Kraińskie pow. Wyrzyck. 32789

**Dzielną**  
ekspedjentkę z branży tk. krótkich i galanterji oraz uczenie poszukuje Bazar Bydgoski, Długa 26. 32824

**Poszukują**  
uczniwa zaraz do sklepu kolonialnego żelaza i restauracji. F. Kowalik, Gaśawa, Żnin. (32767)

**Dzielną**  
retuszerka portretów i klisz poszukuje posady zaraz lub od 1. XII 1929. Zgłoszenia Paszińska, Toruń, ul. Koszarowa 40, u p. Zubkowskiej. 32700

**Inteligentna**  
pani starsza, sumienna, solidna poszukuje posady w samotnego pana lub wdowca może się zająć wychowaniem dzieci z syciem wymagania skromne, miejscowość obojętna. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Inteligentna”. 17615

**Stangret**  
poszukuje posady w mieście lub w majątku, uczciwy i sumienny, umiejący się dobrze obchodzić z końmi. Zgł. kierować do Dzień. Bydg. pod „Konie”. 32814

**Bufetowa**  
lat 22 szuka posady, miejscowości obojętne, może się zająć gospodarstwem. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Zdolna”. 17608

**Bufetowa**  
(ekspedjentka) z lepszej rodziny poszukuje zaraz posady. Of. do Dz. Bydg. pod „M. M.” 32796

**Dzierżawę**  
Probostwa 370 mórg, w tem 40 mórg łąki, ziemia pszenno buraczana, w najwyższej kulturze, przysiosie, od miasta powiatowego 4 km., odstąpię na warunkach starej dzierżawy, wraz z martwym i żywym inwentarzem, z powodu objęcia majątku ojcowskiego. Do objęcia potrzebna kwota 50 do 60.000 zł. Zgł. kierować pod adresem Bank Ludowy, Wyrzyck. 32473

**Rzeźnictwo**  
w dobrej okolicy wydzierżawie. Do objęcia potrzeba tylko 600 zł. Przybylski, właściciel Anastazew, poczta Orchowo, pow. Gniezno. 32807

**Skład**  
wraz 2 pokoje i kuchnia zaraz do oddania w Chorzowie przy bardzo ruchliwej ulicy. Zgłosz. Witt, Chodzież, Zamkowa 6. 32605

**Skład**  
z mieszkaniem, 2 pokoje i kuchnia w głównej ulicy miasta Nakła zaraz do wydzierżawienia. Zgłosz. do agentury Dz. Bydg. Nakło. (32754)

**Skład**  
bławatów dobrze zaprowadzony w rynku bez towaru zaraz do wydzierżawienia. Zgł. P. Szałkij Koronowo. 32725

**Wspólnika**  
do dzierżawy tartaku i budownictwa poszukuję. Of. do filii Dzień. Bydg. Toruń, pod „100”. (32750)

**Skład**  
z pokojem do wynajęcia z dzierżawę. Sniadeckich nr. 13—14, Wytwórnia Cukrów. (17571)

**Skład**  
próżny mieszkanie do wynajęcia. Bocianowo 7. 17606

**Skład**  
z urzędzeniem i mieszkaniem za 500 zł. Serement, Swiecie, Batoro 7. (32306)

**MIESZKANIA**  
**2 do 4**  
pokojowego mieszkania wprost od gospodarza poszukuję. Zgłosz do filii Dz. Bydg. pod „B. M. 15”. 17579

**Wydzierżawie**  
2 pokoje z kuchnią, czynsz rok zgóry. Ujejskiego 17. 32317

**Matężstwo**  
młode szuka portjerstwo lub mieszkanie i pokój z kuchnią. Oferty prosze do filii Dz. Bydg. pod „J. S. M.”. (17599)

**5 pokojowe**  
mieszkanie na I piętrze wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia. Warunki według umowy. Zgł. pod „W. H.” do filii Dz. Bydg. 17361

**Mieszkanie**  
dwa pokoje z kuchnią, kompletną sypialką, gruntowny remont zrobiony, wprost od właściciela, I piętro zaraz można objąć 2.600 zł w tem półroczny czynsz biuro Pogoń, Dworcowa 80.

**Mieszkania**  
bez odstępnego od gospodarza poleca biuro „Przyszłość” Sienkiewicza 62. 17614

**POKOJE**  
**2—3 pokoje**  
na biuro, możliwe w śródmieściu od 1. I. 1930 przez przedsiębiorstwo przyw. poszukiwane. Zgł. z podaniem ceny pod „Biuro” do Dzień. Bydg. 32184

**Pokój**  
umebłowany do wynajęcia. Zduny 7, III ptr. 17569

**Do wynajęcia**  
pokój lub 2 umebłowane przy ul. Gdańskiej. Adres w filii Dz. Bydg. 17590

**2 pokoje**  
umebł. do wynajęcia, ul. Dworcowa 66, I ptr. prawo. 17547

**Pokój**  
dla 2 panienek zaraz do wynajęcia bez pościeli. Wileńska 7, parter prawo. 17602

**Pokój**  
z utrzymaniem. Grunwaldzka 23 w podwórzu lewe schody. 32815

**Pokój**  
umebłowany i próżny. Czarneckiego 2. (32846)

**Pokój**  
dla panienki lub 2 pań. Chelmińska 22, I. I. 32345

**Pokój**  
z kapitałem 4—5.000 zł poszukuję do bardzo dobrze prosperującego przedsiębiorstwa autobusowego. Zgłoszenia do filii Dz. Bydg. pod „W. O.”. 17546

**Ostrzeżenie.**  
Za długi mego męża Kazimierza Popiawskiego nie odpowiadam pod żadnym względem. Eleonora Popiawska k. Sucheja na Pomorzu. (17548)

**Gdańszczanka**  
przystojna, inteligentna, szatynka średniego wzrostu, charakter przyjemny otwarty, gospodarna praktyczna poszukuje z braku odpowiedniego towarzysza męża poważniejszego, katol. w wieku lat 30—45. Posag niezależny 5.000 guld. i wyprawa. Średni urzędnicy lub panowie z zapewnionym bytem, którym zależy na idealnej, szczerzej przyjaźni, zechcą przesłać zgłoszenia wraz z fotografią którą zwracam do administracji Dz. Bydg. pod „Gdańszczanka”. 31874

**Przystojna**  
panna, brunetka, lat 25, wykształcona, muzykalna, z dobrej rodziny kupieckiej, praktycznie wychowana pozna odpowiedniego pana w celu matrymonjalnym. Posiada mieszkanie umebłowane, wyprawę. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Sympatyczna”. 17607

**Paniom!**  
Na gwiazdkę zamożne, gospodarne panie poleca biuro „Przyszłość” Sienkiewicza 61. 17613

**Paniom!**  
Na gwiazdkę dobrze sytuowanych panów poleca „Przyszłość” Sienkiewicza nr. 61. 17612

**Pan**  
przystojny, niezależny, pragnie poznać pannę młodą, inteligentną i przystojną, o szlachetnym charakterze. Cel towarzyski, późniejszy ożenek niewykluczony. Zgł. do Dzień. Bydg. z dołączeniem fotografii pod „Młoda”. 32790

**Dla**  
mego kuzyna budowniczego, w średnim wieku, posiadającego przedsiębiorstwo budowlane poszukuję przystojnej, młodej towarzyszkę życia, z odpowiednim majątkiem. Zgł. wraz z fotografią przesłać do Dzień. B. pod „1892 Bud.” Rzecz traktuję się honorowo. 32804

**Pokój**  
zaraz do wynajęcia. Matejki 6, parter. 17611

**Pokój**  
umebl. elektr. światło. Jazienka, dla intel pana do wynajęcia. Chrobrego 13, I piętro, II wejście. 17555

**Pokój**  
do wynajęcia. Hetmańska 22 w podw. I ptr. lewo. 32795

**Pokój**



**Instytut Higjeny i Piękności**  
M. Petrykowskiej 28255  
**BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 159**

**KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA BYDGOSZCZY**  
Instytucja popularnej pewności  
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 69. — Telefon 2006 i 2007.  
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy od 1.— zł za wysokim oprocentowaniem.  
Załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres bankó w. 25907  
Za wszelkie zobowiązania Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Bydgoszczy, odpowiada miasto całym majątkiem.

**WYKAZ!**  
FOTOGRAFJE PRZEPIJOWO WYKONUJE  
**J. Piechocki** FOTOGRAF  
SŁOWACKIEGO 1.  
róg GDAŃSKIEJ 143.  
TEL. 12 86.

**Kupuje**  
**Zające, Jelenie, Dziki, Gęsi Kaczki, Indyki**  
Na sprzedaż poleca:  
**Świeże śledzie i bytlingi.**  
**Fr. Ziółkowski**  
Bydgoszcz 29094  
Kościełna 11, Tel. 1095  
**Majones**  
dzienne świeży poleca w każdej ilości na dużą sprzedaż i własnego użytku a kg. 7,00 zł. (32866)  
M. Spychała.  
Pierwsza Folska Wytwórnia Majones, Świecie (Pomorze).

**JOEHNE**  
LANDSBERG WARTHE  
**Młocarnie motorowe**  
w 5-ciu różnych wielkościach stale na składzie. (15850)  
Generalny zastępca  
**Bracia Ramme**  
Bydgoszcz, ul. św. Trójcy 14b.



Od poniedziałku dnia 2 grudnia  
**WIELKA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA**  
we wszystkich oddziałach mego magazynu

**Najtańsza sprzedaż w mieście!**

O tem wszystkim te panie wiedzą, którym dobrze zrozumiana oszczędność nakazuje liczyć się z każdym groszem.

Proszę przyjść do mego magazynu zanim W. P. zdecyduje się kupić

**PLASZCZ DAMSKI — FUTRO SUKNI LUB KOSTJUM** ← **PODARKI ŚWIĄTECZNE** →

**10% RABATU** JEDWABIE, WELNY, BAWELNY MATERJALY NA UBRANIA I PLASZCZE

**5% RABATU** za gotówkę. DYWANY, FIRANY, KOLDRY WATOW. BIELIZNĘ, STOŁOWIZNĘ, TOWARY GALANT.

Pomimo znanych korzystnych cen gotówkowych udzielam od 2. XII. do gwiazdki na konfekcję damską 10% a na wszelkie inne artykuły 5% rabatu za gotówkę.

**M. Klimek**

Stary Rynek 18 narożnik ulicy Mostowej.

Stary Rynek 18 narożnik ul. Mostowej.

W niedzielę, dnia 1 grudnia od godz. 4-tej do 7-mej po południu urządzam w lokalach mego magazynu na parterze i I. piętrze specjalną Wystawę Wyrobnów, na którą mam zaszczyt Szan. P.P. do zwiedzenia takowej najuprzejmiej zaprosić.



**KOSMA**  
**Kosma-czekolady**  
**Kosma-pralinki**  
**Kosma-kakao**  
wyrabione przez SAROTTI A.-G., Gdańsk.  
25936 Generalny zastępca:  
**W. Reimann, Bydgoszcz**

**Strzeż się przed kajdanami**  
**Lecz nie przed obrączką!**  
**Żeń się!**  
Zdecyduj się szybko i po pierścień zaręczynowy oraz odpowiedni podarek przyjdź do znanej ze solidności firmy  
Wielki wybór Niskie ceny  
**Henryk Kaszubowski**  
Najstarszy zakład zegarmistrzowski złotniczy  
Bydgoszcz, ul. Długa 29. Telefon 1123.  
(30717)

**Zawiadomienie.**  
Po przeprowadzonej gruntownej renowacji dotychczasowych lokali restauracyjnych nastąpi  
**oficjalne otwarcie**  
nowocześnie urządzonych  
**pokoi do śniadań**  
w poniedziałek, dnia 2 grudnia br.  
o godzinie 10-tej przed południem (32786)  
Firma **St. Strzelecki**  
Delikatesy | Dziczyzna | Wina | Likieri | Pokoje do śniadań  
Szeroka nr. 25 **Toruń** Telefon nr. 50

**Świeże śledzie** angielskie i szwedzkie  
**Bytlingi i szprotki** z własnej wędzarni oraz wsze kie  
**konserwy rybne** poleca po najtańszej cenie dziennej  
**Fr. Ziółkowski**  
Gudziąd, ul. Spichrzową 10.  
Telefon 921, prywatnie 921

**Tańców**  
Telefon nr. 2214.  
Nowe kursy rozpoczną się w **środe 4 grudnia br.** Zgłoszenia i informacje codziennie w godzinach od 12-2 i od 4-8. Dobór towarzystwa bezwzględnie zapewniony  
**W. Kochański, Szkoła Tańców, Sienkiewicza 61**  
(bardzo blisko Dworcowej.) (32451)

**Plaszczyki** dziecięce, ubranka mundurki szkolne, sukienki poleca  
**F. Szulcowa, Gdańska 43.**